



Spotkanie z Elżbietą Zapendowską w WBP w Opolu – 26.03.2015 (fot. Łukasz Szczurek, archiwum WBP)

W numerze m.in.:

Katarzyna Ostrowska-Pałyga

Kronika działalności bibliotek publicznych w woj. opolskim w 2014 r.

OPOLSKIE BIBLIOTEKI XXI WIEKU

Maria Morawiak

Książki, amonity, przystanek dla turystów. Witamy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rudnikach!

Magdalena Schatt-Skotak

Filia nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu - nowa przystań nie tylko dla podróżników

REGION

Kordian Michalak

Malowanie słowem – rozmowa z Ludmiłą Małgorzatą Sobolewską

Relacje

Beata Śliwińska

O różnicach między happeningami a flash mobami, o wrocławskich krasnalach i nie tylko (na marginesie spotkania z wokalistą zespołu Big Cyc, Krzysztofem Skibą) w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu, 18 marca 2015

Więcej artykułów  spis treści

**"Bibliotekarz Opolski" - internetowe pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Emanuela Smołki w Opolu**

Numer 2/2015 ukazał się w internecie 10 kwietnia 2015 r.

"Bibliotekarz Opolski" jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska

ISSN 2083-7321

Redakcja:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

Barbara Giedrońc
Agnieszka Hałubiec
Hanna Jamry
Violetta Łabędzka
Małgorzata Pindera
Piotr Polus

Biblioteka Uniwersytetu Opolskiego

Beata Śliwińska

Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej

Bożena Budrewicz

Państwowa Medyczna Wyższa Szkoła Zawodowa w Opolu

Bożena Ratajczak-Olszewska

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu

Dagmara Kawoń-Noga

Skład:

Łukasz Brudnik
Agnieszka Hałubiec

Adres redakcji:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smołki w Opolu
45-081 Opole, ul. Piastowska 18-20
tel. (77) 453 64 75
e-mail: redakcja@bibliotekarzopolski.pl



www.bibliotekarzopolski.pl

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	4
-------------------	---

BIBLIOTEKA

<i>Katarzyna Ostrowska-Pałyga, Kronika działalności bibliotek publicznych w woj. opolskim w 2014 r.</i>	5
---	---

OPOLSKIE BIBLIOTEKI XXI WIEKU

<i>Maria Morawiak, Książki, amonity, przystanek dla turystów. Witamy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rudnikach!</i>	27
---	----

<i>Magdalena Schatt- Skotak, Filia nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu - nowa przystań nie tylko dla podróżników</i>	35
---	----

Relacje

<i>Elżbieta Czerwińska, Anna Jańdziak, Relacja z promocji książki „Z Kresów do Opola. Kresowe wspomnienia pracowników opolskiej uczelni technicznej w esejach Teresy Zielińskiej”</i>	40
---	----

<i>Teresa Hruby, Zabytkowe perełki Ziemi Namysłowskiej w fotografii</i>	44
---	----

<i>Beata Śliwińska, O różnicach między happeningami a flash mobami, o wrocławskich krasnalach i nie tylko (na marginesie spotkania z wokalistą zespołu Big Cyc, Krzysztofem Skibą) w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu, 18 marca 2015</i>	45
---	----

<i>Tamara Derda, Oskar Kolberg – spotkanie w Bibliotece Muzycznej w ramach cyklu „Muzyka w Klubowym Fotelu”</i>	56
---	----

<i>Magdalena Janus, „defenestracja” w Miejskiej czyli o poezji opolskich bruków – wieczór poetycki Piotra Zawadzkiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu, 20.01.2015</i>	68
---	----

Komputer w bibliotece

<i>Łukasz Brudnik, Komputer w bibliotece: Khan Academy jako przykład, że Internet to nie tylko rozrywka, ale również i nauka.</i>	75
---	----

KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO

<i>Małgorzata Pindera, Audiobooki z bibliotecznej kolekcji</i>	93
--	----

<i>Agnieszka Hałubiec, Na regale. Przegląd nowości wydawniczych</i>	96
---	----

REGION

<i>Hanna Jamry, Nowości o Śląsku Opolskim - propozycje do księgozbioru podręcznego</i>	98
--	----

<i>Kordian Michalak, Znani i nieznanzi z regionu ...Malowanie słowem – rozmowa z Ludmiłą Małgorzatą Sobolewską</i>	101
--	-----

<i>Ewa Ledwoń, ABC gmin powiatu opolskiego. Historia i współczesność gminy Turawa.</i>	108
--	-----

VARIA

<i>W bibliotecznym obiektywie. Spotkania – wernisaże – jubileusze (zdjęcia z archiwum WBP w Opolu)</i>	116
--	-----

Od Redakcji

W ciągu ostatnich kilku lat infrastruktura opolskich bibliotek publicznych uległa ogromnym przemianom. Na mapie województwa opolskiego wyrosło wiele nowoczesnych obiektów bibliotecznych. Dzięki pozyskanym środkom w ramach różnych programów dotujących infrastrukturę i wsparciu finansowym samorządów, udało się wyremontować budynki, lokale wymagające architektonicznych i aranżacyjnych zmian.

Udało się niemal od postaw wyremontować zniszczone obiekty, wyposażyć biblioteki w nowoczesne sprzęty, zadbać o nowe pomieszczenia, w których można eksponować wystawy, organizować spotkania autorskie, szkolenia czy warsztaty. Swoje miejsce mają dzieci, młodzież, czytelnicy dorośli, seniorzy. Biblioteki dzięki nowej przestrzeni i przyjaznej aranżacji, poszerzają swoją ofertę i zyskują nowych czytelników. Modernizacji poddawane są małe gminne biblioteki, jak również duże placówki miejskie. Od tego numeru „Bibliotekarza Opolskiego” chcemy prezentować zmodernizowane biblioteki, pokazywać ich sukcesy i nowe działania, jakie stały się możliwe dzięki inwestycjom infrastrukturalnym. W cyklu *Opolskie Biblioteki XXI wieku* będziemy przedstawiać najciekawsze zmiany w opolskich bibliotekach w ostatnich latach.

Ponadto, w cyklu *Znani i nieznani z regionu*, w którym dotychczas przedstawialiśmy postacie historyczne, ważne dla naszego regionu, prezentować będziemy również współczesne osobowości opolskiej kultury, sztuki, które wzbogacają opolskie środowisko twórcze.

Życzymy przyjemniej lektury!

Redakcja Bibliotekarza Opolskiego

- BIBLIOTEKA-

Katarzyna Ostrowska-Pałyga

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

Kronika działalności bibliotek publicznych w woj. opolskim w 2014 r.

I. Podstawowe dane liczbowe

31 grudnia 2014 r. w województwie opolskim działało **318** bibliotek publicznych i ich filie. W bibliotekach zarejestrowano **157 201** czytelników tj. o **4576** mniej niż w 2013 r. Czytelnicy wypożyczyli na zewnątrz **2 986 683** materiałów bibliotecznych tj. o **68 653** mniej niż w 2013 r.

II. Współpraca międzynarodowa WBP w Opolu w 2014 r.

14-26 września 2014 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej gościli bibliotekarze z Biełgorodu w Rosji (Elena Bocharnikowa, Yulia Gumenowa Anzhelika Kirdeeva i Larisa Chizh).

22-26 września 2014 r. delegacja bibliotekarzy z Opolu gościła w Państwowej Bibliotece Naukowej w Bańskiej Bystrzycy na Słowacji.

17- 22 listopada 2014 r. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu gościła delegację bibliotekarzy z Obwodowej Publicznej Biblioteki Naukowej w Iwano-Frankiwsku na Ukrainie.

III. Konferencje i narady

6 marca 2014 r. Międzynarodowa konferencja „Epoka e-czytelnictwa. Bibliotekarstwo w obliczu nowych wyzwań”. Celem konferencji była szeroko pojęta edukacja bibliotekarzy oraz promocja e-czytelnictwa, jako nowego modelu czytelnictwa, konkurencyjnego wobec tradycyjnych form czytania. Dofinansowano w ramach Programy Rozwoju Bibliotek

25 marca 2014 r. Konferencja dyrektorów i kierowników bibliotek publicznych województwa opolskiego. W programie przewidziano m.in. podsumowanie i omówienie działalności bibliotek publicznych w woj. opolskim w 2013 r. oraz prezentację najważniejszych ogólnopolskich działań związanych z książką i czytelnictwem. W konferencji udział wzięli Grażyna Szarszewska-Kühl, Dyrektor Generalny Polskiej Izby Książki oraz Marek Jurowski, Instytut Książki.

15 maja 2014 r. V Forum Opolskich Środowisk Literackich – „Dziedzic śląskości - Jan Goczoł”. Do współpracy przy Forum biblioteka zaprosiła opolskich i katowickich naukowców oraz dziennikarzy, którzy

zajmowali się różnymi formami twórczości Jana Goczoła, jego poszukiwaniem opolsko-śląskiej tożsamości, związków z rodzinną ziemią.

11-12. października 2014 r. Ogólnopolska Konferencja Genealogiczna. Głównym celem konferencji była wymiana informacji o dotychczasowych osiągnięciach i planach organizacji, instytucji naukowych oraz środowisk i towarzystw genealogicznych, z których zasobów korzystają pasjonaci i amatorzy genealogii. W programie konferencji przewidziano wykłady, prelekcje, panel dyskusyjny oraz prezentacje towarzystw i firm genealogicznych. Konferencja odbyła się w Zamku Piastów Śląskich w Brzegu Organizatorzy: Koło Opolskich Genealogów przy Śląskim Towarzystwie Genealogicznym, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smółki w Opolu oraz Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu.

24 października 2014r. Konferencja dyrektorów i kierowników bibliotek publicznych woj. opolskiego. W programie przewidziano m.in. omówienie wyników działalności bibliotek publicznych w I półroczu 2014r, prezentacja platformy Libra Ibuk oraz zwiedzanie Muzeum Śląska Opolskiego.

28 listopada 2014 r. Konferencja „Wielokulturowa biblioteka”. Konferencja była okazją do podsumowania projektu „Biblioteka miejscem spotkań wielu kultur”. Wzięli w niej udział bibliotekarki i bibliotekarze z Norwegii i Polski, a także osoby reprezentujące organizacje pozarządowe działające w obszarze wielokulturowości. Podczas spotkania odbyła się interaktywna gra grupowa, dzięki której było można lepiej poznać wypracowany w projekcie model wielokulturowej biblioteki. Zaprezentowano także dobre praktyki wielokulturowych działań, wartościowe pozycje książkowe oraz materiały edukacyjne. Organizatorzy: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smółki w Opolu oraz Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

IV. Szkolenia

W 2014 r. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smółki była organizatorem wielu działań mających na celu wzrost kompetencji zawodowych pracowników bibliotek publicznych w województwie opolski. Organizowano szkolenia w formie wykładów, warsztatów, konferencji i seminariów. Ciekawsze działania podjęte przez WBP w Opolu w zakresie doskonalenia zawodowego to m.in.:

- cykl szkoleń komputerowych na tematy tworzenia bazy katalogowej w formacie Marc 21
- szkolenie „Rzecznictwo, skuteczne poparcie dla bibliotek”
- cykl szkoleń poświęconych systemowi Mak +
- szkolenie dotyczące ochrony danych osobowych i prawa autorskiego w bibliotece
- szkolenie dotyczące archiwizacji dokumentacji bibliotecznej
- szkolenie poświęcone programowi Microsoft Publisher
- szkolenie dotyczące literatury dla dzieci i młodzieży
- szkolenie dotyczące działań międzypokoleniowych w instytucji kultury
- kurs dla pracowników nowo zatrudnionych w bibliotekach publicznych

V. Wystawy objazdowe

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu zorganizowała 15 wystaw objazdowych:

„A jak już będę tam, na górze, to czasem tu do was na ziemię zejść...” Wystawa prezentuje życie i twórczość Agnieszki Osieckiej – polskiej poetki, znanej przede wszystkim, jako autorki tekstów piosenek. Życie i działalność bohaterki wystawy prześledzić można na podstawie zdjęć oraz wspomnień samej Agnieszki Osieckiej oraz jej przyjaciół. Ekspozycja w Gminnej Bibliotece publicznej w Pokoju.

„Anatomia zbrodni literackiej” Wystawa przedstawia powieść kryminalną od jej rozwoju do współczesności. Prezentuje odmiany powieści kryminalnej, najważniejszych twórców gatunku – autorów polskich i zagranicznych. Wystawa zawiera również ważne pojęcia związane z literaturą kryminalną, prezentuje serie wydawnicze, a także przedstawia nawiązania filmowe. Ekspozycja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gogolinie.

„Gol! Gool! Gool! Piłka nożna w literaturze” Futbol jest piękny, bo nieprzewidywalny. Każde następne mistrzostwa stanowią kolejną zagadkę. Odkrywają swoje karty dopiero na samym końcu, gdy jest już po wszystkim. Chwilę potem przechodzą do historii, dopisując jej kolejne rozdziały. Wyczekują ciągu dalszego.

I tak, co cztery lata”. (Konrad Wojciechowski: Kronika mistrzostw Europy). Wystawa prezentuje piłkę nożną opisaną słowami m.in. Williama Szekspira, Tadeusza Boya Żeleńskiego, Kazimierza Wierzyńskiego, Włodzimierza Wysockiego. Ekspozycja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Lubrzy, Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Ozimku, Oleskiej Bibliotece Publicznej, Gminnej Bibliotece Publicznej w Komprachcicach, Gminnej Bibliotece Publicznej w Gogolinie.

„Moje Camino” - fotografie Małgorzaty Durkalec-Żytyńskiej związanej z Opolskim Towarzystwem Fotograficznym oraz należącej do ZPAP PSU. Prezentowane na wystawie fotografie zostały wykonane w Hiszpanii, na trasie Santiago de Compostela - Fisterra - Muxia. Zdjęcia są osobistą refleksją na temat drogi, ludzkiego trudu, pokazują piękno katedry w Santiago, a także wyjątkowy nastrój panujący na szlaku. Ekspozycja w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Paczkowie, Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzegu.

„Nigdy nie chadzał w wieńcu sławy” Wystawa jest prezentacją życia i twórczości Bolesława Prusa, któremu rodacy, wypisali na nagrobku słowa: "Serce serc". Żaden inny pisarz takiego dowodu uznania od współczesnych nie uzyskał. Wystawa przedstawia postać autora, którego współczesny obraz nie odpowiada jego rzeczywistej randze. Ekspozycja w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Zawadzkiem.

„Parnas literacki” Wystawa prezentuje najbardziej prestiżowe nagrody literackie przyznawane w Polsce po 1945 roku oraz nowe, ustanowione po przełomie 1989 roku. Ekspozycja składa się z 17 plansz. Wśród prezentowanych nagród znalazły się m.in.: Nagroda Literacka Gdynia, Nagroda Fundacji im. Kościelskich, Literacka Nagroda Europy Środkowej Angelus, Nagroda Literacka Nike. Wystawa przedstawia genezę poszczególnych nagród, fundatorów oraz laureatów z poszczególnych lat. Ekspozycja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Murowie.

Wystawę zrealizowano przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wniosek „Literackie zwierciadła, czyli świat odbity w słowie”, z programu operacyjnego "Wydarzenia artystyczne - Literatura".

„Sławni Opolanie” Wystawa prezentuje sylwetki wybranych postaci osób pochodzących z Opolszczyzny i związanych z ziemią opolską zwłaszcza z powiatem opolskim ziemskim. Są to osoby żyjące w różnych okresach historycznych i działające w różnych sferach życia takich jak nauka, kultura, polityka i sport. Ekspozycja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Pawłowiczkach, Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Niemodlinie.

„Słowem malowane – ilustracje do dzieł Henryka Sienkiewicza” Wystawa przedstawia dzieła malarskie inspirowane powieściami Henryka Sienkiewicza, wśród prezentowanych prac znajdują się prace Piotra Stachewicza do „Quo Vadis” oraz „Rodziny Połanieckich” Bartka Zwycięzcy, serię rysunków Juliusza Kossaka do „Ogniem i mieczem”. Wśród ilustratorów dzieł Sienkiewicza znajdziemy również nazwiska Konstantego Górskiego, Adama Setkowicza, Józefa Brandta, Stanisława Batowskiego, Włodzimierza Tetmajera i współczesnych nam m.in. Jana Marcina Szancera, Szymona Kobylińskiego, Janusza Stannego,

Franciszka Małuszczaka. Ekspozycja w Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu, Oleskiej Bibliotece Publicznej, Zespole Szkół Ponadgimnazjalnym im. H. Sienkiewicza w Trzciance.

„Śmiechu warte - Edward Marszałek” Edward Marszałek ujrzał światło dzienne w maju 1921 w Pewli Ślemieńskiej, w Beskidzie Żywieckim. Dzisiaj spogląda na swoje życie znaczone trudami, radością i przemożnym dążeniem do życiowego sukcesu. Różne etapy pracy zawodowej uwieńczone były zawsze sukcesem. Kierowanie zespołami ludzkimi, talent organizacyjny wysoko ceniono, stąd często stawiano go na odpowiedzialnych stanowiskach, tam gdzie się waliło i wymagało naprawy. Zawsze był społecznikiem; w Opolu są ślady tej działalności w postaci tablic pamiątkowych i obelisków, które postawione zostały z jego inicjatywy. Od ponad 20 lat pomaga Polakom poszkodowanym przez III Rzeszę, (jako wiceprezes takiegoż stowarzyszenia), w uzyskaniu przez nich stosownych odszkodowań. Góralska krew, umiłowanie ludzi i wrażliwość na piękno budziło w nim potrzebę wyrażenia swoich emocji i przeżyć. Sięga po ołówek i pędzel od najmłodszych lat. Zawsze uważał, że śmiech to zdrowie i warto się pośmiać z siebie i taką też okazję stworzyć innym. Wystawiał swoje karykatury będąc kuracjuszem w wielu sanatoriach w Polsce. Ekspozycja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Pokoju.

„Śpiewamy Tuwima” Wystawa powstała w ramach obchodów roku Juliana Tuwima. Prezentuje teksty poety, które ubrane w dźwięki, przetrwały w postaci niebanalnych utworów muzycznych. Twórczość Tuwima zainspirowała kompozytorów różnorodnej muzyki. Jego wiersze doczekały się aranżacji i wykonania zarówno artystów teatralnych, kabaretowych jak i wykonawców popowych, rockowych czy punkowych. Na wystawie prezentujemy plejadę niezwykłych wykonawców. Od *Hanki Ordonówny*, *Mieczysława Fogga*, *Marka Grechuty* czy *Czesława Niemena* po współczesne zespoły takie jak *Strachy na Lachy*, *Buldog* czy *Akurat*. Wystawa składa się z 16 plansz, formatu 70x100 cm. Ekspozycja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzegu, Gminnej Bibliotece Publicznej w Pokoju.

„Trzeba marzyć...” Wystawa przybliżająca postać i twórczość Jonasza Kofty. Na 11 planszach skomponowanych ze zdjęć oraz wierszy poety zaprezentowano etapy oraz formy działalności twórczej, w których realizował się Jonasz Kofta. Ekspozycja w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Grodkowie, Gminnej Bibliotece Publicznej w Pokoju.

„We mnie jest płomień, który myśli – Zbigniew Herbert (1924-1998)”. Wystawa przedstawiająca życie i twórczość Zbigniewa Herberta. Przedstawiająca zdjęcia z albumu rodzinnego, uzupełniona o wspomnienia siostry poety Hanny Herbert-Żebrowskiej oraz przyjaciół m.in. Jana Józefa Szczepańskiego. Wystawę uzupełniają wiersze poety ilustrujące jego życie oraz rękopisy i rysunki. Ekspozycja w Miejsko- Gminnej Bibliotece Publicznej w Niemodlinie, Gminnej Bibliotece Publicznej w Murowie.

„Wielkanoc na dawnej pocztówce” Wystawa prezentuje 90 najstarszych przedwojennych pocztówek wielkanocnych pochodzących z wydawnictw polskich, niemieckich, francuskich, rosyjskich oraz węgierskich. Kartki te zdumiewają swoją tematyczną różnorodnością i motywami, na co z pewnością nie miały wpływu fakt, że ich projektem zajmowali się niejednokrotnie znani rysownicy oraz ilustratorzy. Wszystkie pocztówki pochodzą ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Ekspozycja w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Kluczborku.

„Wisława Szymborska i Kornel Filipowicz” Wystawa prezentuje poetkę oraz pisarza, z którym nasza noblista była związana ponad 20 lat. Ciekawostki z życia obojga twórców, ich zwyczaje, żartobliwe teksty, ciekawe informacje oraz zdjęcia – to wszystko znalazło się na dwunastu planszach wystawy. Ekspozycja w Miejskiej i Gminnej Bibliotece w Paczkowie, Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Niemodlinie.

„Z kresowego albumu – pocztówki” Wystawa prezentuje kolekcję przedwojennych pocztówek miast i miasteczek kresowych, pochodzących ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Podziwiać można karty pocztowe ukazujące architekturę i widoki m.in. Lwowa, Stanisławowa, Kołomyi, Brzeżan, Stryja, Wilna, „kresowej Oklahomy” czyli Borysławia

i Drohobycza, miejscowości turystycznych jak Jaremcze, Worochta, Zaleszczyki oraz uzdrowiska - Truskawca czy Lubienia Wielkiego. Ekspozowana w Miejskiej Bibliotece publicznej w Kędzierzynie –Koźlu.

VI. Spotkania autorskie

W 2014 r. WBP w Opolu zorganizowała 84 spotkania autorskich, w tym 40 w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki.

VII. Dyskusyjne Kluby Książki

W województwie opolskim w 2014 roku działało 50 Dyskusyjnych Klubów Książki. Kluby funkcjonują przy bibliotekach publicznych w: Baborowie, Brzegu, Głubczycach, Głuchołazach, Gogolinie, Kamieniu Śląskim (filia GBP w Gogolinie), Malni (filia GBP w Gogolinie), Grodkowie, Jemielnicy, Piotrówce (filia GBP w Jemielnicy) Kamienniku, Kędzierzynie-Koźlu, Kluczborku, Krapkowicach, Lewinie Brzeskim, Łosiowie (filia MiGBP w Lewinie Brzeskim), Lubszy, Kościerzycach (filia GBP w Lubszy), Jasienicy Dolnej (filia BP w Łambinowicach), Wierzbii (filia BP w Łambinowicach), Namysłowie, Nysie, Białej Nyskiej (filia MiGBP w Nysie), Oleśnie, Olszance, Opolu – WBP Biblioteka Austriacka, MBP – wypożyczalnia centralna, filia nr 7, filia nr 18, Oddział Dziecięcy, Otmuchowie, Kałkowie (filia BP w Otmuchowie), Paczkowie, Pakosławicach, Prusinowicach (filia GBP w Pakosławicach), Pokoju, Popielowie, Karłowicach, (filia GBP w Popielowie), Starych Siołkowicach (filia GBP w Popielowie), Prudniku – filia nr 1, Strzelcach Opolskich – w filii miejskiej, Zielinie (filia GBP w Strzeleczkach), Nakle (filia GBP w Tarnowie Opolskim), Przyworach (filia GBP w Tarnowie Opolskim), Raszowej (filia GBP w Tarnowie Opolskim), Tułowicach, Walcach, Zębownicach, Zdzieszowicach.

VIII. Program Rozwoju Bibliotek

W pierwszej połowie 2014 r. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu realizowała zadania związane z Programem Rozwoju Bibliotek, do którego przystąpiła w roku 2009. Program ten był częścią inicjatywy *Global Libraries* prowadzonej w ramach Światowego Programu Rozwoju Fundacji Billa i Melindy Gates.

Szkolenia z zakresu technologii komunikacyjnych i informacyjnych

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smołki zrealizowała dwa moduły szkoleń z zakresu technologii komunikacyjnych i informacyjnych dla bibliotekarzy, uczestników III rundy Programu Rozwoju Bibliotek w woj. opolskim.

Program grantowy „Aktywna Biblioteka”

Program umożliwia bibliotekom otrzymanie grantu w wysokości maksymalnie 5000 zł na realizację pomysłów opisanych w Planie Rozwoju Biblioteki. W woj. opolskim grant na realizację zadania zdobył Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Namysłowie i Gminna Biblioteka Publiczna w Murowie.

IX. Program Biblioteka+

Program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeznaczony był dla bibliotek z gmin wiejskich, miejsko-wiejskich i miejskich, w których liczba mieszkańców nie przekracza 15 tys. Wdrożenie i przygotowanie programu zostało powierzone Instytutowi Książki. Program miał na celu przekształcenie bibliotek gminnych w nowoczesne centra kultury i wiedzy. Zajmuje się takimi zagadnieniami jak:

System biblioteczny MAK +

Stworzenie jednolitego ogólnopolskiego, centralnego systemu komputerowego MAK+, który oferowany jest wszystkim bibliotekom bez względu na formę organizacyjną.

MAK+ jest elektronicznym, zintegrowanym systemem bibliotecznym, stworzonym i rozwijanym przez Instytut Książki. System umożliwia tworzenie elektronicznego katalogu bibliotecznego, bazy użytkowników placówki, rejestrację wypożyczeń i udostępnień zasobów oraz prowadzenie statystyki bibliotecznej. Praca odbywa się poprzez przeglądarkę internetową.

W 2014 r. w woj. opolskim z systemu Mak + korzystało 20 bibliotek głównych i 49 filiami. ¹

1. Ośrodek Kultury Biblioteka Publiczna w Byczynie
2. Gminna Biblioteka Publiczna w Domaszowicach
3. Gminna Biblioteka Publiczna w Chrzastowicach
4. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna w Głogówku
5. Centrum Kultury. Biblioteka Publiczna w Głuchołazach
6. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna w Kietrze
7. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Kolonowskim
8. Gminna Biblioteka Publiczna w Lasowicach Wielkich
9. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Lewinie Brzeskim
10. Gminna Biblioteka Publiczna w Łubnianach
11. Namysłowski Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna
12. Gminny Ośrodek Kultury i Sportu. Biblioteka Publiczna w Olszance
13. Dom Kultury w Ozimku. Miejska i Gminna biblioteka Publiczna w Ozimku
14. Biblioteka Publiczna w Paczkowie
15. Gminna Biblioteka Publiczna w Polskiej Cerekwi
16. Gminna Biblioteka Publiczna w Popielowie
17. Gminna Biblioteka Publiczna w Świerczowie
18. Gminna Biblioteka Publiczna w Turawie
19. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Zawadzkiem
20. Gminny Ośrodek Informacji Kultury i Czytelnictwa w Zębolicach

X. Program wieloletni *Kultura + Biblioteka + Infrastruktura Bibliotek*

Kultura+ jest uchwalonym przez Radę Ministrów wieloletnim programem rządowym na lata 2011-2015. W jego ramach zdefiniowano Priorytet „Biblioteka+ Infrastruktura Bibliotek”.

Priorytet „Biblioteka+ Infrastruktura bibliotek” realizuje pierwszy cel szczegółowy Programu Wieloletniego Kultura+ jakim jest wzmocnienie potencjału i roli gminnych bibliotek publicznych. Priorytet ma na celu przekształcenie bibliotek gminnych

w nowoczesne centra dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodki życia społecznego. Po naborze wniosków z 15 stycznia 2014 roku wszystkie środki finansowe (majątkowe i bieżące) przeznaczone na dofinansowanie zadań w latach 2011-2015 zostały wyczerpane.

XI. Konsorcjum Opolskie Biblioteki Publiczne

Od 15 grudnia 2012 roku w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im E. Smółki w Opolu działa Konsorcjum Opolskie Biblioteki Publiczne, które oferuje swoim czytelnikom darmowy dostęp do książek elektronicznych znajdujących się na platformie IBUK Libra należącej do Wydawnictwa PWN. W 2014 do konsorcjum przystąpiło 21 bibliotek publicznych województwa opolskiego a ich czytelnicy mają bezpłatny dostęp do 1347 publikacji elektronicznych z zakresu: nauk ekonomicznych, humanistycznych, matematyczno-przyrodniczych, społecznych oraz informatyki, medycyny, prawa i literatury faktu. Aby skorzystać z oferty czytelnicy mogą się zgłaszać do bibliotek po indywidualne kody aktywacyjne dostępu do platformy IBUK Libra.

¹ Analiza działalności bibliotek publicznych w mieście –gminie w roku 2014r. Materiały własne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu

XII. Projekt „Biblioteka miejscem spotkań wielu kultur”

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smołki w Opolu od 2013 r. do grudnia 2014 r. koordynowała projektem „Biblioteka miejscem spotkań wielu kultur”, którego celem było zachęcenie do współpracy przedstawicieli różnych grup mniejszości. W województwie opolskim w ramach projektu zawiązane zostały dwa partnerstwa powiatowe: opolskie i kędzierzyńsko – kozielskie. Partnerstwo Opolskie tworzyły biblioteki publiczne z: Opola (MBP i WBP), Ozimka, Tarnowa Opolskiego, Popielowa, Jemielnicy. W skład Partnerstwa Kędzierzyńsko – Kozielskiego weszły biblioteki publiczne z: Zdieszowic, Gogolina, Polskiej Cerekwi, Pawłowiczek i Kędzierzyna - Koźla. Każde Partnerstwo Powiatowe wypracowało „Trzyletni plan działań wielokulturowych”, którego założenia będą realizowane przez biblioteki do 2016 r. Trzy biblioteki z Partnerstwa Opolskiego (MiGBP w Ozimku, WBP i MBP w Opolu) wzięły udział w projekcie polsko – norweskim pt. „Wiele kultur jedna Opolszczyzna”, dzięki czemu reprezentantki w/w bibliotek mogły uczestniczyć w wizycie studyjnej do Norwegii oraz gościć bibliotekarzy z Norwegii w Opolu i Ozimku. Projekt „Biblioteka miejscem spotkań wielu kultur” – finansowany był z funduszy EOG, pochodzących z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii, oraz środków krajowych - realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Wkład własny zapewniły Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności oraz Biblioteka Narodowa Norwegii.

XIII. Nagrody i wyróżnienia

Certyfikat za udział w II edycji „Link do przyszłości. Młodzi, Internet, kariera” dla Gminnej Biblioteki Publicznej w Gogolinie, przyznany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

XIV. Jubileusze bibliotek

40 - lecie Filii bibliotecznej w Nakle, GBP w Tarnowie Opolskim uroczyste obchody odbyły się 20 maja 2014 r.

XV. Działalność promocyjna wybranych bibliotek

Miejska Biblioteka Publiczna w Brzegu

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Spotkanie z Radosławem Wiśniewskim

luty - Wystawa pt. „Książka w obozach polskich jeńców wojennych na terenie III Rzeszy i krajów okupowanych (1939–1945)”

luty - Ferie w bibliotece

luty - Spotkanie z Przemkiem Jurkiem

marzec - Tydzień z Internetem

marzec - Czytamy w podróży... Herberta

maj - Tydzień Bibliotek 2014

maj - Gra miejska „Książęce manewry” w ramach Dni Księstwa Brzeskiego

maj - Magiczna noc w bibliotece

maj - Spotkanie autorskie z Romualdem Nowakiem

lipiec - sierpień - Wakacje w bibliotece

wrzesień - Spotkanie autorskie z Olgą Tokarczuk.

wrzesień - „Narodowe Czytanie” Trylogii Henryka Sienkiewicza

wrzesień - Wystawa „Tydzień zakazanej książki”.

wrzesień - Tydzień seniora

październik - Festiwal debiutów „Syfon”

październik - Spotkanie z Zygmuntem Miłoszewskim (DKK)

Gminny Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna w Dobrzeniu Wielkim

marzec - Spotkanie autorskie z Ewą Nowak

marzec - Spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem

wrzesień - Wystawa ze zbiorów WBP w Opolu „Widok na dawny Powiat Opolski”

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna w Głogówku

marzec - „Wiosna nadchodzi” – zajęcia integracyjne przedszkolaków i uczniów klasy I ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głogówku

czerwiec - Spotkanie autorskie z Henryką Młynarską

październik - Otwarcie biblioteki po remoncie – uroczysta gala w Sali widowiskowej

listopad - Spotkanie autorskie z Bartoszem Sadlińskim

grudzień - Spotkanie autorskie z Helena Buchner

Biblioteka Publiczna w Głuchołazach

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

luty - Ferie w bibliotece

maj - IX Biesiada Czytelnicza

czerwiec - Spotkania z pasjami

lipiec - sierpień - Wakacje w bibliotece

wrzesień - Warsztaty artystyczne

listopad - Święto Pluszowego Misia

listopad - Konkurs poetycki o tematyce profilaktyka uzależnień pt. Turniej jednego wiersza im. Michała Lisowskiego.

grudzień - Mikołajkowe warsztaty w bibliotece

grudzień - Spotkanie autorskie z Wojciechem Wiđłakiem

Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Spotkanie z Erykiem Boronczykiem - w ramach projektu „Portrety znanych i cenionych ...z wizytą w Gogolińskiej bibliotece”

marzec - Spotkanie z Witoldem Jasińskim w ramach projektu „Portrety znanych i cenionych ...z wizytą w Gogolińskiej bibliotece”

maj - Spotkanie Jolantą Szwalbe wspólnie z Akademią Trzeciego Wieku

maj - Spotkanie z Reginą Kallą – Szulc – w ramach projektu „Portrety znanych i cenionych ...z wizytą w Gogolińskiej bibliotece”

maj - Spotkanie dla dzieci z Wojciechem Wiđłakiem

czerwiec - Spotkanie z Janem Grzegorzczakiem

wrzesień - Narodowe Czytanie Sienkiewicza – wspólnie z Wydział Oświaty Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego

październik - Spotkanie z Zygmuntem Miłoszewskim w ramach DKK

listopad - Spotkanie z ks. prof. Andrzejem Hanichem

grudzień - Spotkanie z Marią Czubaszek – współorganizator WBP w Opolu

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

luty - Ferie w bibliotece w Grodkowie i filiach

luty - Otwarcie wystawy „30 lat z fotografią- wystawa retrospektywna Janusza Pasiiecznego”

marzec - Spotkanie ze Z. Zielonką „Byłem tam...Soczi 2014”

marzec - Konkurs regionalny dla szkół podstawowych „Czy znasz dzieje Grodkowa”

kwiecień - Warsztaty z cyklu „Rękodzieło w bibliotece”- Bizuteria robiona metodą sutasz

kwiecień - „Rok 2014 rokiem Oskara Kolberga”

kwiecień - czerwiec - Szkolenia komputerowe dla seniorów

kwiecień - Otwarcie wystawy „Ukraińsko-polskie impresje”

maj - Warsztaty drukarskie

maj- Spotkanie z M. Żółtaszek w Grodkowie i filiach

maj - XIII Ogólnopolski Tydzień Czytania

maj - Pokonkursowa wystawa prac nagrodzonych organizowanych przez parafię Wierzbnik
maj - Konkurs regionalny dla gimnazjum „Z przeszłości i teraźniejszości miasta i gminy Grodków
maj - Spotkanie z R. Pośpiechem promujące książkę „Józef Elsner (1769-1854), życie- działalność- epoka”
maj - Otwarcie wystawy „Więzienne lata Prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956”
czerwiec - Wystawa prac plastycznych Kacpra Kowala, ucznia PSP w Kopicach
czerwiec - Spotkanie z Czesławą Łachut
czerwiec - Spotkanie z Dianą John
czerwiec - Wykład W. M. Cebulki „Osadnictwo wraz z genezą nazw miejscowości na ziemi grodkowskiej do końca XV w.” w ramach projektu –Historia lokalna
czerwiec - Wycieczka pokonkursowa po gminie Grodków
lipiec - sierpień - Wakacje w bibliotece „Tworzymy papierowe cuda” w Grodkowie i filiach
lipiec - sierpień - Wystawa ze zbiorów WBP w Opolu „Gol, gol, gol- piłka nożna w literaturze
lipiec - sierpień - Otwarcie wystawy „Od lat razem- historia współpracy PZKO i TMZG”
wrzesień - Spotkanie autorskie w ramach DKK z Katarzyną Enerlich
wrzesień - Wystawa ze zbiorów WBP w Opolu „Słowem malowane, ilustracje do dzieł H. Sienkiewicza”
wrzesień - Wykład P. Nadolskiego „Losy dzwonów kościelnych ziemi grodkowskiej w kontekście obydwu wojen światowych” w ramach projektu Historia lokalna
październik - Światowy Dzień Zwierząt- zajęcia z przedszkolakami
październik - Wystawa w 100 rocznicę urodzin D. Lessing
październik - Wykład W. M. Cebulki „Historia Grodkowa od końca wojny trzydziestoletniej” w ramach projektu Historia lokalna
październik - Otwarcie wystawy „Grodkowski dworzec kolejowy widziany oczami Józefa Wilczęgi”
listopad - „Poszerzamy wiedzę o regionie”- wystawa zdjęć z konkursów regionalnych, wykładów i wycieczek
listopad - Światowy Dzień Pluszowego Misia- zajęcia z przedszkolakami
listopad - Spotkanie w PZS w Jędrzejowie w ramach projektu „Mama, tata, ja i książka”
grudzień - Warsztaty z cyklu „Rękodzieło...”- Biżuteria robiona metodą sutasz
grudzień - Wykład Izabeli Jasińskiej „Historia rzemiosła, handlu i przemysłu na ziemi grodkowskiej” w ramach projektu Historia lokalna
grudzień - Otwarcie wystawy „Historia Bogumina i Gminy Grodków na fotografiach”

Gminna Biblioteka Publiczna w Izbicku

styczeń - Wystawa „Kornel Makuszyński”
kwiecień - Międzynarodowy Dzień Książki
maj - Spektakl teatralny „Jacek Placek”
październik - Wystawa „Julian Tuwim”
grudzień - Spotkanie autorskie z Wojciechem Wiślakiem

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu. Biblioteka Publiczna w Kamienniku

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
luty - Baśniowa podróż po krajach Europy, prezentacja wybranych baśni połączona z wykonaniem prac plastycznych
luty - Bał przebierańców dla najmłodszych czytelników
wrzesień - Spotkanie autorskie z Pawłem Beręsewiczem DKK
październik - Spotkanie autorskie z Agnieszką Frączek
listopad - Wieczornica z okazji Święta Niepodległości
listopad - Spotkanie Andrzejkowe dla czytelniczek biblioteki
grudzień - Zabawa z Mikołajem w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Pokonkursowa wystawa prac dzieci nagrodzonych w konkursie pt. „Mój zdrowy talerz”
styczeń - Finisaż wystawy „Bóg się rodzi moc truchleje”. Święta Bożego Narodzenia w niewoli niemieckiej i radzieckiej podczas II wojny światowej
styczeń - Spotkania z Romanem Pankiewiczem, podróżnikiem autorem książki „Islandia. Trzeci żywioł”
luty - Wernisaż wystawy malarstwo Adama Zielińskiego
luty - Spotkanie z Jakubem Ćwiekiem, poświęcone książce pt. „Światlik w ciemności”
luty - Spotkanie z prof. Stanisławem Nicieją, poświęcone książce pt. „Kresowa Atlantyda. Historia i Mitologia miast kresowych”
luty - Ferie w bibliotece – zajęcia dla dzieci
luty - Spotkanie ze Sławomirem Koperem
marzec - Wystawa Janiny Szymańskiej „Malowanie wypełnia moje życie”.
marzec - Spotkanie poetyckie Renatą Putzlacher i Marta Fox w ramach projektu „Fantastycznie z literaturą. Integracja poprzez słowo”
marzec - Wystawa Silesia Picta - panoramy i mapy Śląska. Wystawa ze zbiorów WBP w Opolu
marzec - Spotkanie z Wojciechem Jagielskim
marzec - Wernisaż wystawy rękodzieła Krystyny Wawrzak.
kwiecień - Impreza finałowa XXI edycji konkursu Krajobrazy słowa. W programie: wręczenie nagród; promocja pokonkursowej antologii; recital Katarzyny Żak
kwiecień - Dzień Ziemi - impreza plenerowa z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi
kwiecień - Spotkanie z podróżnikiem Markiem Pindralem oraz wernisaż wystawy pt. Chińczycy.
maj - Obchody Tygodnia Bibliotek ph. „Czytanie łączy pokolenia”
maj - Spotkania z Barbarą Kosmowską
maj - Dni Otwarte Funduszy Europejskich
maj - Warsztaty dziennikarskie z Krzysztofem Koziółkiem
maj - Spotkanie z Olga Tokarczuk w ramach projektu „Fantastycznie z literaturą. Integracja poprzez słowo”.
czerwiec - Wystawa „Fantasy art.”, czeskiego malarza i ilustratora Jana Patrika Krásnego organizowana w ramach projektu „Fantastycznie z literaturą. Integracja poprzez słowo”
czerwiec - Spotkania autorskie z Jakubem Ćwiekiem w ramach projektu „Fantastycznie z literaturą. Integracja poprzez słowo”.
czerwiec - Święto Wolnych Książek – rozpoczęcie akcji Bookcrossing we wszystkich placówkach sieci MBP w Kędzierzynie-Koźlu.
lipiec - sierpień - Wakacje w bibliotece – zajęcia dla dzieci.
wrzesień - IV Międzynarodowe spotkania malarskie Kędzierzyn –Koźle 2014 - wystawa poplenerowa.
wrzesień - Narodowe czytanie dzieł Henryka Sienkiewicza, „Trylogia”.
wrzesień - Europejskie dni dziedzictwa
wrzesień - „Spuścizna ojców źródłem naszej tożsamości” - wykład prof. Doroty Simonides
wrzesień - Rodzinne czytanki w bibliotece pt. „Tajemnice Opolszczyzny”.
wrzesień - Rajd rowerowy „Śladami zabytków techniki rzecznej”.
wrzesień - Spotkanie z Andrzejem Stasiukiem w ramach projektu „Fantastycznie z literaturą. Integracja poprzez słowo”
październik - Spotkanie z Zygmuntem Miłoszewskim DKK
październik - Spotkania z Pavłem Bryczem w ramach projektu „Fantastycznie z literaturą. Integracja poprzez słowo”
listopad - Wystawa pt. „Z kresowego albumu – pocztówki”. Wystawa prezentuje kolekcję przedwojennych pocztówek miast i miasteczek kresowych, pochodzących ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu.
listopad - Spotkania z Aleksandrem Kaczorowskim, poświęcone książce „Havel. Zemsta bezsilnych”, w ramach projektu „Fantastycznie z literaturą. Integracja poprzez słowo”
listopad - Spotkanie z Elżbieta Dzikowską
listopad - Debata „Książka papierowa czy elektroniczna?”

grudzień - Uroczystość wręczenia nagród w konkursie „Mieszkańcy naszych lasów” oraz podsumowanie projektu „ Uwaga - czytam!” W programie: spektakl dla dzieci pt. „Dobry las”, w wykonaniu Teatru Gry i Ludzie

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna w Kietrze

marzec - Spotkanie z przedszkolakami „ Zapoznanie z pracą biblioteki”
marzec - Spotkanie autorskie z Markiem Sikorskim „Smokiem Wawelskim”
kwiecień - Spotkanie z Franklinem w bibliotece

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Wystawa „A u nas w Bogacicy” prezentacja działalności Stowarzyszenia Wsi „Bogatalanta” oraz artystów plastyków z Bogacicy.
luty- marzec - „Z książką za pan brat chcemy zwiedzić świat. Witamy w Europie”
marzec - IV Przegląd Poezji „Spotkanie z poezją”
maj - Wystawa „Hobby naszych Czytelników VI”
maj - „Odjazdowy Bibliotekarz” – rajd rowerowy
czerwiec - Wystawa „Sercem malowane – Kluczbork w kwiatach”, organizator – Stowarzyszenie Regionu Kluczborskiego „Kobietom - Mammograf”
wrzesień - Narodowe czytanie „Trylogii” Henryka Sienkiewicza – zorganizowane wspólnie z kluczborską filią Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu
wrzesień - Wystawa „Cudze chwalicie, swego nie znacie” w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa – wystawa przedmiotów codziennego użytku i pamiątek rodzinnych z terenów Kluczborka i okolic. Uzupełnieniem wystawy były pogadanki „Obrzędy i zwyczaje na Ziemi Kluczborskiej”.
październik - Rajd rowerowy zorganizowany wspólnie z kluczborskim oddziałem Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów
październik - Spotkanie autorskie z Ireną Matuszkiewicz w ramach DKK
październik - Spotkanie „Jesień w poezji i muzyce” – wystąpili poetka Agnieszka Chrobot oraz duet Małgorzata Pasznicka i Mariusz Buczek
listopad - Spotkanie z lokalnym poetą Lechem Kazimierzem Idziorem i zaproszonymi przez niego poetami „Zaduszki poetyckie”
listopad - Spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem
grudzień - Spotkanie wigilijne „Jest taki dzień...”

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Krapkowicach

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - Największa Orkiestra Świątecznej Pomocy
styczeń - Karnawał w bibliotece
styczeń - Spotkanie autorskie z Reginą Wasiak-Taylor
luty - Cykl zajęć w okresie ferii „Biała zima z książką”
marzec - Wystawa połączona z prelekcją „Miejsce kobiety we współczesnym świecie”
marzec - Spotkanie autorskie z Marcinem Pałaszem
kwiecień - Cykl imprez popularyzujących książkę „Międzynarodowy dzień książki dla dzieci”
kwiecień - Blok programowy związany ze świętami „Wielkanocne tradycje i obyczaje”
maj - Majowe spotkania z książką
czerwiec - Imprezy czytelnicze promujące książkę i bibliotekę „Dzieci – dzieciom”
czerwiec - Spotkanie autorskie z Izabelą Sową DKK
lipiec - sierpień - Zajęcia wakacyjne dla dzieci „Wakacje z książką”
wrzesień - Pasowanie na czytelnika „Od pierwszych liter – już na całe życie”
październik - Impreza dla członków Polskiego Związku Niewidomych „Święto Białej Łaski”
listopad - Wystawa „Ojczyzna- Naród – Rodzina”
listopad - Światowy Dzień Pluszowego Misia

grudzień - Spotkanie z Mikołajem
grudzień - Wieczór kolęd „Kolędy niebiańskie piórem pisane”

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Lewinie Brzeskim

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
luty - „Ratując ludzką duszę...” – spotkanie poetyckie w Lewinie Brzeskim
luty - kwiecień - Warsztaty „Easy painting”
kwiecień - Warsztaty rękodzielnicze wielkanocne
maj - Biblioteka pod Ratuszem – impreza czytelnicza plenerowa
maj - VII Gminny Konkurs Recytatorski
czerwiec - „Złot czarownic w bibliotece” – nocna impreza czytelnicza
lipiec - Festyn rodzinny
lipiec - „Wakacje z Biblioteką”
lipiec - „Wakacje z pożytkiem”
wrzesień - Narodowe Czytanie
październik - Halloween Party – impreza edukacyjna
listopad - Spotkanie autorskie z Olgą Tokarczuk
grudzień - Spotkanie Mikołajkowe
grudzień - Warsztaty etnograficzne dla dzieci
Przez cały rok szkolny odbywają się zajęcia cykliczne dla:
- przedszkolaków w ramach projektu „Przedszkolaki – zaczytane dzieciaki”,
- dzieci uczęszczających na kurs FunEnglish związane z nauką języka angielskiego

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji. Biblioteka Publiczna w Łambinowicach

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - „Dzień Babci i Dziadka”
maj - Dzień Bibliotekarza -
czerwiec - Dni Gminy Łambinowice- czerwiec
lipiec - Noc w bibliotece
sierpień - Noc w bibliotece
sierpień - „Złota Kosa” - turniej żniwowania metodami tradycyjnymi
sierpień - wrzesień - Dożynki Gminne
wrzesień - Dożynki Powiatowe
październik - III Powiatowy Konkurs Humoru i Satyry
październik - listopad - Dzień Seniora
grudzień - Wigilia dla osób samotnych

Gminna Biblioteka Publiczna w Murowie

marzec - Uczestnictwo w ogólnopolskiej akcji społecznej „Czytam w podróży...Herberta”
maj - Spotkania autorskie i promocja książki Adriana Chimiaka „Pistacja w Krainie Smoków. Chiny inaczej”
maj - Wystawa z zasobów WBP „We mnie jest płomień, który myśli. Zbigniew Herbert”
czerwiec - Wystawa „Widok na dawny powiat opolski”
maj - czerwiec - Zajęcia z Jogi, szkolenie z Nordic Walking, spotkanie z florystką,
lipiec – sierpień - Akcja letnia „Podaruj mi lato”
lipiec - Gra terenowa „Poznaj zabytki Zagwizdzia”
sierpień - Piknik rodzinny (konkurs plastyczny)
wrzesień - Narodowe czytanie „Trylogii” Henryka Sienkiewicza
wrzesień - Warsztaty plastyczne (fachowa literatura)
wrzesień - Wystawa malarstwa p. Marii Caban „Moje pasje” połączona z koncertem akordeonowym
listopad - Wycieczka do teatru dla wyróżnionych czytelników na sztukę „Szalone nożyczki”
grudzień - Spotkania autorskie z Wojciechem Wiśniewskim

Namysłowski Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna w Namysłowie

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Ferie zimowe w bibliotece

maj - Tydzień Bibliotek

czerwiec - Tydzień czytania

październik - Ogólnopolski konkurs literacki „O Różę Karoliny”

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Niemodlinie

styczeń - Ferie w bibliotece

marzec - kwiecień - Wystawa przedstawiająca życie i twórczość Zbigniewa Herberta. „We mnie jest płomień, który myśli...”

kwiecień - Noc z Andersenem

maj - Wystawa "Wisława Szymborska i Kornel Filipowicz"

maj - Ogólnopolski Tydzień Bibliotek,

czerwiec - XIII Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom

sierpień - Wakacje w bibliotece

sierpień - Warsztaty decoupage

sierpień - Spotkanie z Kazimierzem Kiejzą, ornitologiem

wrzesień - Spotkanie z okazji trzeciej edycji akcji Narodowe Czytanie

wrzesień - „Tydzień zakazanych książek”

wrzesień - Wystawa „Sławni Opolanie”

październik - Prezentacja multimedialna „Niemodlin – moje miasto”

październik - Wystawa „Parnas literacki”

listopad - Spotkania andrzejkowe pod hasłem „Bodaj się to spełniło, co się w tę noc każdemu przyśniło”

listopad - Obchody „Światowego Dnia Pluszowego Misia”

grudzień - Spotkanie mikołajkowe w bibliotece

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Nysie

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - luty - Wystawa fotografii Grażyny Wojtków „Nierzeczywista rzeczywistość”

marzec - Wystawa prac uczniów ZST „Woda elementem krajobrazu w mieście”

kwiecień - Wystawa IPN „Wołają z grobów, których nie ma” prelekcja „Kres kresów Wołyń 1943 r.

Andrzej Koziar, prelekcja filmu „Pożoga Wołyń 1943”

maj - Wernisaż wystawy Agnieszki Wolnickiej-Pawlik „Cardmaking i Scrapbooking”

maj - czerwiec - Wernisaż wystawy fotograficznej "Red Book Paraugava" (Czerwona Księga Paraugavy)

Guny Leite zorganizowanej w ramach współpracy z Biblioteką w Szumperku

wrzesień - Narodowe Czytanie „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza

wrzesień - październik - Wystawa „Nyskie Forty” w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa 2014 r. pod hasłem „Dziedzictwo – źródło tożsamości”

październik - Spotkanie ze Sławomirem Koprem DKK

październik - Spotkanie z poetą Kazimierzem Burnatem

listopad - Wernisaż wystawy malarstwa Moniki Kamińskiej „Finis Terrae”

listopad- grudzień - Wernisaż wystawy fotograficznej „12.000 km do Góry Nogami” Agnieszki i Przemysława Pawlików

grudzień - Wernisaż wystawy „Targowisko różności” Wiktora Goriaczko

Oleska Biblioteka Publiczna

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - „W bibliotece można się bawić !! – impreza biblioteczna dla dzieci

luty - „Miasto-dom-rodzina” – ferie w bibliotece

luty - „Brzechwa i inni” – ferie w bibliotece

luty - „Nie bądź koszmarny kolego” – ferie w bibliotece

luty - „Niesmacznik” – ferie w bibliotece

luty - „Żart w literaturze dla dzieci” – impreza biblioteczna dla dzieci
marzec - Wystawa „Wielkanoc – wielka tradycja, wielka magia, wielka moc”
marzec - Czytam w podróży Herberta
kwiecień - Megamatma – inauguracja projektu
kwiecień - Spotkanie z pasjami 1, 2: Emilian Kamiński, Katarzyna Miller
kwiecień - Wystawa „Znani ludzie – nieznanymi bibliotekarze”
kwiecień - Szuflada Ogólnopolski Konkurs Poetycki w Oleśnie,
maj - Laurka dla biblioteki – konkurs plastyczny dla dzieci
maj - Moja biblioteka – konkurs plastyczny dla dzieci
maj - Z książką i biblioteką na TY – konkurs
maj - Bajki i legendy spod Olesna – konkurs czytelniczy
maj - Bookcrossing,
maj - Spotkanie z pasjami 3, 4: Urszula Szczurek, Hanna Gajos,
maj - Noc w bibliotece
maj - Odjazdowy bibliotekarz
maj - Polub OBP – bookcrossing
maj - Szkolenie dla czytelników 1,2: katalog on-line,
czerwiec - Cała Polska czyta dzieciom pod hasłem „W zgodzie z przyrodą”
czerwiec - Festiwal bajek – impreza dla dzieci
czerwiec - Szuflada – gala
czerwiec - Czytająca szkoła – piknik
czerwiec - Wystawa „Gol, gol, gol, Piłka nożna w literaturze
czerwiec - Ogólnopolskie Święto Wolnych Książek
czerwiec - Spotkania z pasjami 5: Teresa Bancewicz
lipiec - Wystawa „Przygoda w książce”
sierpień - W mieście – wakacje w bibliotece,
sierpień – Straszny zamek – wakacje w bibliotece
sierpień - „Weź paragon” – wakacje w bibliotece
sierpień - „Pocztówka z Olesna” – wakacje w bibliotece
sierpień - Zamieniam – wymieniam: akcja wymiany książek,
sierpień - Wystawa „Polecamy książki w okładce niebieskiej”
wrzesień - Wystawa Tydzień zakazanych książek
wrzesień - Spotkania z pasjami 6: Anna Musiałówna,
październik - Biblioteka dla maturzystów
październik - Spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem
październik - Szkolenie dla czytelników 3, 4, 5: katalog on-line,
październik - Spotkania z pasjami 7, 8: Cała Praga Śpiewa, Maria Szabłowska, Krzysztof Szewczyk,
październik - Wystawa „Wypożyczamy książki nieczytane”
październik - Spotkanie autorskie z Ireną Matuszkiewicz DKK
listopad - Wystawa „Ten strrrrraszny listopad”
listopad - Spotkania z pasjami 9, 10: Elżbieta Maruszczak, Ewa Bem,
listopad - Wystawa „Słowem malowane: ilustracje do dzieł Henryka Sienkiewicza”
listopad - Ty(dzień) Książkowego i Pluszowego Misia
grudzień - Wystawa „Zimą czytamy książki w kolorze białym”
grudzień - Imprezy dla dzieci „Witaj w grudniu po południu”
grudzień - Spotkania z pasjami 11: Katarzyna Grochola

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu. Biblioteka Publiczna w Olszance

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

luty - Przedstawienie teatralne „Wielkie psotki małej Dorotki”

maj - Tydzień Bibliotek „Cała Polska czyta dzieciom

maj - Gminny Konkurs recytatorski dla przedszkoli

czerwiec - „Piknik na Florydzie”, wypoczynek na terenie jednostki wojskowej w Brzegu

grudzień - Gminny Konkurs czytelniczy pt. „Najlepszy Czytelnik 2014 roku”

Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Spotkanie z Adrianem Gleniem

styczeń - Spotkanie z Władysławem Kozakiewiczem

styczeń - „Podróże rzeczywiste i myślowe” - spotkanie z Markiem Zagańczykiem

luty - Wernisaż wystawy malarstwa Luizy Los-Pławszewskiej

luty - Spotkanie ze Sławomirem Koprem i prezentacja książki „Sławne pary PRL”

luty - Spotkanie z ks. Wojciechem Lemańskim i Anną Wacławik-Orpik

marzec - Spotkanie z Jackiem Podsiadłą

marzec - Dzień Poezji

kwiecień - Wystawa „Julian Tuwim - Jarmark rymów” i spotkanie z Mariuszem Urbankiem

kwiecień - Dni Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej

kwiecień- Wieczór poświęcony pamięci Tadeusza Różewicza

maj - Konkurs „Zaprojektuj własną okładkę - [re]design okładki”

maj - Tydzień Bibliotek

maj - Spotkanie z Janem Habernalem w ramach Dni Kultur Słowiańskich

maj - Spotkanie z Tymonem Tymańskim

maj - Spotkanie z ks. Adamem Bonieckim

maj - Spotkanie z Wojciechem Widłakiem

maj - Noc Kultury 2014

czerwiec - Spotkanie z Jackiem Różyckim-Robinsonem

czerwiec - Kultura na widoku

lipiec - Wernisaż wystawy „Konstelacje” Anny Mielniczyk

lipiec - Spotkanie Odyseja - Przysiań tęsknoty

wrzesień - Narodowe Czytanie Trylogii Henryka Sienkiewicza

wrzesień - Spotkanie z Romanem Czejarkiem

wrzesień - Spotkanie z Jerzym M. Nowakiem

październik - Debata „Jan Karski. Człowiek - dyplomata - bohater”

październik - Dni Ukraińskie

październik - Spotkanie z Krzysztofem Feusettem

październik - Spotkanie z Sorenem Gaugerem

listopad- Wystawa fotografii Darii Szpyrki „Nieposkromiona wolność”

listopad - Spotkanie z Bogusławem Szybkowskim

listopad - Opolski Tydzień Patriotyczny

listopad - Spotkanie z Krystianem Szczęsnym w ramach cyklu „Znajomi z sąsiedztwa”

grudzień - wernisaż wystawy prac „Artfood”

grudzień - Pokaz filmu „Zabić drozda” w ramach obchodów Europejskiego Dnia Prawnika

grudzień - Wernisaż wystawy „**trzy x kolor**” Joanny Wrześniewskiej, Beaty Pizoń-Jeziorowskiej i Bożeny

Szwajkowskiej-Krauzegrudzień - Spotkanie z cyklu „Śląskie forum krajoznawcze”, wykład i dr hab.

Aleksander Woźny

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

styczeń - Spotkanie założycielskie Koła Opolskich Genealogów

luty - Spotkanie z tłumaczem Jakubem Ekierem

luty - Spotkanie z Agatą Passent

marzec - Wystawa "Miejsca dziedzictwa światowego UNESCO w Nadrenii-Palatynacie"

marzec - Spotkanie z dr Piotrem Stankiem z Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu zatytułowane „Drogi do wolności Rzeczypospolitej – Józef Piłsudski, Roman Dmowski”

marzec - KRESY - spotkanie z Tadeuszem Czerniawskim

marzec - 14. Wiosna Austriacka

marzec - Konferencja: Epoka e-czytelnictwa. Bibliotekarstwo w obliczu nowych wyzwań
kwiecień - Spotkanie z prof. Wojciechem Solińskim „Za co lubimy Hrabala?”
kwiecień - „Inspiracje”. Wystawa Magdaleny Nowakowskiej-Troniewskiej
kwiecień - Wystawa „Gwałtowna cisza przed burzą - czas przed rokiem 1914”
kwiecień - Wystawa „Josef Čapek”
kwiecień - Spotkanie z Andrzejem Iwanem, piłkarzem i autorem książki "Spalony"
kwiecień - spotkanie z Leszkiem Niedzielskim, Jerzym Skoczylasem i Stanisławem Szelcem z Kabaretu ELITA oraz promocję książki „Kabaret. Spotkania autorskie”
kwiecień - Spotkanie z prof. Dorotą Simonides
maj - V Forum Opolskich Środowisk Literackich – „Dziedzic śląskości - Jan Goczoł”
maj - Spotkanie z Adamem Zagajewskim
maj - Jan Goczoł – wystawa
maj - Spotkania autorskie z Grzegorzem Miecugowem
maj - Patrioci i zdrajcy, czyli Noc z historią w WBP prezentacja obrazu Jana Styki „Polonia”
czerwiec - Wystawa „A mury runą... wolne wybory 1989 r.”
czerwiec - Wystawa „Kresowianie na Opolszczyźnie”
czerwiec - Czas już wyjść w morze – tydzień pod żaglami w WBP
- Spotkanie z Markiem Szurawskim,
- Występ zespołu Shantażyści
- Spotkanie z Feliksem Szczotem
- spotkanie z Krzysztofem Baranowskim połączone z promocją książki „Bujanie w morskiej pianie”
czerwiec - Wystawa „Gdzie teraz jesteście dzieci kochane...?” Muzycznie o Powstaniu Warszawskim
czerwiec - Wystawa „Z kresowego albumu”
czerwiec - Wystawa „Na umrzyka skrzyni”
czerwiec - Spotkanie z Krzysztofem Baranowskim promocję książki „Bujanie w morskiej pianie”
lipiec - Wystawa „Świat w ramach”
wrzesień - Wystawa „Harry Duda”
wrzesień - "Muzyka w Klubowym Fotelu" poświęcone życiu i twórczości Józefa Elsnera
wrzesień - Wystawa „Romarising - bohaterowie kampanii społecznej w obiektywie Chada Evansa Wayatta
październik - Spotkanie „Wilno miasto w chmurach” w ramach XXV Najazdu Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu
październik - XI. Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim
październik - Wystawa „6 metrów przed Paryżem”
październik - Spotkania autorskie z Zygmuntem Miłoszewskim
październik - Wystawa „Różne oblicza Tajwanu”
październik - Spotkanie z dr. Adamem Szymańskim autorem książki „Fabergé. Historia i arcydzieła
październik - Prezentację zbiorów kolekcjonerskich Dariusza Wandrowskiego oraz Jerzego Lehmana „Krajowa poczta samochodowa w Rejencji Opolskiej”
listopad - Konferencja „Wielokulturowa biblioteka”
listopad - Spotkanie autorskie z Olgą Tokarczuk
listopad - Wystawa „Ciało ludzkie. Anatomia człowieka w starodrukach od XV do XVIII stulecia”
listopad - Wystawa „Wielki Mały Książę Antoine’a de Saint-Exupéry’ego”
grudzień - Spotkanie z Marią Czubaszek w czytelni WBP
grudzień - Spotkanie z Marianem Buchowskim. Promocja książki o Stachurze „Buty Ikara. Biografia Edwarda Stachury”
grudzień - "50+" - warsztaty komputerowe
grudzień - Spotkanie Koła Opolskich Genealogów
grudzień - XV koncert z cyklu „Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki”

Dom Kultury w Ozimku. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna

marzec - miejsko-gminne eliminacje 59. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego
marzec - Spotkanie autorskie z Urszulą Kozłowską

kwiecień - miejsko-gminne eliminacje XX Konkursu Recytatorskiego w języku niemieckim „Jugend trägt Gedichte vor – Młodzież recytuje poezję
kwiecień - Spotkanie autorskie z Zofią Stanecką, autorką książek dla dzieci
maj - spotkanie autorskie z Agnieszką Tyszką, autorka książek dla młodzieży
maj - Mały Piknik Czytelnici
czerwiec - Spotkanie autorskie z Heleną Buchner, autorką książek dla dorosłych
II – III kwartał - Konkurs gwarowy „Zyca Ci... Poczta okolicznościowa ze Śląska Opolskiego” współorganizowany przez biblioteki pow. opolskiego
Wrzesień - Spotkania autorskie z Marcinem Pałaszem
październik- prezentacja bibliotek wiejskich delegacji bibliotekarzy z Norwegii, połączona w Grodziecu z wernisażem wystawy „Kresowianie na Opolszczyźnie”
październik - „Mistrz Pięknego Czytania” – konkurs miejski dla uczniów II klas szkoły podstawowej
listopad - „Co nam w duszy gra” – spotkanie integracyjne połączone z gawędą na temat lokalnych obrzędów oraz wspólnym śpiewaniem
listopad - „Wszyscy kochamy misie” zajęcia dla dzieci z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia

Biblioteka Publiczna w Paczkowie

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Wystawa „Wisława Szymborska i Kornel Filipowicz – z okazji 90 rocznicy urodzin Wisławy Szymborskiej i 100 rocznicy urodzin Kornela Filipowicza, ze zbiorów WBP Opole
styczeń - Montaż poetycki „Kresowy Wieczór Noworoczny” impreza przygotowana wspólnie z Towarzystwem Miłośników Lwowa i Kresów Pd-Wsch. Klub w Paczkowie
styczeń - luty - Ferie w bibliotece – cykl imprez dla dzieci spędzających ferie na terenie miasta i gminy
luty - Wystawa z cyklu „Czytelnicy z artystyczną duszą – Prace plastyczne Apolonii Dębskiej”
marzec - Wieczór poezji z okazji Światowego Dnia Poezji – przygotowany wspólnie z Paczkowską Grupą Literacką „MURY”
marzec - kwiecień - Wystawa fotograficzna „Moje Camino „ – fotografie Małgorzaty Durkalec-Żytyńskiej przedstawiające uroki Hiszpanii, ze zbiorów WBP w Opolu
kwiecień - XXXII Turniej wiedzy o Paczkowie - eliminacje międzyszkolne
maj - Wystawa pt. „Marian Buchowski – pisarz Opolszczyzny”, ze zbiorów WBP w Opolu
maj - Wycieczka krajoznawcza z młodzieżą do Mosznej i Rogowa Opolskiego
czerwiec - Wystawa pt. „Miejsca dziedzictwa światowego UNESCO w Nardenii-Palatynacie” , ze zbiorów WBP w Opolu
czerwiec - Spotkanie autorskie z Janem Grzegorzczakiem DKK
lipiec - Wystawa z cyklu „Czytelnicy z artystyczną duszą – Prace plastyczne Magdaleny Kozowskiej”
sierpień - Wystawa „Spacerem po dawnym Opolu”, ze zbiorów WBP w Opolu
wrzesień - Spotkanie autorskie ze Stanisławem Srokowskim – impreza wspólna z Towarzystwem Miłośników Lwowa i Kresów Pd-Wsch. Klub w Paczkowie
wrzesień - październik – Wystawa pt. „Janusz Gniatkowski - Valentino polskiej piosenki”, ze zbiorów WBP w Opolu
listopad - grudzień – Wystawa pt. „Wybrane legendy i podania powiatu opolskiego” ze zbiorów WBP w Opolu
grudzień - Spotkanie autorskie z Małgorzatą Szumską
grudzień - Spotkanie autorskie z Wojciechem Widłakiem

Gminna Biblioteka Publiczna w Pakoślawicach

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - Wieczór kolęd i Jasełek
styczeń - Koncert Kolęd i Pastorałek zespołu Margaretto i Kaprys
marzec - Dzień Kobiet koncert zespołu „Maestro”
marzec - Spotkanie autorskie z Mieczysławem Karaszewskim
marzec - XII Powiatowy Konkurs Poezji Dziecięcej
maj - Tydzień bibliotek

Wystawa prac plastycznych
Spotkanie autorskie z Krystyną Wroniewicz
Spotkanie autorskie z Małgorzatą Żółtaszek
czerwiec - Wystawa pt. „Madonny”
czerwiec - IV Gminny Rajd Rowerowy
sierpień - Narodowe czytanie
październik - Spotkanie autorskie z Małgorzatą Żółtaszek
listopad - Wieczornica z okazji Święta Niepodległości
listopad - Dzień Pluszowego Misia
grudzień - Spotkanie z Mikołajem w bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna w Pokoju

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - Występ artystyczny grupy „Mole Książkowe” działającej w bibliotece w Dąbrówce dla Mieszkańców z okazji Dnia Babci i Dziadka
wrzesień - Pasowanie uczniów klas pierwszych na czytelników GBP w Pokoju.
wrzesień - Cyklem spotkań dla klasy II szkoły podstawowej pod hasłem: „ Nie brak nam ambicji, by sprostać tradycji”
wrzesień - Spotkanie z pułkownikiem Stanisławem Grądmannem „Gawędą przez wrześnie dni”
wrzesień - Głośne czytelnie w bibliotece „Asiunia” Joanny Papuzińskiej
październik - Spotkania związane z tradycją. Poznajemy polskie przysłowia „Kto się trzyma przysłów, ten się mądrym stanie, bo przysłowia uczą”
październik - Spotkanie z okazji Wszystkich Świętych „Pamiętamy o tych, którzy odeszli.
listopad - Spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem dla uczniów Szkoły Podstawowej w Domaradzu.
listopad - Spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem w przedszkolu w Lubnowie
grudzień - Pogadanka „Tradycja Świąt Bożego Narodzenia”

Gminna Biblioteka Publiczna w Popielowie

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - marzec - Wystawa „Widok na dawny powiat opolski”
luty – Ferie w bibliotece
luty - Warsztaty dla najmłodszych „Społeczny savoir-vivre”, prowadzone przez autora książek dla dzieci Michała Zawadkę.
marzec - Spotkanie autorskie z Romanem Pankiewiczem
marzec - maj - Wystawa „Rok 2014 Rokiem Oskara Kolberga”
marzec - Spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem
kwiecień - Spotkanie autorskie z Zofią Stanecką
kwiecień - maj - Konkurs gwarowy „Ocalić gwarę naszą”. Ogłoszenie konkursu „Zyca Ci.. Pocztówka okolicznościowa ze Śląska Opolskiego”
maj - Pasowania na czytelników w Popielowie, Karłowicach i Starych Siołkowicach
czerwiec - Spotkanie z Janem Grzegorzczakiem DKK
lipiec - wrzesień - Wystawa fotografii podróżniczej „Zagubione Księstwo Zanskar”
sierpień - październik - Kurs komputerowy dla seniorów 50 – 64, zorganizowany przez Małopolskie Centrum Edukacji
wrzesień - Podsumowanie konkursu „Zyca Ci ... Pocztówka okolicznościowa ze Śląska Opolskiego w WBP w Opolu z udziałem laureatów
wrzesień - Spotkanie autorskie z Heleną Buchner DKK
wrzesień - Spotkanie autorskie z Pawłem Beręsewiczem DKK
wrzesień - Spotkanie z muzyką, Oleg Dowgal (ukraiński muzyk) na Fletni Pana”
październik - grudzień - Wystawa prac uczestników konkursu „Zyca Ci...Pocztówka okolicznościowa ze Śląska Opolskiego”
grudzień - Wystawa „Śladami dawnej Rzeczypospolitej. Litwa. Łotwa”

Gminna Biblioteka Publiczna w Radłowie

marzec - Spotkanie autorskie z Romanem Pankiewiczem
kwiecień - Konkurs recytatorski w języku niemieckim dla szkół podstawowych i gimnazjum gminy Radłów
kwiecień - Warsztaty papiernicze dla klas I-III szkół podstawowych gminy Radłów
maj - Konkurs czytelniczy ze znajomości książki „Kopciuszek”
maj - Konkurs czytelniczy ze znajomości książki „Doktor Dolittle i jego zwierzęta”
maj - Konkurs czytelniczy ze znajomości książki „Tajemniczy ogród”
maj - Spektakl edukacyjny pt. „Smok wawelski”
czerwiec - Konkurs na najlepszego czytelnika
wrzesień - Spektakl edukacyjny pt. „Zajęcza chatka”
październik - Warsztaty drukarskie dla klas II-IV szkół podstawowych gminy Radłów
listopad - Konkurs plastyczny pt. „Barwy jesieni” dla klas I szkół podstawowych gminy Radłów
listopad - Konkurs czytelniczy ze znajomości książki „Anaruk, chłopiec z Grenlandii”
listopad - Konkurs czytelniczy ze znajomości książki „Awantura o Basię”
listopad - Konkurs czytelniczy ze znajomości książki „Krzyżacy”
grudzień - Rozstrzygnięcie konkursu pt. „Moje korzenie, moja tożsamość” dla klas V-VI szkół podstawowych i gimnazjum gminy Radłów

Gminna Biblioteka Publiczna w Rudnikach

marzec - Spotkanie z Romanem Pankiewiczem
marzec - Spotkanie z Danutą Grechutą i Jakubem Baranem
kwiecień - Warsztaty papiernicze
maj - Warsztaty karykatury
czerwiec - Teatrzyk dla dzieci „ART”
listopad - Spotkanie autorskie z Matą Fox

Powiatowa Biblioteka Publiczna Powiatowego Centrum Kultury w Strzelcach Opolskich

styczeń - Konkurs plastyczno-literacki „Portret Babci i Dziadka w literaturze”
marzec - Warsztaty dla uczniów z zakresu zasobów bibliotek cyfrowych „Tydzień z Internetem”
kwiecień - Debata oxfordzka z uczniami gimnazjów „Wolność, czujesz to?”
maj - plenerowa akcja promująca bibliotekę w ramach Tygodnia Bibliotek
wrzesień - Narodowe Czytanie Henryka Sienkiewicza – wspólnie ze Strzeleckim Ośrodkiem Kultury
wrzesień - Tydzień Zakazanych Książek – ekspozycja książek, wykazy zakazanych tytułów, ulotki, ciekawostki
listopad - Turniej Wiedzy o Ziemi Strzeleckiej „Co wiecie (o)powiecie? - dla uczniów klas trzecich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych
listopad - Światowy Dzień Pluszowego Misia

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Strzelcach Opolskich

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - Spotkanie z opolską poetką Danutą Hasiak.
marzec - Spotkanie autorskie z Urszulą Kozłowską
marzec - Spotkanie autorskie z Romanem Pankiewiczem
kwiecień - Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci
kwiecień - Spotkaniu z cyklu „Opowieści z Kresów” Tomasz Kuba Kozłowski
maj - Tydzień bibliotek
maj - Biesiada czytelnicza w Domu Pomocy Społecznej w ramach akcji „Czytacz”,
maj - Heppening na zakończenie Tygodnia Bibliotek pod hasłem „Pokochaj książkę”
maj - Konkurs fotograficzny pt. "Przyłapani na czytaniu".
maj - Spotkanie z Grzegorzem Miecugowem
czerwiec - Spotkanie z prof. Dr hab. Franciszkiem Antonim Markiem, spotkanie przygotowano we współpracy z Katolickim Stowarzyszeniem Christiana Civitas

sierpień - Spotkanie z Teresą Grzywocz, stewardesę, autorkę książki pt. „Etat w chmurach”
wrzesień - Narodowe czytanie „Trylogii” Henryka Sienkiewicza we współpracy z Powiatowym Centrum Kultury
wrzesień - Spotkanie z Olegiem Dowgalem
październik - Czytaj razem z nami
Cykliczne spotkania skierowane są do osób starszych „Czytacz”

Gminna Biblioteka Publiczna w Strzeleczkach

sierpień - Warsztaty „Bajki Unii Europejskiej”, „ABC Unii Europejskiej”
sierpień - Warsztaty „Kuchnia europejska”
wrzesień - Przedstawienie teatralne „Jas i Małgosia”
październik - Spotkanie autorskie z Krzysztofem Petkiem
październik - Spotkanie z psychologiem Bogusławem Koniecznym
listopad - Program poetycko- muzyczny „Zaduszki w bibliotece”
grudzień - Warsztaty plastyczne „ Filcowe cudaki na Boże Narodzenie”
grudzień - Przedstawienie teatralne „Zajęcza chatka”
grudzień - Przedstawienie teatralne „Skrzat Titelitury”
grudzień - Spotkanie z psychologiem Bogusławem Koniecznym

Gminna Biblioteka Publiczna w Świerczowie

styczeń - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.
styczeń - Dzień Babci i Dziadka – impreza integrująca najmłodszych i najstarszych mieszkańców gminy.
marzec - Spotkanie autorskie z Barbarą Kosmowską
marzec - Spotkanie autorskie z Romanem Pankiewiczem
kwiecień - Kiermasz wielkanocny – promocja twórczości lokalnej
czerwiec - Festyn rodzinny – przegląd twórczości dzieci z przedszkola, szkolnych zespołów tanecznych, zespołów młodzieżowych oraz chórów z terenu gminy Świerczów
sierpień - Dożynki Gminne – kultywowanie lokalnych tradycji
październik - Teatrzyk dla dzieci – adaptacje bajek i baśni „Jaś i drzewo fasolowe”, „Czerwony Kapturek”, „Zajęcza chatka”, „Cyrkowe wyczyny klauna i dziewczyny”
grudzień - Kiermasz świąteczny - promocja twórczości lokalnej

Gminna Biblioteka Publiczna w Tarnowie Opolskim

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
luty - Ferie zimowe w filii bibliotecznej w Raszowej
luty - Światowy Dzień Kota
luty - Turniej gier planszowych
maj - „Cała Polska czyta dzieciom”
maj - Wystawa książek „Literatura polska, niemiecka i śląska”
maj - Gminny Konkurs Niemieckiej Ortografii "Dyktando"
czerwiec - Międzybiblioteczny Turniej Literacki Nakło – Raszowa
październik - Spotkanie autorskie z Ireną Matuszkiewicz DKK
październik - Pasowanie na czytelnika w filii Nakło

Gminna Biblioteka Publiczna w Turawie

styczeń- marzec - Cykl szkoleń z obsługi komputera dla osób 50+w ramach projektu z „Latarnik”
luty - Zajęcia plastyczno–edukacyjne w GBP Turawa dla dzieci w czasie ferii
kwiecień - Spotkanie autorskie z Zofią Stanecką
maj - Występ teatru „Maska” z przedstawieniem pt. „Magiczna księga” dla dzieci
maj - Spotkanie autorskie z Heleną Buchner
czerwiec - Spotkanie autorskie Izabelą Sowa
listopad - Gminny Konkurs Poezji Patriotycznej w Szkole Podstawowej w Osowcu.
Grudzień - Kiermasz taniej książki w GBP Turawa

Miejsko-Gminny Ośrodek Działalności Kulturalnej. Biblioteka Publiczna w Ujeździe

luty - czerwiec - Głośne czytanie w bibliotece dla przedszkolaków
luty - Teatrzyk „Doktor Dolittle i przyjaciele”
kwiecień - maj - Konkurs rysunkowy z nagrodami dla przedszkolaków i klas I-III „Bohaterowie bajek i wierszy Jana Brzechwy i Juliana Tuwima”
maj - Pogadanka dla dorosłych – „Nordic Walking
sierpień - Pogadanka o serii książek „Jutro”
październik - Warsztaty florystyczne „Jesienne wianki”
listopad - Konkurs gwarowy „Beromy po śląsku”.
grudzień - Spotkanie autorskie z Wojciechem Widłakiem

Gminna Biblioteka Publiczna w Walcach

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - Bajkowy koncert życzeń – słuchanie i czytanie bajek
luty - Konkurs „Kiedy piszemy dużą literę”
kwiecień - Spotkanie z książką „Bajka w języku angielskim i niemieckim”
maj - Konkurs „Bohaterowie legend polskich”
lipiec - Konkurs i wystawa „Opolskie szlaki turystyczne”
wrzesień - Narodowe czytanie „Ogniem i mieczem” H. Sienkiewicza
wrzesień – spotkanie z Pawłem Beręsewiczem DKK
grudzień - Dzień św. Mikołaja

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wołczynie

styczeń - grudzień - Poranki bajkowe dla dzieci
luty - Pociągiem po Europie – poznajemy kraje UE
kwiecień - Cykl pogadanek pod hasłem „Wielkanoc - tradycja i zwyczaje”
kwiecień - Wystawa „Książka w polskich obozach jenieckich na terenach III Rzeszy i krajów okupowanych”
kwiecień - Spotkanie autorskie z Adamem Seredyńskim
lipiec - sierpień – „Wakacje 2014” – cykl zajęć plastyczno-literackich dla dzieci
listopad - Cykl lekcji bibliotecznych „Niepodległość”

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Zdieszowicach

Spotkania w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki
styczeń - Cykl spotkań z przedszkolakami „Poznajemy bajki wspólnej Europy”
luty - Ferie w bibliotece „Magiczna księga” - Teatr „Maska”
luty - Spotkanie z Ingą Mirgą przedstawicielką mniejszości romskiej w ramach projektu „Biblioteka miejscem spotkań wielu kultur”
marzec - Tydzień książki, pogadanka połączona z warsztatami na temat historii, rodzajów oraz źródeł książki elektronicznej. Tydzień z Internetem - surfujący seniorzy
kwiecień - Klub Rodziców Czytających Dzieciom – cykl spotkań bibliotecznych z rodzicami i dziećmi.
kwiecień - „Okulary wiary” - cykl spotkań z przedszkolakami we współpracy z Siostrami Służebniczkami,
kwiecień - Spotkania autorskie z bratem Rucińskim „Wpływ dobrej książki na rozwój i wychowanie dzieci”
maj - Tydzień Bibliotek, czytanie łączy pokolenia
maj - Spotkanie autorskie z Jolantą Szwalbe „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu”.
maj - Spotkanie z podróżnikiem Ewą Połec „Kto ratuje jedno życie ratuje cały świat”
maj - Współorganizacja konkursu wypieku Kołocza Śląskiego.
maj - Warsztaty dziennikarskie z Krzysztofem Koziółkiem
czerwiec - Spotkanie autorskie z Izabelą Sową
czerwiec - Spotkanie z alpinistą Piotrem Głowackim
lipiec - „Lato bez nudy” - zajęcia wakacyjne w bibliotece

sierpień - „Lato bez nudy” - zajęcia wakacyjne w bibliotece
sierpień - Warsztaty komiksu
wrzesień - „Bo jakie początki takie będzie wszystko, co małe dzieci mogą robić z rodzicami w bibliotece” - spotkanie z psychologiem społecznym, trenerem Akademii Komeńskiego Michałem Wrońskim
wrzesień - Spotkanie autorskie z Heleną Buchner
wrzesień - Spotkanie autorskie z Pawłem Beręsewiczem
wrzesień - Festyn dla Pascala – warsztaty czerpania papieru
wrzesień - Wystawa „Panoramy miast śląskich”
październik - „Co potrafi Google” - cykl szkoleń komputerowych dla seniorów
listopad - Święto Pluszowego Misia
grudzień - „Żyj zdrowo i kolorowo” - spotkanie autorskie z Joanną Krzyżanowską
grudzień - Spotkanie z podróżnikiem Dariuszem Klimczakiem, uczestnikiem wyprawy do dżungli amazońskiej.
grudzień - Spotkanie z Św. Mikołajem w bibliotece
grudzień - Wystawa prac „Moja Szopka Betlejemka”

Gminna Biblioteka Publiczna w Zębowicach

Spotkania ramach Dyskusyjnych Klubów Książki

styczeń - Spotkanie z policjantem „Mówimy oszustom STOP”
luty - Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Śląskiego w bibliotece pt. „Rodzina Książąt Raciborskich – właściciele dóbr zębowickich w latach 1832-1945”
luty - Ferie zimowe 2014 pod hasłem „Zimowe zabawy nie tylko z książką”
marzec - Cała Polska czyta dzieciom spotkanie przedszkolaków z koordynatorem kampanii Ewą Żak
marzec - Spotkanie autorskie Elżbietą Pajączkowską pod hasłem „Powitanie Wiosny z Bocianami i Książkami”
maj - Spotkanie autorskie z Markiem Szoltyskiem
czerwiec - „Odjazdowy Bibliotekarz 2014” akcja ogólnopolska
lipiec - Wakacje w bibliotece pod hasłem „Lato, lato, lato czeka – czeka, także biblioteka”
wrzesień - Podsumowanie konkursu „Najaktywniejszy czytelnik wakacji 2014”
październik - Spotkanie autorskie z Wiesławem Drabikiem
listopad - Spotkanie autorskie z Barbarą Kosmowską DKK
listopad - Światowy Dzień Pluszowego Misia
grudzień - Spotkanie z kosmetologiem mgr Anetą Lempą
grudzień - Spotkanie z Mikołajem w bibliotece

- OPOLSKIE BIBLIOTEKI XXI WIEKU -

Maria Morawiak

Gminna Biblioteka Publiczna w Rudnikach

Książki, amonity, przystanek dla turystów

Witamy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rudnikach!

Ładny, stylowy a jednocześnie nowoczesny i wielofunkcyjny budynek, witający gości zapachem lawendy unoszącym się znad skwerów przed wejściem głównym – tak najprościej można opisać dziś Gminną Bibliotekę Publiczną w Rudnikach.



Budynek biblioteki (zdjęcie z archiwum biblioteki)

Obecny wygląd zawdzięcza ona sfinalizowaniu jednego z ciekawszych projektów Gminy Rudniki pod nazwą **Przebudowa budynku biblioteki w Rudnikach wraz z jego częściową adaptacją na Galerię Osobliwości Przyrodniczych i Punkt Informacji Turystycznej**. Przedsięwzięcie to realizowano od końca listopada 2011 do końca sierpnia 2012 roku. Inwestycja kosztowała 1.341.127,25 zł, z czego 500.000 zł stanowi dofinansowanie ze środków unijnych w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Uroczyste otwarcie i symboliczne przecięcie wstęgi odbyło się 14.12.2012 roku.



Uroczyste otwarcie biblioteki po remoncie (zdjęcie z archiwum biblioteki)

Zakres wykonanych prac, w ramach prowadzonej inwestycji, objął: przebudowę poddasza, wymianę konstrukcji i pokrycia dachu, wymianę instalacji: elektrycznej, centralnego ogrzewania, wodno – kanalizacyjnej, odgromowej. Wyremontowano pomieszczenia na parterze budynku, wszędzie położono nowe tynki i posadzki, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową. Pomieszczenia wygipsowano i pomalowano, położono nowe podłogi i wyposażono w meble biblioteczne, sprzęt komputerowy i multimedialny. Dopełnieniem całości przedsięwzięcia było zamontowanie windy dla osób niepełnosprawnych, prace renowacyjne przy elewacji zewnętrznej oraz zagospodarowanie terenu wokół biblioteki i utworzenie parkingu dla czytelników.

W efekcie dawny budynek, a dodać należy, że jest to budynek wpisany w rejestr zabytków, stał się nowoczesnym, wielofunkcyjnym obiektem, a jednocześnie nie stracił nic ze swego wcześniejszego klimatu i zewnętrznego charakteru. Dziś jest on w pełni zagospodarowany. Na parterze mieszczą się biblioteka i Punkt Informacji Turystycznej, na poddaszu znajduje się Galeria Osobliwości Przyrodniczych. Modernizacja obiektu i wyposażenie go w nowoczesny sprzęt oraz innowacyjność rozwiązań przyczyniły się znacząco do podniesienia efektywności działań służących rozwojowi społeczności lokalnej, w tym zwłaszcza działań o charakterze edukacyjnym i kulturalnym.

BIBLIOTEKA

Nasza biblioteka przestała być miejscem, do którego przychodzi się wyłącznie po książki. Aby zaspokoić potrzeby lokalnej społeczności, staliśmy się instytucją wielofunkcyjną.

Każdy czytelnik ma tu do swojej dyspozycji bogaty zbiór literatury, dostosowany do różnych grup odbiorców i różnych upodobań czytelniczych. Systematycznie powiększamy i uzupełniamy zasoby książkowe o najnowsze publikacje dzięki dotacjom z Urzędu Gminy i Biblioteki Narodowej. Oferujemy naszym użytkownikom e-usługi.

Mogą oni korzystać z katalogów on-line i e-booków. Biblioteka wykupiła dostęp do zasobów platformy **IBUK Libra** i od połowy 2014 r. uruchomiliśmy czytelnię internetową dla wszystkich zainteresowanych książkami w wersji elektronicznej. W pomieszczeniach bibliotecznych czytelnicy mają do dyspozycji 8 stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu.



Wypożyczalnia (zdjęcie z archiwum biblioteki)

W związku ze zwiększeniem powierzchni użytkowej, biblioteka znacznie poszerzyła zakres swojej działalności edukacyjnej i kulturalnej. Na stałe w naszą ofertę wpisały się cykliczne, całoroczne zajęcia edukacyjne dla

najmłodszych, tj. **Klub Moli Książkowych** oraz **warsztaty czytelnicze**. Organizujemy spotkania autorskie, warsztaty artystyczne o różnorodnej tematyce, teatryki i przedstawienia dla młodzieży szkolnej a także kameralne koncerty dla mieszkańców gminy i regionu.

Klub Moli Książkowych (zdjęcie z archiwum biblioteki)

Angażujemy się w społeczne akcje promujące czytelnictwo. Z tego powodu w 2014r. rudnicka biblioteka dołączyła do instytucji wspierających



akcją *Czytam Sobie*, której celem jest pokazanie rodzicom i dzieciom, jak wiele radości daje młodym ludziom samodzielne czytanie. Zakupiliśmy odpowiednie książeczki dla początkujących czytelników i zaproponowaliśmy im udział w warsztatach czytelniczych.

GALERIA OSOBLIWOŚCI PRZYRODNICZYCH

Przebudowane poddasze biblioteki, dotąd niezagospodarowane, przemieniło się w Galerię Osobliwości Przyrodniczych. W przestronnej sali mieści się stała ekspozycja skamieniałości i minerałów z różnych epok naszej prehistorii, pochodzących z terenu Gminy Rudniki oraz z krajów skandynawskich i Ukrainy. W naszej gminie znajduje się bowiem jedno z ciekawszych stanowisk paleontologicznych w regionie. Jest nim cegielnia w Faustiance, skąd trafiło do nas wiele interesujących eksponatów. W trakcie tworzenia wystawy nawiązano współpracę z pracownikami naukowymi Uniwersytetu Opolskiego, Łódzkiego i Zielonogórskiego. Opracowano specjalistyczną dokumentację zgromadzonych zbiorów. Galeria cieszy się niezmiennie dużym zainteresowaniem wśród gości odwiedzających naszą bibliotekę.



Skamieniałości i minerały (zdjęcia z archiwum biblioteki)

Poza stałą ekspozycją do dyspozycji lokalnej społeczności jest też sala konferencyjna wyposażona w nowoczesny sprzęt multimedialny i w pełni przygotowana do prowadzenie różnego rodzaju szkoleń, konferencji, warsztatów, spotkań z ciekawymi ludźmi, koncertów i wystaw.

Tutaj realizujemy nasze zajęcia edukacyjne, warsztaty, spotkania autorskie, wystawy i kameralne koncerty. Do ciekawszych wydarzeń, które miały miejsce w sali Galerii Osobliwości Przyrodniczych w ostatnim czasie należą: **warsztaty papiernicze i drukarskie, warsztaty karykatury i malowania na szkle, spotkania autorskie z: Romanem**

Pankiewiczem, Danutą Grechutą i Jakubem Baranem, Martą Fox oraz koncert ballad i romansów rosyjskich Alexandra Maceradiego.



Spotkanie z Martą Fox (zdjęcie z archiwum biblioteki)

W związku z obchodami 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego interesującą **prelekcję**, w tym także o bitwie pod Rudnikami w czasie powstania, **wygłosił prof. Tadeusz Olejnik**. Sala z powodzeniem służy także promowaniu lokalnych twórców i artystów. Z inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Rudnikach odbyły się tu **koncerty: muzyki filmowej kwartetu smyczkowego PAKAMERA, kolęd i pastoralek**

w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Żytniowa i duetu SŁADEK JAZZ PROJECT. Młodzi muzycy wywodzą się lub na stałe mieszkają w naszej gminie, podobnie jak **Zenon Windak** – malarz, nauczyciel akademicki, którego **wystawa *Znaki i symbole*** jest obecnie prezentowana w Galerii Osobliwości Przyrodniczych.



Koncert kwartetu PAKAMERA (zdjęcie z archiwum biblioteki)



Warsztaty karykatury (zdjęcie z archiwum biblioteki)



Warsztaty savoir-vivre'u (zdjęcie z archiwum biblioteki)

Sala konferencyjna rudnickiej biblioteki jest też miejscem spotkań przedstawicieli lokalnych grup działania i różnych organizacji z Gminy Rudniki. Odbываły się tu spotkania z radnymi, sołtysami, przedsiębiorcami, seniorami oraz szkolenia pracownicze. Swoje zajęcia prowadzili tutaj harcerze. Galerię Osobliwości Przyrodniczych i bibliotekę zwiedzały delegacje zagraniczne z gmin partnerskich, w tym grupy z Czech i Francji. Statystyka odwiedzin i liczba osób biorących udział w licznych spotkaniach, odbywających się w Sali konferencyjnej, pokazuje, jak duże było zapotrzebowanie na tego typu miejsce. Wystarczy wspomnieć, że w zeszłym roku Galerię odwiedziło blisko 2 tys. osób.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

Rudnicka biblioteka może być też przystankiem dla każdego mieszkańca pragnącego lepiej poznać okolicę lub dla gości przybywających z różnych stron kraju, zwłaszcza w okresie letnim. Z myślą o tych, którzy szukają kompleksowej informacji na temat ciekawych miejsc w regionie czy chcą uzyskać wiedzę o okolicznych zabytkach architektury i przyrody powstał Punkt Informacji Turystycznej. Amatorzy aktywnego spędzania wolnego czasu dowiedzą się tutaj wszystkiego o lokalnych atrakcjach turystycznych, trasach rowerowych, edukacyjnej ścieżce Gminy Rudniki i bieżących wydarzeniach. Uzyskają rzetelną informację na temat bazy noclegowej i zaplecza gastronomicznego w okolicy. Punkt zapewnia możliwość skorzystania z Internetu, dla odwiedzających dostępne są mapy, foldery, przewodniki i materiały promocyjne.



Przed wejściem głównym do biblioteki (zdjęcie z archiwum biblioteki)

Jak widać w naszej bibliotece spotykają się drogi różnych osób i instytucji. Jesteśmy miejscem gromadzenia, upowszechniania wiedzy i informacji, miejscem spotkań, wymiany doświadczeń i miejscem promowania kultury. Jesteśmy przestrzenią dla integracji i współpracy społeczności lokalnej oraz pobudzania aktywności dzieci i młodzieży. Projekt **Przebudowa budynku biblioteki w Rudnikach wraz z jego częściową adaptacją na Galerię Osobliwości Przyrodniczych i Punkt Informacji Turystycznej**, realizowany przez Gminę Rudniki, już zyskał uznanie na szczeblu centralnym. Otrzymał **II nagrodę w konkursie Przyjazna Wieś 2013** na najlepszy projekt w zakresie

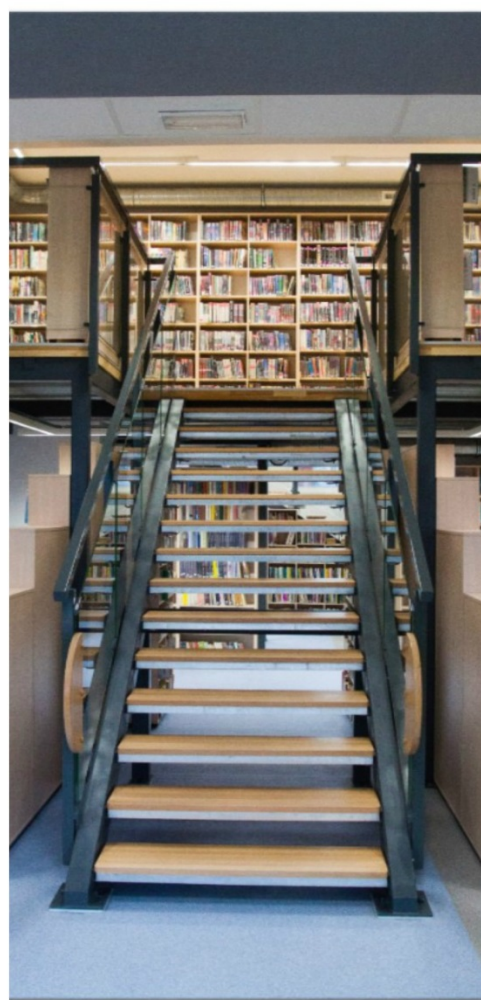
infrastruktury społecznej zrealizowany na obszarach wiejskich przy wsparciu środków unijnych. Zmieniliśmy się, nie tylko zewnętrznie, bo zmienia się świat i ludzie i zmieniają się oczekiwania wobec nas. Spełniamy kilka funkcji jednocześnie, ale to łączenie różnych aktywności w jednym miejscu tylko poszerza krąg naszych użytkowników. Staramy się nadążyć za nowoczesnymi technologiami i jednocześnie nie zatracić charakteru tradycyjnej księżnicy. Jedno pozostaje niezmiennie – służymy naszej małej lokalnej społeczności i w tej naszej małej ojczyźnie jesteśmy, trwamy i wciąż się rozwijamy.

Magdalena Schatt- Skotak
Kierownik Filii nr 4
Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Filia nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu

- nowa przystań nie tylko dla podróżników

Nieopodal słynnego opolskiego Ronda, zaraz nad sklepem obuwniczym, w sąsiedztwie szkoły tańca, znajduje się biblioteka. Prowadzi do niej kilkanaście schodów, ale warto się po nich wspiąć, by do niej dotrzeć. Zachwyca nie tylko ciekawie zaaranżowaną przestrzeń, nowoczesnym sprzętem czy bogatym księgozbiorem, ale także pozytywną energią, wynikającą być może z ożywczej zieleni, która dominuje we wnętrzu, być może miłej obsługi, a może po prostu z połączenia tych wszystkich „składników”.



Filia nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, o której mowa, do nowego lokalu przy ulicy Książąt Opolskich 48-50 została przeniesiona w styczniu 2015 roku. Gdyby nie ten fakt, za kilka miesięcy mogłaby świętować 30-lecie

istnienia w siedzibie na placu Piłsudskiego, którą zajmowała od 1985 roku, a którą po rozdzieleniu się bibliotek w 1992 roku wynajmowała od Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. W związku z planem sprzedaży lokalu, Filia potrzebowała nowego miejsca. Znalezienie nowej przestrzeni i potrzebnych funduszy zajęło ponad rok, lecz warto było czekać. Urząd Miasta Opola zapewnił Filii nr 4 nie tylko dach nad głową, ale także wyposażenie: umeblowanie, nowe regały na książki, nowoczesny sprzęt komputerowy i niezbędne do funkcjonowania biblioteki urządzenia. Architekt, pani Maria Słota-Puda, ożywiła przestrzeń kolorowymi fototapetami, zaaranżowała wnętrze tak, by znalazło się miejsce na kącik dla dzieci, czytelnię prasy, pracownię komputerową i strefę do cichej pracy czy lektury. Ze względu na to, że Filia nr 4 specjalizuje się w tematyce podróżniczej, ważne było wyeksponowanie jej bogatego zbioru literatury z zakresu geografii i turystyki. Świetnym rozwiązaniem było także zbudowanie dwóch drewnianych antresoli, dzięki czemu biblioteka zdobyła więcej miejsca na swoje zbiory, a wnętrze zyskało swój niepowtarzalny klimat.



W związku z tym, że współcześnie rola biblioteki nie kończy się tylko na gromadzeniu i udostępnianiu księgozbioru, nie zapomniano o stworzeniu przestrzeni potrzebnej do organizacji spotkań, warsztatów czy projekcji filmowych. Sala spotkań, wyposażona w projektor i duży ekran, pomieści ponad 50 osób. W witrynie został zamocowany system wystawienniczy, który umożliwi prezentowanie fotografii, rysunków i innych prac artystycznych.



Siedziba Filii nr 4 na placu Piłsudskiego przez lata stała się ważnym punktem na mapie Opola nie tylko dla czytelników i bywalców imprez kulturalnych, ale także dla całych grup i stowarzyszeń. Dla członków Związku Literatów Polskich, którzy w byłym lokalu mieli swoje archiwum, w nowym miejscu został stworzony specjalnie wystylizowany pokój, z którego korzystać mogą także ci, którzy pragną popracować w twórczej atmosferze. Kontynuowana jest także współpraca ze Polskim Stowarzyszeniem Krajoznawców, którzy nadal spotykają raz w miesiącu, by opowiadać zainteresowanym o dalekich i bliskich podróżach opolan.

Przeprowadzka do nowego lokalu rozpoczęła się w listopadzie 2014 r. i trwała kilka tygodni, podczas których bibliotekarze pakowali i przewozili ponad 30-tysięczny księgozbiór, a ekipa remontowa kończyła prace w nowym lokalu.

30 stycznia 2015 roku odbyło się uroczyste otwarcie, w którym udział wzięli specjaliści goście – Prezydent Miasta Arkadiusz Wiśniewski, biskup pomocniczy diecezji opolskiej Ks. Rudolf Pierskała, dyrektorzy instytucji kultury, bibliotekarze oraz czytelnicy. Dla uczestników przygotowano wiele atrakcji, m.in. zwiedzanie biblioteki z bibliotekarkami-przewodniczkami, konkurs z nagrodami *Poznajmy się*, wystawę fotografii autorstwa Patryka Szymańskiego *Dzieci Azji* oraz występ opolskiej grupy improwizacyjno-teatralnej *To Mało Powiedziane*.

Filia nr 4 to przystań dla podróżników, idealne miejsce dla tych, którzy kochają ruszać w drogę, poznawać nowe miejsca, smaki, kultury. Nieustannie uzupełniany zbiór literatury o tematyce podróżniczej, turystycznej, geograficznej pozwoli przenieść się w czasie i przestrzeni nawet tym, którzy kochają podróżować tylko palcem po mapie. Każdy znajdzie tu coś dla siebie: szeroki wybór literatury pięknej, popularnonaukowej, dziecięco-młodzieżowej, fantastyki, kryminału i prasy zaspokoi nawet największy głód czytelniczy. Dla tych, którzy lubią podróżować wirtualnie, czeka czytelnia komputerowa i bezpłatny dostęp do sieci wi-fi. Elektroniczny system wypożyczenia ułatwia korzystanie z biblioteki, a dostęp do katalogu on-line sprawia, że śledzenie bibliotecznych nowości, zamawianie interesujących pozycji czy sprawdzanie terminów zwrotu jest łatwiejsze niż dotychczas.





Filia nr 4 zaprasza na spotkania podróżnicze, kursy komputerowe, zajęcia teatralno-improwizacyjne dla dzieci i wernisaże wystaw. Jej działania można śledzić na stronie internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu lub na portalu społecznościowym Facebook.

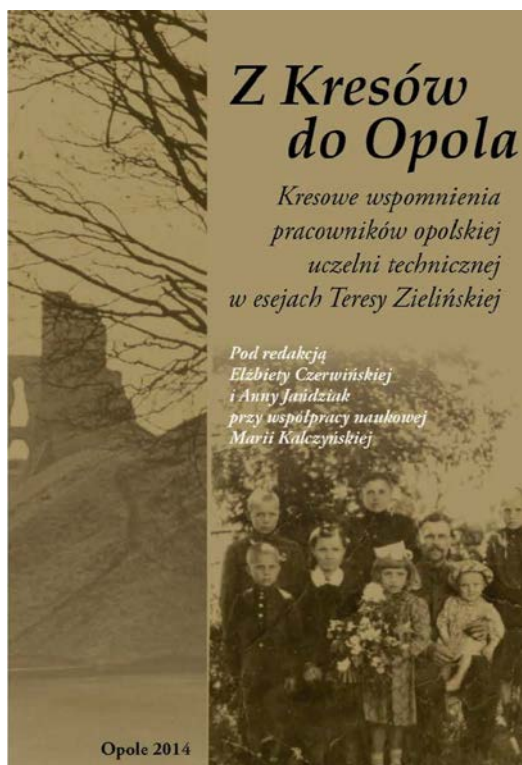
Filia nr 4 jest czynna od poniedziałku do soboty i gorąco zaprasza do odwiedzin.

- Relacje -

Elżbieta Czerwińska, Anna Jańdziak
Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej

Relacja z promocji książki „Z Kresów do Opola. Kresowe wspomnienia pracowników opolskiej uczelni technicznej w esejach Teresy Zielińskiej”

W dniu 2 lutego 2015 roku w Bibliotece Wydziału Mechanicznego Politechniki Opolskiej odbyła się promocja książki „Z Kresów do Opola. Kresowe wspomnienia pracowników opolskiej uczelni technicznej w esejach Teresy Zielińskiej” pod redakcją Elżbiety Czerwińskiej i Anny Jańdziak przy współpracy naukowej Marii Kalczyńskiej.

**Spis treści**

Słowo Prorektora ds. nauki Politechniki Opolskiej	4
Słowo wstępne od redakcji	6
Maria Kalczyńska, O potrzebie dokumentacji dziedzictwa kulturowego Regionu, w kontekście obecności Kresowian na Śląsku Opolskim	8
Wyrzuceni jak ptaki z gniazda (Władysław Baran)	21
Kresowianka w połowie (Stanisława Biegus)	27
Wychowanek kobiet (Ryszard Ciecierski)	31
Pamiętaj Twoi synowie... (Paweł Czerepok)	34
W krainie gdzie wciąż „pachnie Polską” (Adam Dzygiel)	43
W hołdzie rodzinie (Zbigniew Garbaj)	47
Uratowany przez Niemkę, wyzwolony przez Amerykanów (Tadeusz Górecki)	53
Właściwie Daszewiak (Antoni Guzik)	59
W cieniu tragedii 1941 roku (Jerzy Hickiewicz)	63
Samborzanka (Barbara Janusz)	73
Ze wspomnień siostry (Maria Jastrzębska)	78
Opolska Wilnianka (Maria Kalczyńska)	83
Z litewsko-białoruskiego pogranicza (Genowefa Kasibowska)	89
Wybitny opolski Lwowianin (Roman Klus)	94
Inżynier Antoni z pokolenia na pokolenie (Antoni Plamitzer)	98
Wilno z Ordonką (Robert Rauziński)	103
Oderwany od korzeni (Ryszard Rojek)	108
Silkowy Lwów (Bolesław i Wojciech Silkowie)	112
Syn twórcy polskiej szkoły matematyki (Tadeusz Stożek)	120
Wyzwolony przez okupanta (Tadeusz Tarczyński)	125
Świadek z Wołynia (Bogdan Tkaczecki)	129
Śladami Mickiewicza (Leon Troniewski)	137
W krainie nafty (Piotr Wlach)	140
Z albumu wspomnień (Bolesław Weryński)	145
Dziecko Sybiru (Stanisław Wiejak)	151
Na granicy życia i śmierci (Maria Wojnarowska-Pawelec)	154
Ilustracje	161

Okładka książki oraz spis treści

W 2014 roku minęło 70 lat od pierwszych masowych przesiedleń Polaków z ich rodzinnych miejsc. Po wielomiesięcznej tułaczce dotarli do miejsc, które dla części z nich stały się ich nowym miejscem na ziemi, gdzie uczyli się, pracowali, a dla części przystankiem w dalszej tułaczce. Część

z nich zatrzymała się w Opolu, gdzie współtworzyła życie akademickie dwóch powstałych tu uczelni: Wyższej Szkoły Pedagogicznej, przeniesionej w 1954 r. z Wrocławia oraz Wyższej Szkoły Inżynierskiej powstałej w 1966 roku na bazie Punktu Konsultacyjnego Politechniki Śląskiej.

W 2011 roku ukazała się, wydana przez Politechnikę Opolską, pod redakcją profesor Marii Kalczyńskiej, książka „Kresowianie na Śląsku Opolskim”, będąca próbą opisanego losów części Kresowian osiadłych na Dolnym Śląsku. Jednym z jej współautorów jest docent Antoni Guzik, który w rozdziale „Udział Kresowian w powstaniu i rozwoju Politechniki Opolskiej” zamieścił sylwetki Kresowiaków, którzy wnieśli niebagatelny wkład w rozwój Wyższej Szkoły Inżynierskiej, a następnie Politechniki Opolskiej. Praca Antoniego Guzika, stała się inspiracją do zorganizowania w Bibliotece Głównej Politechniki Opolskiej wystawy autorstwa Anny Jańdziak „Kresowianie w Politechnice Opolskiej”, której wernisaż odbył się 11 października 2012 roku w Opolu podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Kresowianie na świecie”.

Wystawa „Kresowianie w Politechnice Opolskiej”

Duże zainteresowanie tematyką i wystawą, spowodowało że 13 grudnia 2012 roku odbył się jej finał w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Opolskiej. Wśród jego uczestników byli Kresowiaczy, którzy tworzyli naszą uczelnię. Ich żywe i barwne wspomnienia, którymi podzielili się podczas spotkania stały się inspiracją dla pomysłu ich utrwalenia.





Spotkanie z bohaterami książki podczas finisażu wystawy w Bibliotece Głównej

Kanwę promowanej książki stanowią wywiady z Kresowiakami - byłymi i aktualnym pracownikami Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu i jej następczyni Politechniki Opolskiej, które przeprowadziła Pani Teresa Zielińska.

W 27 esejach zaprezentowano sylwetki osób, które swoją wiedzę, umiejętności i doświadczenie wykorzystywali na rzecz społeczności akademickiej Opola, tworząc podwaliny dla intelektualnego środowiska regionu opolskiego. Ich wspomnienia są wspaniałą lekcją historii zarówno naszej ojczyzny jak i pojedynczych osób i ich rodzin, którym przyszło żyć w okrutnych czasach wojny. Jednocześnie udało im się zachować w pamięci piękno rodzinnych stron i polskich kresowych tradycji.

Licznie przybyli tego dnia do biblioteki goście, m.in.: senator RP prof. Piotr Wach, rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Stanisław Sławomir Nicieja, prorektor ds. nauki Politechniki Opolskiej prof. Janusz Pospolita, przewodniczący Rady Miasta w Głubczycach Kazimierz Naumczyk, wiceprzewodniczący Rady miasta w Głubczycach i prezes Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Głubczycach Edward Wołoszyn, przewodnicząca Towarzystwa Polonia-Kresy Krystyna Rostocka jak również bohaterowie esejów, ich krewni, znajomi, wychowankowie akademicy, pracownicy politechniki poznali genezę książki, historie zapisane na jej kartach, wzięli udział w dyskusji na temat prezentowanej książki oraz zostali obdarowani egzemplarzami autorskimi.



Promocja książki w Bibliotece Wydziału Mechanicznego

Wszystkie osoby zabierające głos podczas promocji podkreślały potrzebę dokumentowania wspomnień ludzi z Kresów oraz zabezpieczania pamiątek, które po nich pozostały ku pamięci potomnych. Prof. S. S. Nicieja wskazał na konieczność powstania książki, dokumentującej wspomnienia pracowników obu uczelni, których losy wielokrotnie są związane z zarówno z politechniką jak i uniwersytetem.

Zarówno książka jak i jej promocja spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem, o czym świadczyć mogą liczne podziękowania dla autorów oraz planowany dodruk wydawnictwa.

Teresa Hruby
BP w Namysłowie



Zabytkowe perełki Ziemi Namysłowskiej w fotografii

Konkurs grantowy "Aktywna Biblioteka" w ramach Programu Rozwoju Bibliotek prowadzony przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce. Projekt realizowany przez Bibliotekę Publiczną w Namysłowie w partnerstwie z Uniwersytetem III Wieku, Polskim Związkiem Emerytów Rencistów i Inwalidów oraz Gimnazjum Nr 2 w Namysłowie.

Głównym celem projektu było poznanie i utrwalenie najpiękniejszych zabytków Ziemi Namysłowskiej w fotografii, w projekcie wzięła udział 10 osobowa grupa seniorów oraz młodzież gimnazjalna z terenu powiatu namysłowskiego. Projekt, w którym wzięli udział seniorzy, rozwija umiejętności wykorzystywania nowych technologii; aparatów i kamer cyfrowych. Seniorzy szkolili się na warsztatach fotograficznych prowadzonych przez profesjonalnego fotografa, uczestniczyli w wykładach o historii i zabytkach, a także zwiedzali obiekty sakralne na wycieczce objazdowej po Ziemi Namysłowskiej. Najpiękniejsze zabytki zostały utrwalone w kadrze. Wykonane fotografie pokazują piękno naszej okolicy, która jest zasobna w zabytki.

Na szczególną uwagę zasługują drewniane zabytki sakralne: najstarszy kościół drewniany znajduje się w miejscowości Baldwinowice, który liczy sobie 600 lat, najpiękniejszy, bo bogato zdobiony w polichromie, kościół drewniany w Michalicach, który obchodził 400 lecie istnienia. W najbliższej okolicy znajdują się pałace, które są użytkowane i pięknie zadbane, należy tu wymienić: pałac w Ziemiełowicach, Jakubowicach, Woskowicach Małych.

Uczestnicy projektu dokumentowali miejsca i zabytki, aby przypominać gdzie się znajdowały, szczególnie będzie to dotyczyło pałaców i dworców, które ulegają zniszczeniu bądź zapomnieniu. Nadal zachwycają swoim pięknem pałace znajdujące się w ruinie, które wymagają remontu, do takich należą: pałac w miejscowości Rychnów, Minkowskie i Biestrzykowice. Wykonane fotografie tworzą obraz historii szczególnie tej dawnej, ożywiają miejsca zapomniane.

W projekcie uczestniczyli wolontariusze – młodzież z Gimnazjum Nr 2 w Namysłowie, która przygotowała krótki film o zabytkach Namysłowa, a także osoby bezpośrednio zaangażowane w realizację: fotograf, muzealnicy, seniorzy, bibliotekarze. Efektem końcowym realizacji projektu było wydanie 4 rodzajów pocztówek, zakładek oraz foto-albumu, które przedstawiają kościoły drewniane, murowane, pałace i zabytki Namysłowa. Wydane publikacje cieszą się dużą popularnością wśród czytelników i użytkowników biblioteki są doskonałą promocją działań biblioteki oraz promocją Ziemi Namysłowskiej.



Beata Śliwińska
Oddział Informacji Naukowej
Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego

O różnicach między happeningami a flash mobami, o wrocławskich krasnalach i nie tylko (na marginesie spotkania z wokalistą zespołu Big Cyc, Krzysztofem Skibą) w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu, 18 marca 2015

Do miejskiej biblioteki wpadłam w środę spóźniona (tyko o „akademicki kwadrans”) i strwożona, że przyjdzie mi patrzeć na salę zza oszklonych drzwi. Tymczasem nic podobnego – wygodnie usiadłam na jednym z kilku ostatnich wolnych miejsc. Na sali nie brakowało młodych osób.

Początkowo dziwiłam się, że nie ma prowadzącego – lecz chwilę później wiedziałam już, dlaczego. Nie miałby przecież biedak co robić – bowiem Krzysztof Skiba był w jednej osobie prowadzącym, gościem, konferansjerem, piosenkarzem, opozycjonistą i autorem tekstów (czy raczej jednego, wygłaszanego niemal dwie godziny – ale jakże zajmującego). Scena – po raz kolejny – niepodzielnie należała do niego. Sam sobie zrobił krótkie wprowadzenie, opowiadając o tym, jak to się stało, że w ogóle na scenie wystąpił (i występuje do dziś). Otóż odczuwając któregoś dnia w szkole „braki finansowe i pustkę w portfelu”, pomyślał, że przydałoby się jednak trochę grosza. Najbliższa nadarzająca się okazja niósła ze sobą konieczność wystąpienia... W roli modela! Owszem, dziś niewiele w jego posturze przypomina (czy w ogóle pozwala domniemywać), że kiedyś był modelem – ale tak, doświadczenie w modelingu ma. Krótkie, praktycznie jednorazowe – ale ma.

Szkolna edukacja przebiegała ze zmiennym szczęściem – ale już bez przygód w modelingu. *Warto wiedzieć, co się pije i jak się to pisze* (słowo „alkohol”). Jego samego polonistka kiedyś nauczyła poprawnej pisowni natychmiast – drwiąc trochę z wcześniejszych występów kabaretowych i dopytując swojego ucznia: *Krzysiu, nikt cię nie weźmie na poważnie, jak ty będziesz pisał „alkoChol” (!)*

Jak to się w ogóle stało, że napisał tę książkę (choć przygody z pisaniem tekstów dłuższych, niż piosenki, już miał), wyjaśnił niemal pod koniec spotkania. Otóż w roku 2008 dostał maila od matki ówczesnego maturalisty, która żaliła się, że tekst piosenki Krzysztofa Skiby był tematem pracy maturalnej z wiedzy o społeczeństwie. Odnosił się jednak do czasów i miejsc słabo uczniom znanych, omawianych na zajęciach dość pobieżnie. Więc autor wielu happeningów postanowił *przybliżyć czasy swojej młodości dzisiejszej młodzieży, a przywrócić wspomnienia swojemu pokoleniu.*

Pierwsze happeningi i pierwsze zwycięstwa nad milicją

Jak wyjaśnił na początku spotkania autor książki *Komisariat naszym domem. Pomarańczowa historia*, wydanej właśnie przez Narodowe Centrum Kultury: *happeningi przyszły do Polski z USA, gdzie w latach 50. Zapanowała wśród malarzy wyraźna nuda; zaczęli więc organizować swego rodzaju „performance”, jak byśmy dziś powiedzieli. Tak też dokonano się przejście: od sztuki do polityki. Uczestniczył w happeningach każdy, kto chciał i kto akurat przechodził „w okolicy” – nawet ZOMO. Zawsze zakładano czy posiadano jakieś charakterystyczne rekwizyty, np. kapelusz [jaki sam Skiba nosi do dziś], czapki krasnoludków rozdawane wcześniej przechodniom itd. Można jeszcze przypomnieć, że początków Pomarańczowej Alternatywy szukać należy jesienią 1980 roku na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie na fali Solidarności powstał Ruch Nowej Kultury. Jego organem było pismo*

"Pomarańczowa Alternatywa", od którego nazwę wzięły akcje odbywające się od połowy lat osiemdziesiątych. W pierwszym numerze gazety, wydawanej głównie podczas strajków studenckich w listopadzie i grudniu 1981 roku, jeden z założycieli ruchu Waldemar "Major" Fydrych, późniejszy lider Pomarańczowej Alternatywy, opublikował "Manifest Surrealizmu Socjalistycznego"¹.

Jak wspominał bohater spotkania, w Polsce najbardziej znany (ze swoich solowych happeningów) był Tadeusz Kantor, który w latach 60. ubierał lakierki i... dyrygował falami morskimi. Nie wspominał już jednak (przez skromność?), że to on był głównym inspiratorem działania i „twarzą” Pomarańczowej Alternatywy w Łodzi. 1 czerwca 1988 roku podczas akcji wdrapał się na kiosk, za co zapłacił kolegium opatrzonym komentarzem: *"Są inne miejsca niż kioski dla manifestacji artystycznej"*. Jedną z najgłośniejszych łódzki akcji był happening o tematyce ekonomicznej: 7 listopada 1988 roku kilkanaście osób z tabliczkami **"Galopująca inflacja"** biegło ulicą Piotrkowską. Działaniom towarzyszyły hasła **"Żądamy byle czego!", "Niech żyje kryzys!"**, a działania służb porządkowych skonstatowano słowami: **"Łódzka milicja zatrzymała galopującą inflację"**. 13 grudnia tego samego roku, w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, Skiba wraz z kolegami zorganizował akcję **"Pomóż milicji - pobij się sam"**, podczas której m.in. powitano radiowóz chlebem i solą oraz śpiewano piosenkę **"Do zatrzymania jeden krok"**². A kto wie(dział), że na Wydziale Kulturoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego w 1989 roku obronił pracę magisterską pt. *Happeningi Pomarańczowej Alternatywy – próba dokumentacji działań*³? Ale trzymajmy się kolejności.

Po opanowaniu znajomości zasad pisowni (szczególnie z „ch” i „h”), Krzysztof Skiba rozpoczął studia. Gdzie indziej wspominał: *gdy z rozpolitykowanego Gdańska trafiłem po maturze na studia do Łodzi, nie ukrywam, że byłem załamany. Środowisko studenckie było mało aktywne, ospałe i stroniące od polityki. Zdecydowana większość nastawiona była na zaliczanie egzaminów oraz imprezy alkoholowe. Historia uczy jednak, że wystarczy kilka aktywnych jednostek, by wznieść bunt i ferment. W pierwszej akcji Pomarańczowej w Łodzi wzięły udział trzy osoby plus kilka osób pomagających. W drugiej było już kilkadziesiąt, a w kolejnych setki i wreszcie tysiące. To się nazywa dynamika rewolucyjna*⁴.

Szybko przestał się nudzić na studiach – a jeśli nuda go nachodziła, to szybko się z nią rozprawiał... Przez organizowanie happeningów właśnie. Wcześniej jednak należało przygotować ulotki. Jak mówił na spotkaniu: *Druki ulotne wychodziły „na wałku” – tzn. flaneli nasączonej farbą drukarską, owiniętej na ręce. Mówiło się o tym „podziemny fitness”, bo trzeba było mieć naprawdę silną rękę, żeby tyle stron tuszem „obłożyć”. Robiło się to coraz bardziej powszechne w miarę, jak władza aresztowała ludzi tym się zajmujących i konfiskowała sprzęt, robiąc rewizje w mieszkaniach... Opozycyjna działalność czasem wyglądała dziwnie: my rzucamy te ulotki tu i tam, a rewolucja jakoś nie wybucha... W końcu przeczytaliśmy jedną – a tam „Solidarność” coś o porozumieniach pisze!*

Skiba wspominał, jak to było, kiedy *na ulice miast wyszedł ciężki sprzęt do odśnieżania* [w domyśle: czołgi podczas stanu wojennego]. *Wtedy wielu opozycjonistów gromadziło się na mszach – szczególnie tych prowadzonych w Gdańsku przez ś.p. ks. Jankowskiego – szukając tam uspokojenia i poczucia bezpieczeństwa. Wśród zebranych był także Skiba – lecz z powodów co najmniej mało (lub wcale nie) religijnych – bo... dla awantur i bijatyk, które się rozgrywały po nich. Bezpieczeństwa było tam więc jak na lekarstwo.*

„Koncertowo” – z władzą

Lata 80. to czas świetności festiwalu w Jarocinie – *legendarnego miejsca, największego tego typu festiwalu w Europie, bo w jedno miejsce zjeżdżało ok. 25 tys. ludzi! Na scenie same sławy, które zresztą wcale nie tak łatwo dawały się zapraszać: jak już przyjeżdżała „Brygada Kryzys” [„To co czujesz, to co wiesz”...] czy „Armia” [„Aguirre”...], albo Oddział Zamknięty [„Andzia”!], to wiadomo było, że to wielkie wydarzenie, bo te zespoły koncertowały raptem kilka razy w roku. Myliłby się ten, który by sądził, że była to zupełnie „wolnościowa” impreza*

¹ <http://culture.pl/pl/tworca/pomaranczowa-alternatywa> [dostęp dnia 19.03.2015]

² <http://culture.pl/pl/tworca/pomaranczowa-alternatywa> [dostęp dnia 19.03.2015].

³ <http://www.orangealternativemuseum.pl/#krzysztof-skiba-praca-magisterska> [dostęp dnia 19.03.2015].

⁴ *Wszyscy proletariusze, bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987-1989), wstęp, wybór i oprac. Joanna Dardzińska, Krzysztof Dolata, Wrocław 2011, s. 334.*

– a, skąd! W tłumie podskakujących i podśpiewujących fanów, rozdawanych i walających się wszędzie opozycyjnych ulotek przemieszczali się tajniacy. Któregoś razu okazało się, że nawet lekarz był tajniakiem a punkt medyczny był punktem milicji! Pokiereszowany fan, który udał się tam z prośbą o pomoc owszem, otrzymał „pomoc” – ale chyba nie taką, jakiej potrzebował i oczekiwał...

Notatka służbowa – Jarocin, 1985.08.16. (LD 0043 847):

W dniu dzisiejszym w trakcie wykonywania czynności służbowych na bocznej płycie stadionu miejskiego w Jarocinie wraz z ppor. Bogusławem Smolińskim stojąc na wale (...) zauważyliśmy jak nieznany mężczyzna rzucił w górę plik ulotek. W tym momencie nastąpiło poruszenie wśród widzów. Udaliśmy się w kierunku rozrzuconych ulotek.

Z książki: *Artyści, wariaci, anarchiści*, Krzysztof Skiba, Jarosław Janiszewski, Paweł Końjo Konnak, Warszawa 2010.

Lata 80. i schyłek ustroju komunistycznego to był w ogóle osobliwy czas. *Ulica Wolności, Wyzwolenia, Jasna – a tam się przeważnie mieściły więzienia i siedziby co podlegszych służb...* Rewolucję prowadzono więc, jak sam mówił, „na inaczej” – *puszczało się na ulice jakiegoś obcokrajowca, poprzebieranego w damskie kozaki i wzbudzało zainteresowanie nie tylko przechodniów, ale też (a może nawet zwłaszcza) „odpowiednich władz”, pilnujących „poprawności obywatelskiej”...*

Stopniowo, happening po happeningu, Skiba nauczył się na pamięć niemal całego kodeksu wykroczeń (zapewne dlatego, że wielokrotnie był „punktowany” z różnych paragrafów – nie szkodzi, że był przecież *studentem kulturoznawstwa o specjalności teatrologii, na Uniwersytecie Łódzkim a nie pracownikiem więziennictwa*). Najlepiej zapamiętał art. 125, czyli... Oszustwa. „Pomarańczowi” zaczęli traktować potyczki z milicją jako pewien rodzaj spektaklu: jak mówił gość-prowadzący, *oszukać można przecież nawet chytrego*.

Śmiechem w milicyjne pałki

(wszak i śmiech niekiedy może być nauką – jeśli się z przywar, nie z osób natrzęsa... – jak mawiał Ignacy Krasicki)

Wreszcie podczas którejś dyskusji wśród pomysłów na kolejny happening pojawiły się... Krasnoludki. *Milicja miała z nimi spory problem, bo się ciągle zastanawiali, czy ten a tamten krasnoludek jest „za rewolucją” – jak tłumaczył ze śmiechem gość. Ponadto happeningi były wielką beczką śmiechu – milicjanci goniący sierotkę Marysię czy jednego z krasnoludków – to był dopiero widok! Krasnoludki zagościły zresztą na dłużej w jednym z miast południowej Polski, ale o tym później.*

Inne absurdy milicyjnej pracy i kpiny pomarańczowej rewolucji, które Krzysztof Skiba wesoło wspominał:

- hasło „**Szczęść Boże komunistom**” (*ludzie już wcześniej słyszeli, że ta Łódź jest czerwona – ale nie wiedzieli, że aż tak*). *Jak mizernie dziś przy tamtych akcjach wyglądają poczynania Palikota, który wyciąga vibrator i myśli, że skandalizuje czy ośmiesza; jeśli tak, to chyba tylko siebie*).
- przebieranie się za postacie z bajek (*widok, jak zawzięcie walczy z nimi milicja – bezcenny! Udawało nam się to, by jak najbardziej władzę okpić, ośmieszyć, wykiwać*)
- Dzień Solidarności z MO pod hasłem: „**Pomóż milicji – pobij się sam**”.

Główne miasta, w których najczęściej odbywały się happeningi: Wrocław, Łódź, Warszawa – ale też Gdańsk, Olsztyn, Poznań, Rzeszów. Przykładowo: happening „**Energiczne zatrzymanie galopującej inflacji**”: miejsce akcji – Łódź, ul. Piotrkowska, czas – powrót ludzi z pracy, osoby dramatu – wychodzące na ulicę zespoły czteroosobowe

z napisami „galopująca inflacja”. Najwyraźniej za wolno „galopowali”, bo już po 12 minutach milicja wyłapała wszystkich...

Nie zawsze było tak wesoło – bywało i groźnie, np. wtedy, gdy ostro sprzeciwiano się postępującemu upartyjnianiu szkolnictwa wyższego, ingerencji władzy w programy studiów i życie studentów (mimo rosnącej chwiejności systemu komunistycznego). Wówczas bez ogródek pisano na murach, plakatach i transparentach: „**MON won z uczelni**”, „**WRON won**” czy „**Uniwersytet naszym drugim domem – tyle, że PUSTYM**”. Trzeba przyznać, że studenci walczyli słowem zawzięcie i zjadliwie.

„Solidarność” puka się w czoło – a Pomarańczowa Alternatywa działa w najlepsze

Solidarnościowa opozycja przyglądała się poczynaniom Alternatywy z jawną nieufnością. Oba obozy (jeśli tak można powiedzieć) chwyciły za odmienny oręż w walce z komunistyczną władzą – jedni nieustępliwie strajkowali a drudzy walczyli słowem w mowie i piśmie'. Że to także mogła być broń skuteczna, świadczą poniższe przykłady:

- Niezależne Obchody Dnia Dziecka (1 czerwca 1988), kiedy to postulowano:
„**Światu pokój – dzieciom mieszkania**”
- W Dzień SB i MO czy Dzień Solidarności z MO (gdy w kalendarzu był akurat 13 grudnia 1988) wypisywano hasła i malowano „nowe” znaki.
- Rozwijano transparenty „pozorowanej” opozycji, rzekomo wychodzącej z głosem sprzeciwu i oburzenia przeciwko bezczelności happeningów; plakaty krzyczały: „**Koncerty rockowe okradają klasę robotniczą!**”
- Jednocześnie plakatowano ulice zdjęciami „**Pomarańczowej Brygady na Szlaku**”, przedstawiającej młodych chłopaków (zazwyczaj i zapewne organizatorów happeningów) w czołgach, kierujących lufy prosto w obiektywy...
- Wydawano broszury, druki ulotne i inne formy tzw. DŻS-ów – np. „**Tygodnik Leeżeć**” czy pismo satyryczne „**Przeגיע Pały**”
- Krasnalska Partia Zwolenników Rewolucji nawoływała w duchu rewolucji „dzieci-kwiatów” „**Sex tak – socjalizm nie!**”
- Ulicami i chodnikami wożono beton w taczkach – a był to nie byle jaki beton, bo „**Beton partyjny!**”
- Na murach i ścianach coraz częściej pojawiały się rysunki adresowane bezpośrednio do głowy ówczesnego państwa (i rzeczywiście była to „głowa” – chociaż jeszcze nie wisiła na szubienicy, jak tego chciało wielu Polaków)

Wychodząc naprzeciw milicji z kwiatami, cukierkami i... papierem toaletowym

Młodzi mieli „wiatr we włosach”, czasami kwiaty, a nawet cukierki. Z cukierkami zresztą wiąże się jeden z ciekawszych happeningów. Otóż któregoś razu studenci postanowili trochę „osłodzić życie” milicji (na pewno już zmęczonej nękaniami młodzieży), więc wzięli słodczyce i... Od tego momentu były dwie wersje wydarzeń: *przez sądem milicjanci mówili, że rzucono w nich twardymi landrynkami, na co z kolei oburzaliśmy się, mówiąc, że absolutnie nie – jedynie częstowaliśmy cukierkami i to miękkimi krówkami „ciągutkami”, towarem zresztą wówczas deficytowym.* Innym razem opozycjoniści postanowili milicjantów... Nakarmić. Był to pamiętny happening „Wielkie żarcie” (29 listopada 1988), przeprowadzony w stolicy. Przechodząc ulicami, nieśli zapiekanki, życząc umundurowanym „Smacznego”.

Pomarańczowa alternatywa to nie tylko młodzi, świadomi ludzie, wychodzący na ulicę z przekonaniem – zdarzały się także 60-letnie „rewolucjonistki”! A było to tak: *ktos kiedyś zaproponował, żeby się owinąć papierem toaletowym (towarem w PRL bardzo deficytowym), bo akurat „rzucili do sklepów”. Jednak gdy przyjechała milicja, aresztowała i zamknęła w samochodach... Przypadkowe starsze panie, które owszem, szły z papierem wiszącym na*

szy – lecz z rewolucją czy alternatywą nie miały nic wspólnego. Ot, ktoś nie przewidział, jaką rolę odrywać może dopiero co „zdobyty” papier toaletowy! Paradoksalnie jednak happening udał się wyśmienicie – po raz kolejny ośmieszono i okpiono milicję i władzę w ogóle, na skalę większą nawet, niż zwykle.

Od happeningu do pierwszego koncertu

Organizując jeden happening za drugim – a zawsze nieodłącznie towarzyszył im element gry aktorskiej, zabawy i muzyki – postanowiono przygotować... *Wymyślone, absolutnie absurdałne święto czy obchody 70-lecia Biustonosza* – a w rzeczywistości pierwszy koncert nowo powstałego zespołu Big Cyc, w klubie „Balbina”. Przyjechali zaciekawieni reporterzy z najważniejszych wówczas mediów w kraju – „Trójki”, TVP a nawet... „Wędkarza”. Miny mieli nietęgę, kiedy się okazało, że *żadnych gołych bab nie będzie* (choć jeden z przyjezdnych chciał już nawet rezerwować pokój w hotelu na cały tydzień!), a *scena, którą postawiono, owszem, zapełni się – ale nie modelkami, a muzykami* (też „na eM” – ale jednak „robi różnicę”), bo tu koncert będzie a nie rewia mody i nagości.

Pożegnalny happening

(Bunt nie przemija – bunt się ustatecznia... Stanisław Grochowiak jednak miał rację – ale przyznajemy to najczęściej wtedy, gdy młodość mamy już za sobą)

Galeria Działań Maniakalnych ostatni raz „zagrała” na ulicznej scenie w marcu 1990 – i był to *happening ponadczasowy, uniwersalny, (...) inscenizacja realizowana na zasadzie totalnego zaskoczenia. Niezapowiedziana wcześniej ulotkami*⁵, jak tłumaczył Skiba. Hasła „Rząd struga wariata” były już odbierane różnie, bez jednoznacznego aplauzu – bowiem od niedawna, po częściowo wolnych wyborach, stery władzy sprawował solidarnościowy rząd Tadeusza Mazowieckiego.

Tajemnica krasnoludków we Wrocławiu

Pomarańczowa Alternatywa znana jest nie tylko z happeningów, bowiem w drugiej połowie lat 80. sławę zdobyły... graffiti krasnoludków, które stały się niejako „pieczętką” Alternatywy (a o których Skiba na spotkaniu nie wspomniał). *Graffiti te były malowane na plamach, powstałych w wyniku zamalowywania przez reżim wolnościowych i antyrządowych haseł. Były one czymś, co wyróżniało się w szczególny sposób w szarej rzeczywistości stanu wojennego. Malowane w kilkunastu miastach Polski, ich liczba przekroczyła tysiąc. Z pewnością możemy tu mówić o największej ekspozycji malarstwa w Polsce, jeżeli się zważy na fakt, iż obejrzało ją kilka milionów ludzi*⁶. Trzeba dopowiedzieć, że jedyny zachowany „malowany” krasnal jest w Warszawie.

Chociaż te wrocławskie krasnale, „wyskakujące” mieszkańcom i turystom z nienacka prosto pod nogi, wcale nie są koloru pomarańczowego (a mylącego miedzianego? zaśniedziałego zielonego?), to do dziś przypominają o pokojowym, nie-śmiertelnym sposobie walki z każdą władzą, która podniesie rękę na człowieka, która będzie chciała ograniczyć jego wolność sumienia, wyznania itd. (przynajmniej powinny przypominać – bo, jak pokazała ankieta przeprowadzona w 2012 roku wśród studentów wrocławskich, ich świadomość historyczna nie jest na najwyższym poziomie⁷).

Dlatego tak szybko hasła Pomarańczowej Alternatywy, mimo że po niemal ćwierćwieczu od jej aktywności, podchwyciła Pomarańczowa Rewolucja na Ukrainie.

⁵ Wszyscy proletariusze, bądźcie piękni!: Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach..., op. cit., s. 331.

⁶ <http://www.pomaranczowa-alternatywa.org/galeria3.html> [dostęp dnia 19.03.2015].

⁷ A. Jaworska, Pomarańczowa Alternatywa w bezdebitowej prasie studenckiej, we wspomnieniach i w drukach ulotnych lat osiemdziesiątych XX wieku, Toruń 2012.

Kto pyta – nie błądzi

Po tylu barwnych opowieściach przyszedł też czas na pytania czytelników. Najciekawsze było o to, jakie dziś są możliwe formy happeningów – przy świadomości tego, że czasy się zmieniły, problemy dręczące społeczeństwo też, a i środki przekazu nowocześniejsze?

- Zmieniła się przy tym sama ulica – dziś nas tam co krok ktoś zaczepia, na coś zbiera, czegoś szuka czy potrzebuje. Kiedyś ludzie zatrzymywali się z ciekawości albo żeby porozmawiać ze spotkanym znajomym. Dzisiaj pędzimy z pracy do domu... W PRL wszyscy mieli dużo czasu – bo nie mieli pieniędzy – więc rozmawiali, dyskutowali... Nie można mylić tzw. flash mobów (żartobliwie zwanych „wojnami poduszkowymi”) z happeningami, bowiem te pierwsze są bezideowe, niepolityczne, ewentualnie nacechowane antykonsumpcjonizmem [np. masowe protesty przeciwko ACTA] – natomiast te drugie zawsze bazowały na polityce, będąc ośmieszaniem czy krytyką władzy. O ile pierwsze zaistniały w oparciu o nowoczesne (czyli łatwe i szybkie) sposoby komunikacji – jeśli ma się do nich dostęp – o tyle te drugie potrzebowały „naocznych świadków” i przechodniów będących „tu i teraz”...Najczęściej są jednak flash moby wydarzeniami artystycznymi, jak chociażby wzbudzające coraz większe zainteresowanie jazzowe flash moby Marcina Jacobsona. To są niespodziewane spotkania ze sztuką – genialne przeżywanie muzyki dosłownie na ulicy, więc tam, gdzie zazwyczaj królują wulgaryzmy i chamstwo, w danym momencie będącej jednak doświadczeniem kultury wysokiej. Happeningi natomiast zawsze miały zwracać uwagę przez element zaskoczenia, prowadząc do „politycznego katharsis”. Wszak z angielskiego „happ” to ‘zaskoczenie’, po którym następuje refleksja. Nie ma to jednak absolutnie nic wspólnego z rozpaczliwymi próbami zwrócenia na siebie uwagi, jak to robi np. Doda, myśląc, że jej pojawienie się na bankiecie bez bielizny będzie „wydarzeniem” (!)



Nie obyło się bez autografów w najnowszej książce pt. „Komisariat naszym domem”... [fot. B. Śliwińska]

Sam Skiba wspomina po latach z rozrzewnieniem, ale i z wyraźną przyjemnością: *dla mnie osobiście happeningi były realizacją moich marzeń o sztuce rewolucyjnej i zaangażowanej. Jako pomysłodawca wszystkich happeningów oraz organizator czułem się człowiekiem niesamowicie wolnym i niezależnym (...) Uważaliśmy się za aktywistów, którzy działają na pograniczu sztuki ulicznej i polityki (...)* Byłem zafascynowany amerykańskim

teatrem otwartym (...) Szczególne wrażenie zrobiły [też] na mnie happeningi francuskie z okresu studenckiej wiosny 1968⁸.

Zespół „Big Cyc” nie zapomniał zresztą o swoim happeningowym rodowodzie: już w okresie wolnej Polski, po 1989 roku kilkakrotnie w niekonwencjonalny sposób starał się wskazać na absurdy i ułomności życia społecznego i politycznego. Muzycy przykuwali się do kaloryferów w wydawnictwie „Polskie Nagrania” w proteście przeciwko niewypłacaniu tantiem autorskich muzykom; zjadali formularze PIT walcząc ze zbyt wysokimi podatkami (w czym dzielnie sekundował im Janusz Korwin-Mikke)...



...wpisywanych przez gościa cierpliwie, do ostatniego zainteresowanego

[fot. B. Śliwińska]

Gość i prowadzący w jednej osobie jak błyskotliwie otworzył, tak też zakończył spotkanie, cytując Stanisława Jerzego Leca: *Dzisiaj takie spotkania, gdzie wymienia się nie tylko słowa, ale i zdania, są bardzo ważne...* Po czym cierpliwie rozdawał autografy.

* * *

Dla dociekliwych - kalendarium

⁸ *Wszyscy proletariusze, bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa...*, op. cit., s. 333.

KALENDARIUM HAPPENINGÓW

Data	Pomarańczowa Alternatywa Wrocław	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
1 IV 1986	Tuby czyli zadymianie miasta		
1 IV 1987	Święto Garnków		
1 VI 1987	Krasnoludki na Świdnickiej		230
25 VII 1987	Precz z U-Pałami		13
1 IX 1987	Czyn Antywojenny		
1 X 1987	Papier Toaletowy – tzw. pierwsze rozdanie		30
7 X 1987	Dzień Milicjanta		
11 X 1987	Dzień Terrorysty czyli Al Fatah		
12 X 1987	Dzień Wojska czyli Manewry Melon w Majonezie		50
15 X 1987	Kto się boi Papieru Toaletowego? – tzw. drugie rozdanie		60
6 XI 1987	Wigilia Rewolucji Październikowej	1000	370
27 XI 1987	Referendum na Świdnickiej	1500	
6 XII 1987	Dzień Mikołaja	2000	100
16 II 1988	Karnawał Rio-botniczy	5000	1500
1 III 1988	Dzień Tajniaka		
8 III 1988	Dzień Kobiet – aresztowanie „Majora”		
21 III 1988	Dzień Wiosny	10000	3800
29 III 1988	Proces „Majora”		
7 IV 1988	Dzień Służby Zdrowia		
9 V 1988	Dzień Zwycięstwa – wystawa PA		400
1 VI 1988	Rewolucja Krasnoludków	15 000	2500–3000
19 VI 1988	Powitanie na Świdnickiej		1100
19 VIII 1988	Bratnia Pomoc wечно żywa		
21 X 1988	Mieszkanko na Świdnickiej		500–700
7 XI 1988	Rewolucja Październikowa		
12 XII 1988	Wigilia wielkiej rocznicy		150–300
7 II 1989	Karnawał czyli Śledzik na Świdnickiej		500
21 III 1989	Pogrzeb Stalina albo Pogrzeb Sobie Sam		

Data	Pomarańczowa Alternatywa Wrocław	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
1 VI 1989	FSO czyli Festiwal Sztuki Obecnej		
12 II 1990	Karnawał Żebraczy	5000	
1 VI 1990	Pogrzeb Krasnoludków		

Data	Warszawska Pomarańczowa Alternatywa	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
29 XI 1987	Wielki Mecz KS Nędza – FC Dobrobyt		120
4 IV 1988	Wodniki kontra Smurfy		150
27 IV 1988	Stosunkowo wielkie manewry AntyMON-SB. Happening antymilitarny		300
1 VI 1988	Rewolucja Krasnali	1000	500
19 VI 1988	Spacer Wyborczy w Bieli Skapany	1000	300
7 X 1988	W Obronie Komunistycznej Ojczyzny	4000	
6 XI 1988	Rew-Rewia-Soc-Mody		350
29 XI 1988	Wielkie żarcie	2000	
7 XI 1988	Rocznica Rewolucji Październikowej		
20 I 1989	Niewidzialna armia czyli konspira musi być		
24 II 1989	Pollock Potrafi		200–250
26 II 1989	Wielkie Mycie		
5 V 1989	Strąk		
10 VI 1989	Marsz Milczenia		
7 X 1989	W samo południe		100

Data	Pomarańczowa Alternatywa Diecezji Łódzkiej	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
1 VI 1988	Niezależne obchody Dnia Dziecka	2000	600
7 XI 1988	Galopująca inflacja		
13 XII 1988	Dzień solidarności z MO		
15 II 1989	Wszystko jest jasne		
24 II 1989	Bicie piany przy okrągłym stole		150
21 III 1989	Rajd szlakiem rzuconych legitymacji partyjnych		
21 IV 1989	Klepanie biedy		
10 V 1989	Wyścig zbrojeń		
III 1989	Rząd struga wariata		

Data	Komitet Obrony Czerwonych Kapturków Poznań	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
8 III 1988	Jest lepiej		50-70
21 III 1988	Święto wiosny		
7 IV 1988	Czerwone Kapturki przeciw wilkom	200	
15 XII 1988	Kongres zjednoczeniowy PPR i PPS		300
4 IV 1989	Jaja za jaja		

Data	Różowa Alternatywa Gdańsk	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
21 II 1988	Niech żyje węgorz, precz z centralą rybną		
21 III 1988	Topienie marzanny		50
6 XII 1988	Happening z okazji Dnia św. Mikołaja		
1 IV 1989	Rozpętujemy wojnę		200
1 IV 1989	Happening socrealistyczny		100
1 V 1989	Happening 1 maja, ale jaja		100-150
1 VI 1989	Federacja Miłośników Wojtki		700
9 VI 1989	Happening przeciwko militaryzacji szkół		
7 X 1989	Dzień Milicjanta		100
2 III 1990	Happening z okazji Rewolucji Lutowej w Rosji		

Data	Lublin	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
III 1989	Walka Guzików z Pętelkami		
III 1989	Idzie postęp		
1 V 1989	Przeciągamy nić porozumienia		
1 VI 1989	Meeting wyborczy Gargamela		
3 VI 1989	Śniadanie na Trotuarze		
26 I 1990	Odsłonięcie pomnika Bieruta		

Data	Echa	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
21 III 1989	Happening w Krakowie z okazji święta wiosny		1000
3 IV 1989	Happening w Krakowie – „Pokuta – publiczny pokaz przeprosin, samokrytyki i bicia się w piersi”		

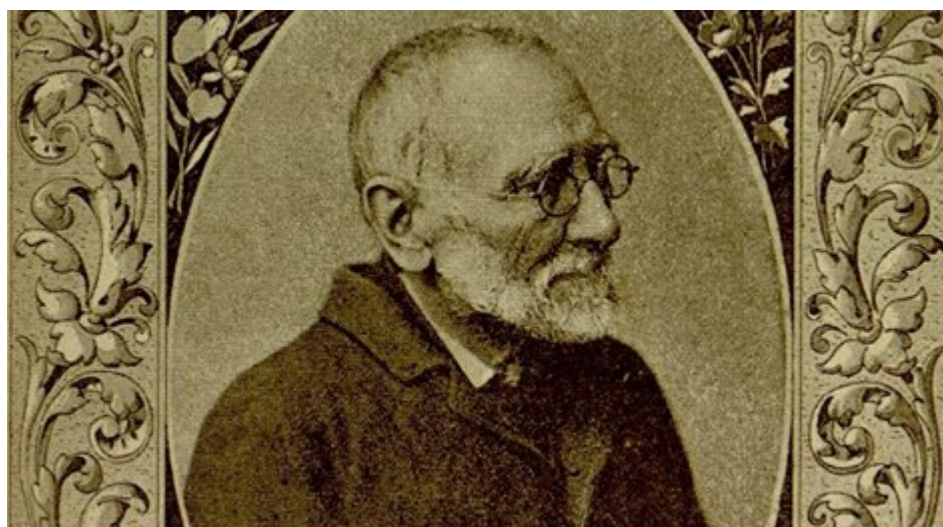
Data	Echa	Ilość uczestników wg organizatorów	Ilość uczestników wg SB
24 IV 1989	Happening w Krakowie z okazji 119 rocznicy urodzin Lenina		100
7 XI 1988	W rocznicę Rewolucji Październikowej w Białymstoku zorganizowano inscenizację bitwy między oddziałami „białych” i „czerwonych”		
12 XII 1988	Happening w Białymstoku z okazji powszechnego spisu ludności		
12 V 1989	W Białymstoku zorganizowano mecz piłkarski „ZOMO kontra Pomarańczowa Alternatywa”		
3 VII 1989	Happening Grupy Inicjatywnej „Propaganda” w Rzeszowie		
24 IV 1989	Happening w Kielcach z okazji 72 rocznicy Rewolucji Październikowej		50

Data	Agentura Natręctw Nieformalnych Olsztyn		
16 I 1989	Armaty zamiast mięsa		
24 II 1989	Milicjant w każdym domu		
21 III 1989	Wprowadzamy stan wiosenny		

Z książki *Wszyscy proletariusze, bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987-1989)*, wstęp, wybór i oprac. Joanna Dardzińska, Krzysztof Dolata, Wrocław 2011.

Tamara Derda
Biblioteka Muzyczna
Dział Udostępniania WBP w Opolu

Oskar Kolberg – spotkanie w Bibliotece Muzycznej w ramach cyklu „Muzyka w Klubowym Fotelu”



W czwartek 29 stycznia 2015 r. o godz. 17.00 w **Bibliotece Muzycznej w Opolu** w ramach comiesięcznego cyklu „Muzyka w Klubowym Fotelu”, odbyło się spotkanie wieńczące Rok Oskara Kolberga, poświęcone życiu i twórczości najwybitniejszego polskiego etnografa i folklorysty XIX-wiecznej Europy, lecz niestety zapomnianego muzyka - pianisty i kompozytora. Do podjęcia tematu skłoniło ogłoszenie przez Sejm RP roku 2014 - Rokiem Kolberga z okazji przypadającej właśnie 200. rocznicy urodzin muzyka. Znany głównie jako etnograf i badacz muzycznego folkloru, niestety nie należy do rozpoznawanych przez szeroki ogół społeczeństwa w takim stopniu, w jakim na to zasługuje, gdyż wg sondażu CBOS identyfikuje go jedynie około 8% badanych Polaków. Dlatego ogłoszenie Roku Kolberga, a za tym również i nasze spotkanie, podjęło próbę wydobywania go z niezasłużonego zapomnienia.

Podczas spotkania został przedstawiony życiorys O. Kolberga wraz z jego wszechstronną działalnością na polu polskiej kultury ludowej ubogacony prezentacją materiału ikonograficznego w formie reprodukcji zdjęć, portretów, zabytkowych wydawnictw nutowych i współcześnie wydanych książek. Całość uzupełnił bogaty program muzyczny z utworami fortepianowymi i pieśniami skomponowanymi przez Kolberga oraz muzyką i podaniami ludowymi przez niego zebranymi. Spotkanie było też okazją do zaprezentowania zbiorów Biblioteki Muzycznej związanych z postacią Kolberga, jak: książki, czasopisma i płyty kompaktowe z nagraniami jego kompozycji. Przypomnijmy więc tą zapomnianą dziś postać¹.

¹ Na antenie Radia Opole 15 lutego 2015 r. ukazał się wywiad z autorką i informacja o Roku Kolberga



A. Regulski, *Portret Oskara Kolberga*, wg wzoru F. Terazzo, [1867], drzeworyt, źródło: <http://polona.pl>²

HENRYK OSKAR KOLBERG urodził się 22 II 1814 r. w miejscowości Przysucha położonej w pow. opoczyńskim, w Kieleckiem, na ziemi radomskiej. Jego ojciec Juliusz, który przybył na ziemie polskie z Meklemburgii w Prusach w 1798 r., z wykształcenia był inżynierem - kartografem i geodetą. Matka, Karolina Mercouer pochodziła ze spolonizowanej rodziny francuskiej. Oskar miał dwóch braci: Wilhelma i Antoniego, natomiast troje rodzeństwa zmarło jeszcze w dzieciństwie.

Wiadomo, że w domu rodzinnym rozmawiano po polsku, ojciec szybko opanował język polski do tego stopnia, że tłumaczył nawet na język niemiecki współczesnych polskich poetów np. Kazimierza Brodzińskiego. Ponadto w domu dużo muzykowano, gdyż matka była uzdolniona muzycznie.

Również „mamka Zuska nad kołyšką mu wyśpiwywała”, stąd też, już od dzieciństwa wyniósł uwrażliwienie na piękno folkloru. W 1817 r. ojciec otrzymał stanowisko profesora miernictwa i geodezji na Uniwersytecie Warszawskim, w związku z czym rodzina przeprowadziła się do Warszawy i zamieszkała w oficynie Pałacu Kazimierzowskiego (dzisiejszego Rektoratu UW).

Mieszkanie Kolbergów było miejscem, które skupiało środowisko intelektualne i artystyczne Warszawy, częstymi gośćmi bywali Samuel Bogumił Linde – dyrektor Liceum Warszawskiego, poeta Kazimierz Brodziński, a także sąsiad Mikołaj Chopin. W domu mały Oskar odebrał wychowanie w duchu ewangelickim, pełne dyscypliny i szacunku dla pracy. W wieku 9 lat podjął naukę w Liceum Warszawskim, do którego uczęszczał w latach 1823-1830. Niemal równocześnie pobierał naukę gry na fortepianie u Franciszka Vettera, uczył się również języka niemieckiego. Młodzieńczy okres jego życia zakończył wybuch powstania listopadowego i w konsekwencji zamknięcie Liceum w 1830 r. oraz śmierć ojca w 1831 r.

Oskar Kolberg znał z sąsiedztwa i szkoły Fryderyka Chopina i od wczesnej młodości był zafascynowany jego twórczością. Ubóstwienie dla młodego Chopina pobudziły chęć rozwoju i próbowania własnych sił twórczych na polu muzyki oraz związanie swojej przyszłości z karierą artysty – pianisty i kompozytora. Dlatego mimo trudności Kolberg nie przerwał edukacji muzycznej: w latach 1830-1832 pobierał naukę kompozycji i gry na fortepianie u J. Elsnera, którą kontynuował u I.F. Dobrzyńskiego w latach 1832-1834. W 1835 r. wyjechał na studia w Akademii Handlowej w Berlinie, gdzie studiował także teorię muzyki i kompozycji, aby w roku 1836 uzyskać dyplom kompozytora i nauczyciela gry na fortepianie. W tym roku powrócił do Warszawy, przyjęty entuzjastycznie przez

² Źródła ilustracji zamieszczonych w tekście podano bezpośrednio obok ilustracji.

swego dawnego nauczyciela Elsnera.



Spotkanie „Muzyka w Klubowym Fotelu” w Bibliotece Muzycznej w Opolu, prowadzi Tamara Derda, fot. K. Koss

Wówczas miał miejsce debiut muzyczny Oskara Kolberga - pianistyczny w postaci koncertu, i kompozytorski, jednak przeszedł bez echa. Młody artysta starał się utrzymać z muzyki: komponował, udzielał lekcji gry na fortepianie, rozpoczął działalność jako krytyk muzyczny oraz czerpał dochody ze sprzedaży nut, gdyż partytury jego utworów wydawano drukiem, a interesowały się nimi liczne wydawnictwa w Warszawie, Poznaniu oraz Berlinie i Lipsku.



O. Kolberg, *Grande Marche pour piano*, op. 21, Varsovie [1852-1859], źródło: <http://polona.pl>



O.Kolberg, *Mazur na fortepian*, Warszawa [1860], źródło: <http://polona.pl>

W 1839 roku miało miejsce przełomowe wydarzenie w życiu Kolberga: pierwsza wyprawa z grupą cyganerii warszawskiej do Wilanowa. Wyprawa odbyła się w ramach rozwijającego się romantycznego ruchu ludoznawstwa, który w elementach rodzimego folkloru poszukiwał źródła inspiracji twórczej. Idee romantyzmu głosiły hasła tworzenia sztuki narodowej opartej na sztuce ludowej i stanowiły oparcie dla patriotyzmu i kultury narodowej, a Kolberg pragnął zaliczać się do grona kompozytorów narodowych. Wspomnianą grupę tworzyli literaci: C.K.Norwid, T.Lenartowicz, malarze: W.Gerson i brat Antoni Kolberg oraz muzycy.

Ówczesna fascynacja zaowocowała zainteresowaniem muzyką i poezją ludową, a w przyszłości koncentracją i ukształtowaniem zainteresowań na zbieraniu pieśni i melodii ludowych. Kolejna wyprawa ludoznawcza odbyła się do Czerska. Podczas wypraw Kolberg jako muzyk, zbierane pieśni - dotąd wydawane bez zapisu nutowego - uzupełniał o zapis melodii. Uważał, że pieśń bez melodii jest jak „ciało bez duszy”, a samą melodię - za „koronę wieńczącą dzieło”.

Wyprawy ludoznawcze okazały się punktem zwrotnym w życiu Kolberga, gdyż postanowił, że swoje twórcze życie poświęci pracy badawczej i naukowej, która szybko stała się sensem jego życia. Do około 1840 r. kompozytor zebrał 600 pieśni. W latach 1842-45 wydał w Poznaniu u J.K. Żupańskiego pierwszy zbiór „*Pieśni ludu polskiego*” w pięciu zeszytach, który zawierał 125 pieśni ludowych z dopisanym akompaniamentem fortepianowym.

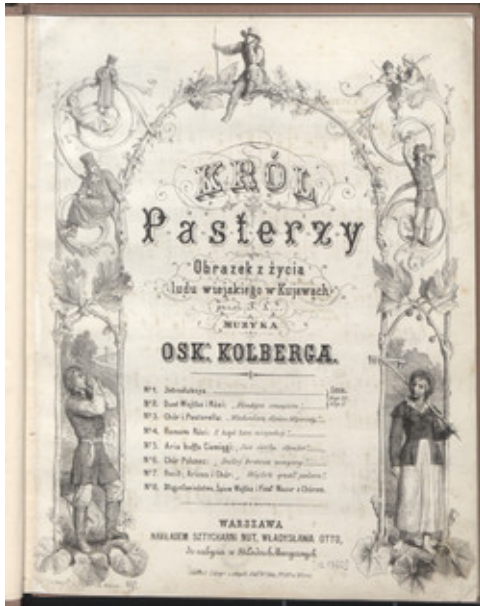


Niestety kompozytor został ostro skrytykowany, m.in. przez F. Chopina, za brak wierności i prostoty oraz przygrywki, gdyż uważano że dodanie akompaniamentu zatępiło autentyczność pieśni. Jednak pieśni zebrane w pierwszej fazie dokumentacji służyły do potrzeb modnego wówczas, amatorskiego muzykowania domowego. Do roku 1849 Kolberg wydał już 355 pieśni z akompaniamentem fortepianowym.

O.Kolberg, *Trzy pieśni J. B. Zaleskiego na głos z fortepianem*, Warszawa, [1857], źródło: <http://polona.pl>

W 1853 miały miejsce dwa życiowe sukcesy w zakresie muzyki: odbyły się premiery dwóch obrazów scenicznych z życia ludu w prywatnym salonie muzycznym: „*Król pasterzy*” – była to opera sielska do libretta T. Lenartowicza i „*Sceny w karczmie*”. Natomiast w 1859 r. w Teatrze Wielkim w Warszawie wystawiono aż siedmiokrotnie przedstawienie

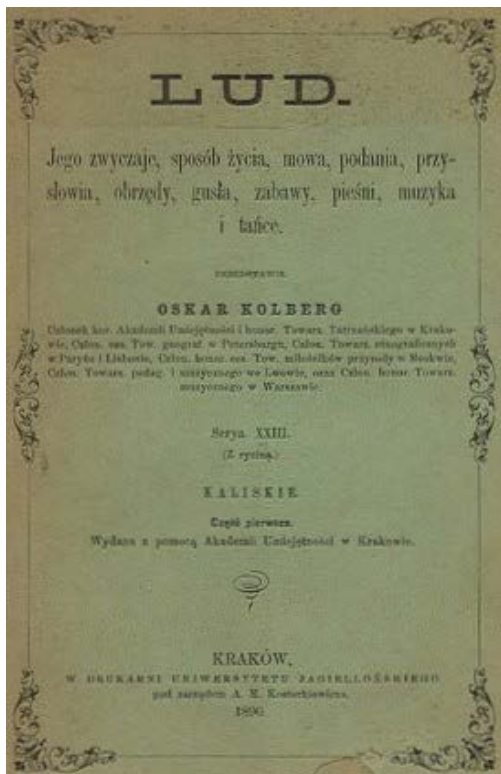
„Król pasterzy”!



O. Kolberg, Opera *Król pasterzy*, obrazek z życia ludu wiejskiego w Kujawach, sł. T. Lenartowicz, Warszawa [1860],
źródło: <http://polona.pl>

Jednakże sukcesy te przyszły zbyt późno, gdyż po 1859 r. Kolberg, prawdopodobnie za namową Elsnera, zrezygnował z kariery muzyka i skierował się na drogę naukową. Zaprzestał komponowania i poświęcił karierę muzyka dla badań etnograficznych zajmując się dokumentowaniem folkloru. Wtedy nastąpiła zmiana kompozytorskich ambicji na badawczo-naukowe i edytorskie oraz zwrot w stosunku do kultury ludowej - od romantycznej fascynacji i zachwytu, do rzeczowych studiów naukowych wyrażonych w pozytywistycznej postawie naukowca: zbieracza, badacza i wydawcy. Kolberg z samozaparciem prowadził systematyczne badania terenowe, „diabeł etnograficzny latem często wypędzał go z domu na wiele tygodni”, zbierając materiały o folklorze polskim. W związku z tym, że wyprawy

terenowe sam finansował, dla uzyskania środków podjął pracę: najpierw jako księgowy w banku S. Fraenkla, następnie jako urzędnik bankowy, a w latach 1845-61 – urzędnik w Zarządzie Kolei Żelaznych Warszawa-Wiedeń. W roku 1857 wydał w Warszawie „Pieśni ludu polskiego”³, które zawierały 400 melodii ludowych, w formie autentycznej, tzn. już bez akompaniamentu fortepianowego, z jednogłosowym zapisem melodii - tak jak ją śpiewano, przez co zapis stał się dokumentem. Wydane „Pieśni...” przyjęto entuzjastycznie i oceniono bardzo wysoko. Natomiast w roku 1865 wydał w Warszawie II serię pieśni, pod zmienionym i rozszerzonym tytułem: „Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce”: *Sandomierskie*.



O. Kolberg, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, Serya XXIII, cz. 1: *Kaliskie*, Kraków 1890,
źródło <http://www.wsm.edu.pl/fotos/socjologia/Sylwetki/kolberg.doc>

Był to początek olbrzymiej serii monografii regionalnych wydawanych wg historycznych regionów Polski. Pieśni uzupełnione tutaj obrzędami i zwyczajami ewoluowały od formuły muzyczno-literackiej do wszechstronnego opisu etnograficznego, tworząc w ten sposób ogromny autentyczny materiał ukazujący życie, twórczość i kulturę ludową jako obraz XIX-wiecznej duchowej i materialnej kultury wsi. Od tego czasu główną dziedziną jego działalności stała się etnografia, a on sam – badaczem-etnografem. Pracę tą okupił wielkim trudem i móżolem, lecz pomogła mu pracowitość i muzykalność, miał bowiem Kolberg słuch absolutny, który umożliwiał mu notowanie „metodą ołówkową” pieśni ze słuchu.⁴ Jako muzyk badał polski folklor

³ włączone później do dzieła „Lud,..” jako seria I.

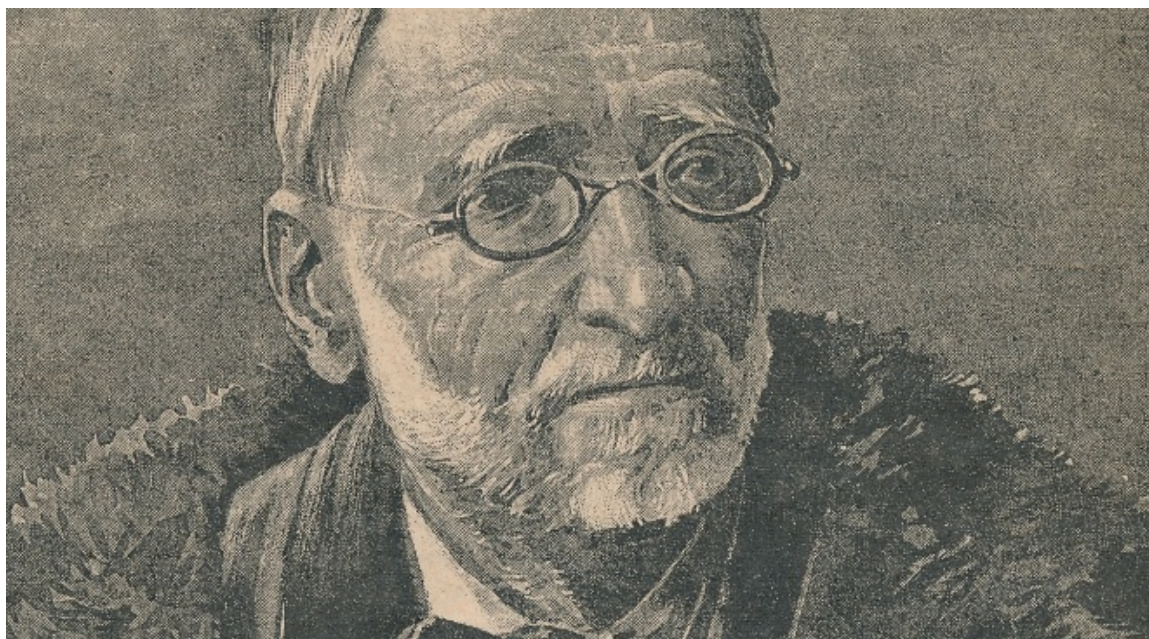
⁴ Niestety wynaleziony przez Edisona fonograf zastosowano po raz pierwszy do badań etnograficznych w 1890 r., a w Polsce nagrania dźwiękowe w etnografii stosowano dopiero od I. 30 XX w.

uzupełniając charakterystykę muzyczną pieśni ludowych o bogaty opis: instrumentarium, nazwy tańców, tempo, skalę muzyczną, metrum, rytm, sposób wykonania, choreografię, opis towarzyszącego obrzędu itd. W 1867 r. wydał kolejną III serię: „Kujawy”, w dwóch częściach. Nastąpił wówczas okres intensywnych badań, a ich rezultaty w postaci kolejnych serii wydawane były do 1890 r. w Warszawie, a następnie w Krakowie.

W międzyczasie Kolberg podjął współpracę z warszawskimi czasopismami muzycznymi i wydawnictwami jako recenzent, krytyk, historyk muzyki i publicysta⁵. Pisał rozprawy, krytykę muzyczną, artykuły naukowe o tematyce ludowej, z historii muzyki⁶, teorii i dziejów sztuki, biogramy oraz współredagował „Encyklopedię powszechną” Orgelbranda.

W 1871 r. opuścił Warszawę ze względu na brak materialnego wsparcia i represyjną sytuację polityczną w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym. Zamieszkał pod Krakowem, najpierw w Mogilanach, potem w Modlnicy, gdyż warunki polityczne i większa autonomia Galicji stwarzały lepsze możliwości pracy. Utrzymywał związek ze środowiskiem naukowym Krakowa, otrzymał też subwencję Krakowskiego Towarzystwa Naukowego na dalsze badania. W 1873 r. został członkiem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie w Komisji Antropologicznej, a w 1874 - przewodniczącym jej sekcji etnologicznej. W roku 1878 wyjechał na Światową Wystawę do Paryża, gdzie za swoje wydawnictwa zaprezentowane w dziale etnograficznym pawilonu austriackiego otrzymał medal, co było jego największym sukcesem na polu etnografii. W 1880 r., już jako uznany badacz, stał się patronem naukowym Wystawy Etnograficznej w Kołomyi. Od roku 1882 ze względu na carską cenzurę rozpoczął publikację dalszej serii wydawniczej, od tomu XXIV pod nowym, zmienionym, tytułem: „**Obrazy etnograficzne**”. Jesienią 1884 r. przeniósł się ostatecznie z Modlnicy do **Krakowa**, gdzie prowadził skromne życie. Powoli tracił wzrok, dlatego też w 1885 r. odbyła się jego ostatnia wyprawa w Sanockie i Przemyskie.

31 maja 1889 r. miał miejsce jubileusz 50-lecia wędrówek i pracy O. Kolberga zorganizowany przez przyjaciół z krakowskiego środowiska naukowego i artystycznego, na który przybyli m.in. J. Matejko, J. Kossak, a który uświetnił koncert chłopskiej kapeli spod Krakowa. Wówczas otrzymał liczne członkostwa honorowe m.in. Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego i Warszawskiego Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”. Schorowany już wtedy badacz, od lipca tego roku zamieszkał w domu przyjaciela Izydora Kopernickiego – późniejszego pierwszego swego biografa i wykonawcy testamentu. Przed samą śmiercią przyniesiono mu jeszcze świeżo wydany 33 tom jego dzieła: *Chełmskie*. Natomiast nie wydane materiały przekazał w testamencie Krakowskiej Akademii Umiejętności.



Oskar Kolberg zmarł 3 czerwca 1890 r. i został pochowany w grobowcu na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie w kwaterze 47, który ozdobiono popiersiem wykonanym przez Tadeusza Błotnickiego.

Portret

O.Kolberga, druk wg Stachewicza, ze zbiorów Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, źródło:

⁵ Zob. O. Kolberg, *Ignacy Feliks Dobrzyński*, „Muzyka 21” 2014, s. 32-33.

⁶ *Pisma muzyczne*, t. 61, 62, PWM Kraków 1981.

<http://www.polskieradio.pl/8/1874/Artykul/1313364,Dla-kogo-Nagroda-im-Oskara-Kolberga-Zobacz-na-zywo>

Znaczenie Oskara Kolberga

Podsumowując działalność naukowo-badawczą trzeba stwierdzić, że Oskar Kolberg jest fenomenem kulturowym. Jego cykl wydawniczy: „Pieśni...”, „Lud...” oraz „Obrazy...”⁷ to łącznie 33 tomy wydane za życia autora, który z tekami nie wydanymi stanowi ogromny zbiór obliczony na 86 tomów w 94 woluminach! To monumentalne dzieło było życiowym dorobkiem Kolberga, jego *opus magnum*. Była to też pierwsza monografia regionalna i obrzędowa, która stworzyła podstawę dla nowej dziedziny nauki – etnografii i otworzyła nową epokę w dziejach polskiej oraz europejskiej etnografii i folklorystyki. Reprezentując integralne ludoznawstwo stanowiła model dla badaczy, dając obraz całości polskiej kultury ludowej. Ogrom dorobku badacza obrazuje fakt, że w swym dziele zebrał łącznie 12 tysięcy pieśni i melodii w wersji oryginalnej z terenu Polski⁸ i krajów sąsiednich, które stanowią najobszerniejszą i dominującą jego część, a także 2700 przysłów, 1250 podań, 670 bajek i 350 zagadek.

Mapa zasięgów monografii regionalnych O. Kolberga



Schematyczna mapa zasięgu monografii regionalnych O. Kolberga, obejmująca tereny przedrozbiorowej Rzeczypospolitej oraz inne regiony.

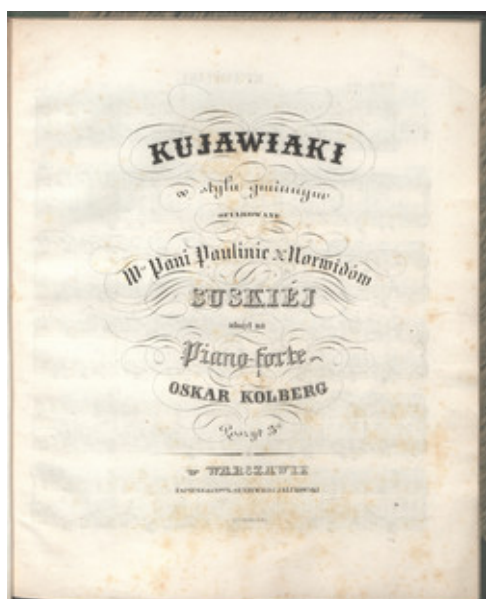
Spuścizna Kolberga to potężne dzieło o nieprzemijającej wartości źródłowej, obraz XIX-wiecznej kultury ludowej i bezcenne źródło do dziejów kultury narodowej. To również ogromny materiał dokumentujący kulturę ludową i polski folklor, który został ocalony w czasach rozbiorów i stał się fundamentem sprzyjającym odrodzeniu Polski. Rozmach jego badań nie znajduje analogii i jest bez precedensu, zarówno ilościowo, jak i koncepcyjnie, gdyż Kolberg jako pierwszy zebrał i opracował systematycznie kulturę ludową wg regionów, z wprowadzeniem precyzyjnej dokumentacji materiału źródłowego.

Jako prekursor nowoczesnej etnografii i folklorystyki **stworzył podstawy polskiej etnografii i folklorystyki**. Dlatego jest uznawany za **ojca polskiej etnografii** oraz etnologa i folklorystę o najbogatszym dorobku w XIX-wiecznej Europie. Jako etnomuzykolog, doprowadził do rozwoju etnografii na skalę europejską, zajmując trwałe miejsce

⁷ Cykl opatrzone ilustracjami wg rysunków znanych polskich malarzy: W. Gersona, K. Marconiego i brata A. Kolberga.

⁸ O. Kolberg o Ślązakach: „Charakter ogólny Ślązaka odznacza się otwartością, ufnością i serdecznością. Jest wytrwały, skłonny do nauki”, źródło: http://www.przymierzeslaskie.pl/publikacje-artykul-cytaty_o_Slasku.html

w polskiej i europejskiej kulturze. Jest też uznawany za pierwszego polskiego muzykologa przeduniwersyteckiego. Mimo tego jest mało znany w świecie, być może dlatego, że jego dzieło napisane w języku polskim, jest trudne do przetłumaczenia, ponieważ dotyczy specjalistycznej tematyki. Dziś Kolberg dzięki etnograficznym i folklorystycznym dokonaniom naukowym należy do najwybitniejszych twórców narodowej kultury muzycznej obok Chopina i Moniuszki. Na badania folklorystyczne niewątpliwie miała wpływ działalność kompozytorska, która wciąż pozostaje w cieniu osiągnięć naukowych, której Kolberg poświęcił się na początku swojej kariery i z której zrezygnował pod koniec lat 50 XIX w. Dlatego też jako muzyk: pianista i kompozytor zdobył znacznie mniejszy rozgłos. Jego dorobek artystyczny pochodzi z lat 40. i 50. XIX w., tj. z okresu zainteresowań kompozytorskich. Składa się na niego przede wszystkim **muzyka fortepianowa**, która powstała w latach 40. i stanowi trzon jego twórczości. Reprezentuje ona styl wczesnoromantyczny, w typie muzyki salonowej, przesiąkniętej stylem *brillant*, wykonywanym dla popisu przez pianistów–kompozytorów, którego cechami charakterystycznymi była wirtuozeria, śpiewność, sentymentalizm i uczuciowość oraz lekkie i jasne brzmienia. Obejmuje ona około sto dziesięć miniatur na fortepian inspirowanych polskimi tańcami ludowymi, takimi jak: krakowiaki, polki, mazurki, oberki i polonezy, które pozostają pod wyraźnym wpływem twórczości Chopina oraz kujawiaki, których formę kompozytor doprowadził do usamodzielnienia.



O. Kolberg, *Kujawiaki w stylu gminnym na fortepian*, Warszawa [1845], źródło: <http://polona.pl>

Z kolei **pieśni na głos z fortepianem**, powstałe w latach 40. i 50., to ponad dwadzieścia skromnych utworów inspirowanych muzyką ludową, które dzięki dyskretnemu akompaniamentowi nabierają charakteru muzyki salonowej. Twórczość ta zaliczana jest do popularnego XIX w. nurtu muzyki domowej, tzn. przeznaczonej do wykonywania w rodzinnym gronie, dla muzyków – amatorów, jako środek formowania i krzewienia narodowej kultury muzycznej w środowiskach mieszczańsko-ziemiańskich.



O. Kolberg, *Pod twym okienkiem, pieśń na głos z fortepianem*, Warszawa, [ca 1850], źródło: <http://polona.pl>

Oprócz tego Kolberg skomponował dwie **pieśni na chór**, w tym utwór religijny, a w latach 50. - trzy **obrazki sceniczne**: operę sielską „*Król pasterzy*” do libretta T. Lenartowicza, która jest jedynym zachowanym dziełem scenicznym, obrazek wiejski „*Scena w karczmie czyli Powrót Janka*” do libretta J.K. Grygorowicza oraz nieukończoną „*Pielgrzymkę do Częstochowy*” do własnego libretta.

Znaczenie Kolberga jako kompozytora polega na tym, że jego kompozycje posiadają silne związki z ludowością przez nawiązanie do folkloru polskiego, podobnie jak czynili to Chopin, Elsner czy Dobrzyński. Kolberg czerpiąc z muzyki ludowej i narodowej w stylizowanych utworach jak polonezy, kujawiaki, krakowiaki, mazurki, polki, czy oberki, popularyzował polskie melodie ludowe i tańce narodowe.

mazurki, polki, czy oberki, popularyzował polskie melodie ludowe i tańce narodowe.

Ponadto Kolberg zasłużył się też jako publicysta, recenzent i krytyk muzyczny, gdyż opublikował około 1000 artykułów z etnografii, folklorystyki, muzykologii i językoznawstwa. Był również wszechstronnym encyklopedystą muzycznym i jako współredaktor „Encyklopedii powszechnej” Orgelbranda, opracował ponad 150 haseł z zakresu muzykologii. Można także określić Kolberga mianem chopinologa, gdyż był biografem F. Chopina, w 1849 r. dla *Biblioteki Warszawskiej* napisał nekrolog „Szopen umarł...”, a jego notatki biograficzne o Chopinie licznie wykorzystano współcześnie w opisach eksponatów nowoczesnego Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie.

Renesans zainteresowania dziełem Kolberga z zakresu etnografii nastąpił po II wojnie światowej, w konsekwencji ogromu zniszczeń dóbr kultury narodowej, a co za tym idzie wzrostu znaczenia dokumentacji historycznej kultury ludowej. W roku 1960 uchwałą Rady Państwa dzieło Kolberga uznano za pomnik obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz podjęto decyzję o publikacji spuścizny Dzieł Wszystkich Oskara Kolberga i ustanowiono ich redakcję - od 1961 r., we Wrocławiu, następnie w Poznaniu. Instytucja ta od 1998 r. została przemianowana na obecny Instytut im. Oskara Kolberga. Ponadto w roku 1974 ustanowiono **Nagrodę im. Oskara Kolberga** przyznaną twórcom ludowym, naukowcom i działaczom ruchu folklorystycznego. **Ponadto** Oskar Kolberg jest **patronem** Filharmonii w Kielcach, szkół muzycznych w Radomiu i Warszawie oraz licznych ulic. Można jeszcze dodać, że w 1984 r. powstał w Wytwórni Filmów Krótkometrażowych w Łodzi **film dokumentalny** w reżyserii i ze scenariuszem Andrzeja Niewiadomskiego zatytułowany „Oskar Kolberg”. Spuścizna Kolberga stanowi wciąż **żywą inspirację** dla artystów i naukowców, wykorzystywaną przez kompozytorów, badaczy, nauczycieli muzyki i zespoły folklorystyczne.

Rok Kolberga 2014 - ustanowiony przez Sejm 6 XII 2013 r. pod patronatem UNESCO, poprzez takie instytucje jak: Instytut Muzyki i Tańca, Instytut im. Oskara Kolberga w Poznaniu, Muzeum Oskara Kolberga w Przysusze oraz Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, objął swym programem działalność artystyczną - koncertową i wystawienniczą, naukową i edukacyjną - poprzez różne konferencje i sympozja, dokumentacyjną - przez digitalizację i udostępnienie rękopisów, renowację nagrobka oraz wydawniczą i promocyjną - przez utworzenie stron internetowych poświęconych Kolbergowi:

1. <http://www.oskarkolberg.pl>
2. <http://www.kolberg2014.org.pl>

W planach na zakończenie Roku Kolberga było wydanie przez ISPAN płyty pt. *Gdyby Kolberg miał fonograf*, która zawierałaby najstarsze zachowane nagrania w zbiorach archiwum ISPAN, sięgające lat 30. XX w., a więc twórców, którzy mogli jeszcze w czasach swej młodości zetknąć się z osobą Kolberga. Ponadto warto dodać, że także Polskie Radio włączyło się w obchody i Rok Kolberga był obecny na antenie Dwójki:

<http://www.polskieradio.pl/8/3228>

W ramach promocji polskiej muzyki ludowej Polskie Radio wydaje też Kolekcję Muzyki Ludowej w obszernej serii płyt kompaktowych zatytułowanej *Muzyka Źródła*⁹.

Podsumowanie Roku Kolberga odbyło się w lutym 2015 roku, gdyż szereg działań związanych z jubileuszem 200. rocznicy urodzin etnografa ciągle jeszcze trwało. Z obszernego **raportu** wydanego z tej okazji wynika m.in., że rozpoznawalność osoby Oskara Kolberga w wyniku podjętych działań rocznicowych wzrosła z 8,7% w 2013 r. - do 11,3% na początku 2015 r.:

http://www.kolberg2014.org.pl/uploads/files/290_Raport-Rok-Kolberga-2014-pdf.pdf

⁹ Biblioteka Muzyczna w Opolu posiada w swoich zbiorach całą serię płyt „Muzyka Źródła”.



Prezentacja zbiorów biblioteki podczas spotkania „Muzyka w Klubowym Fotelu”, prowadzi Tamara Derda, fot. K. Koss

Biblioteka Muzyczna w Opolu posiada w swoich zbiorach następujące wydawnictwa książkowe i fonograficzne Oskara Kolberga, dostępne dla czytelników:

- prace etnograficzne:

- 1) O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Pieśni ludu polskiego*, PWM, Kraków 1974 - to reedycja fotooffsetowa wydania XIX-wiecznego, Warszawa 1857 i pierwszy z tomów wspomnianego *opus magnum* Kolberga.
- 2) O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 2: *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gęsta, zabawy, pieśni, muzyka i tańce, Serya 1: Sandomierskie*, PWM, Kraków 1976 - to reedycja fotooffsetowa wydania XIX-wiecznego, Warszawa 1865.
- 3) O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 62: *Pisma muzyczne, Cz. 2*, PWM, Kraków 1981.

- płyty kompaktowe:

- 1) O. Kolberg, *Piano Works*, vol. 1, Acte Préalable, Warszawa 2014 - jest to współczesne nagranie utworów na fortepian: sześciu polonezów op. 1 i sześciu kujawiaków op. 12 oraz Grande Sonate *Es-dur*, op. 3, dokonane przez wybitną polską pianistkę Joannę Ławrynowicz. Są to małe arcydzieła, które cechuje prostota, lekkość, zwiewność, delikatność, subtelność, elegancja i rytmiczność. Kujawiaki reprezentują najwyższy poziom w twórczości kompozytora, a polonezy w swym wyrazie są bliskie młodzieńczym polonezom Chopina. Natomiast dzieło najważniejsze na płycie, to dotąd nieznaną i ostatnio odkrytą *Wielką Sonatą Es-dur*, z widocznymi wpływami młodzieńczych dzieł L. van Beethovena. Całość stanowi interesujący przykład salonowej muzyki wirtuozowskiej, sentymentalnej i uczuciowej, w której pobrzmiwają echa muzyki ludowej¹⁰.
- 2) O. Kolberg, *Pieśni na głos z fortepianem*, Acte Préalable, Warszawa 2014 - to współczesne nagranie pieśni na głos z fortepianem; śpiew: Iwona Kowalkowska - sopran i Wojciech Maciejowski – tenor; przy fortepianie Andrzej

¹⁰ Por. A. Jędrasik, *Muzykę Oskara Kolberga czas odkryć, jest przepiękna w swojej prostocie!*, „Muzyka 21” 2014, nr 11, s. 34-35; tenże, *Oskar Kolberg – kujawiaka czas zacząć!*, „Muzyka 21” 2014, nr 12, s. 25-26; tenże, *Dziś prawdziwych producentów i wydawców już nie ma*, „Muzyka 21” 2014, nr 12, s. 36.

Tatarski. Słyszymy tutaj 21 pieśni inspirowanych muzyką ludową Mazowsza, które stanowią dyskretne i skromne miniatury wokalne, salonowe perełki w stylu *brillant* o romantycznej treści¹¹. - Obie płyty **to światowe premiery nagrań utworów O. Kolberga**, odkrycie jego twórczości kompozytorskiej dla szerszej publiczności i przybliżenie tej części jego dorobku.

3) O. Kolberg, *Kraina słowodźwięków*, Towarzystwo Muzyczne, Opole 2014 - to nagrania zabawnych podań ludowych i współcześnie zaaranżowanych ludowych utworów zebranych przez Kolberga w *Dziełach wszystkich*; wykonuje Maria Ołdak z zespołem, czyta Anna Markowicz z Teatru Narodowego w Warszawie.

- **artykuły w czasopismach muzycznych** jak: *Muzyka 21*¹² i *Gadki z Chatki*¹³ udostępniane na miejscu. Wymienione zbiory prezentuje poniższe zdjęcie:



Książki, płyty i czasopisma związane z osobą O. Kolberga w Bibliotece Muzycznej w Opolu, fot. T. Derda



Spotkanie „Muzyka w Klubowym Fotelu” w Bibliotece Muzycznej w Opolu, prowadzi Tamara Derda, fot. K. Koss

¹¹ Por. Jędrasik, *Oskar Kolberg to znakomity kompozytor!*, „Muzyka 21” 2014, nr 4, s. 25-27.

¹² „Muzyka 21” 2014, nr 2, s. 3; nr 3, s. 31; nr 4, s. 25-27; nr 10, s. 19; nr 11, s. 10-11, 34-35; nr 12, s. 25-26, 36.

¹³ „Gadki z Chatki” 2014, nr 1-2, s. 4-6, 16-18.



„Oskar Kolberg – życie i twórczość” - spotkanie w Bibliotece Muzycznej w Opolu
prowadzenie Tamara Derda

Kompozycje Oskara Kolberga – program:

I CD: Utwory na fortepian – wyk. Joanna Lawrynowicz

- | | | |
|--|--------|----------|
| 1. <i>Polonez E-dur</i> , op.1 | - 2:14 | |
| 2. <i>Polonez A-dur</i> | - 2:00 | |
| 3. <i>Kujawiak G-dur</i> , op. 12 | - 1:27 | |
| 4. <i>Kujawiak A-dur</i> | - 1:33 | |
| 5. <i>Wlk. Sonata Es-dur</i> , op.3: - fragm. <i>Andante sostenuto</i> | - 1:59 | |
| 6. <i>Wlk. Sonata Es-dur</i> , - <i>Trio</i> - z <i>Menueta</i> | - 1:24 | (=11:37) |

II CD: Pieśni na głos z fortepianem - śpiew: Iwona Kowalkowska, sopran
Wojciech Maciejowski, tenor
- fort.: Andrzej Tatarski

- | | | |
|-------------------------------------|--------|---------|
| 7. <i>Krakowiak</i> (L) | - 0:32 | |
| 8. <i>Kukuleczko moja siva</i> (s.) | - 0:39 | |
| 9. <i>Co mi tam</i> (L) | - 1:10 | |
| 10. <i>Rojenia wiosenne</i> (s.) | - 0:59 | |
| 11. <i>Ulan polski</i> (L) | - 0:49 | (=4:09) |

III CD: Kraja słowozwźwięków – wyd. **Opolskie Towarzystwo Muzyczne** - wyk. Maria Oldak z zespołem, czyta Anna Markowicz z Teatru Narodowego w Warszawie

- | | | |
|--|--------|----------|
| 12. <i>Przy olszynie</i> - melodia , t.67: Pieśni i melodie ludowe | - 1:01 | |
| 13. <i>O diabie i babie</i> - podanie ludowe , t.3: Kujawy | - 2:48 | |
| 14. <i>Diabły</i> - podanie ludowe , t.46: Kaliskie i Sieradzkie | - 1:38 | |
| 15. <i>Złoty dwór</i> - melodia , t.44: Góry i Pogórze | - 1:11 | |
| 16. <i>O głupim chłopie</i> - podanie ludowe , t.44: Góry i Pogórze | - 1:07 | |
| 17. <i>Aja babuleńce</i> - podanie ludowe , t.25: Mazowsze | - 2:02 | |
| 18. <i>Madziar</i> - melodia , t.44: Góry i Pogórze | - 1:01 | |
| 19. <i>O górach śląskich</i> - podanie ludowe , t.43: Śląsk | - 1:02 | |
| 20. <i>Dróżeczka</i> - melodia , t.43: Śląsk | - 2:0 | |
| 21. <i>Descyk</i> - melodia , t.24: Mazowsze | - 2:24 | (=16:16) |

Program koncertu muzyki O. Kolberga, przygotowała Tamara Derda.

Magdalena Janus

Międzyinstytutowa Biblioteka
Politologii, Filozofii i Socjologii
Uniwersytetu Opolskiego

**„defenestracja”* w Miejskiej czyli o poezji opolskich bruków
– wieczór poetycki Piotra Zawadzkiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej
w Opolu, 20.01.2015**

Dla obserwatora wnikliwego lecz niekoniecznie będącego znawcą współczesnej poezji, wieczór poetycki Piotra Zawadzkiego, promujący jego debiutancki tomik „defenestracja”, był inspirującym spotkaniem dwóch niebagatelnych osobowości: autora i prowadzącego, którym był Bartosz Suwiński.

Sam Zawadzki, określający siebie jako poetę miejskich bruków, nie jest typowym debiutantem. Dał się poznać w środowisku poetyckim już kilka lat temu, gdy został laureatem XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Krajobrazy Słowa” (2011) czy poprzez publikacje, m. in. w „Migotaniach, przejaśnieniach”, „Prowincji”, „Ricie Baum”. Ma też za sobą kilka autorskich spotkań poetyckich, choć jego twórczość pisarska obejmuje również formy dziennikarskie (publikuje m. in. w „Chrześcijaninie”) oraz blogowanie (Alternatywny Blog dla Kulturotwórców „Respirator”). Zawadzki aktywnie działa także jako organizator lub współorganizator rozmaitych imprez kulturalnych (np. Wieczór Poetycki „Wiersze z duszą”, koncerty muzyczne i warsztaty pisarskie w Studenckim Centrum Kultury, „Gospel Night”). Przy tym wszystkim jest duchownym Kościoła Zielonoświątkowego. Postać co najmniej nietuzinkowa.

Z kolei Bartosz Suwiński, krytyk literacki, doktorant filologii polskiej Uniwersytetu Opolskiego, również jest poetą, a w jego dorobku literackim są już cztery tomiki poezji.

Nic więc dziwnego, że spotkanie obu panów doprowadziło do wielu odkrywczych wniosków, tym bardziej, że przyszło im „pochylić” się nad oryginalnymi tekstami „defenestracji”, które w niedawnej recenzji Piotr Wiktor Lorkowski określił jako brawurowe i wizjonerskie¹.

* Pisownia oryginalna.

1 P. W. Lorkowski, *Ogród debiutów* (23), „Topos” 2015, nr 1 (140), s. 174.

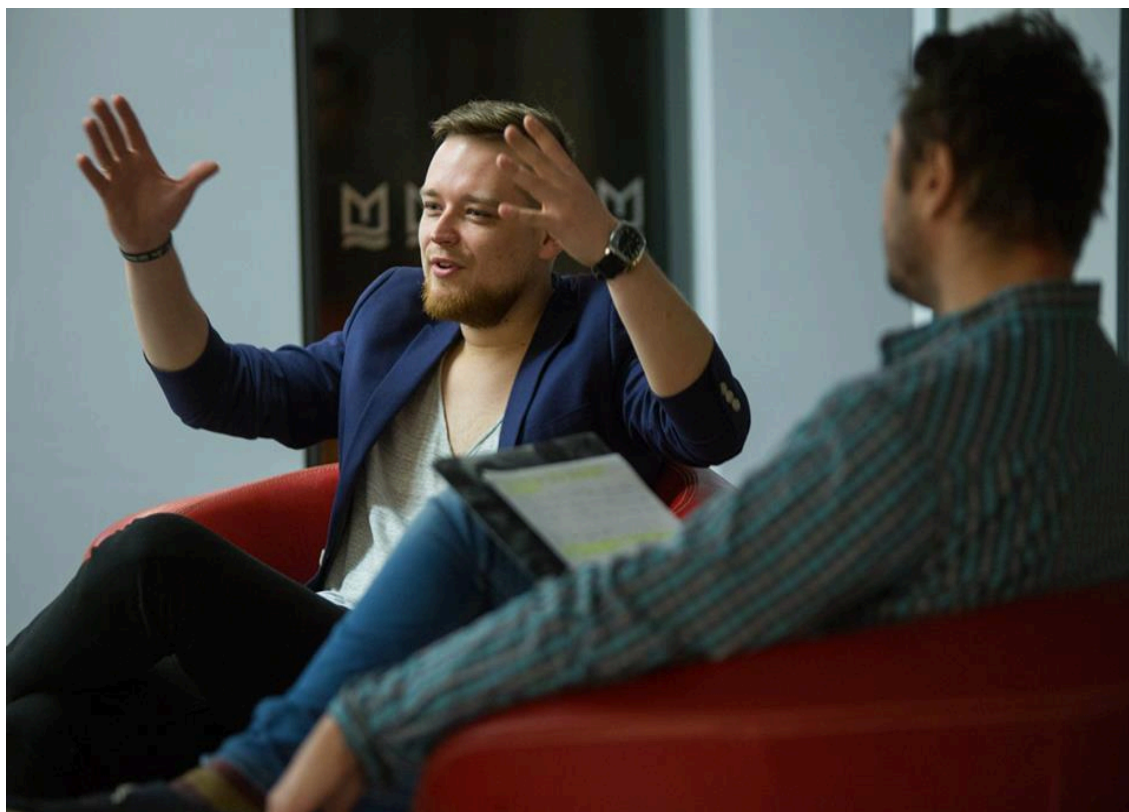


Starcie dwóch osobowości [fot. Rafał Mielnik, archiwum MBP]

Jak stwierdził prowadzący spotkanie Bartosz Suwiński, już sam tytuł omawianego tomiku stawia czytelnikowi zaporę poznawczą – wyraz „defenestracja” nie stanowi bowiem tytułu żadnego z wierszy zebranych w tomiku. O jaką więc „defenestrację” chodzi? Czyżby autor inspirował się biblijną historią o Jezebel wyrzuconej przez okno? – pytał Suwiński zauważając, że motyw okna pojawia się w książce również w postaci graficznej, co może (aczkolwiek nie musi) sugerować jego znaczenie w zrozumieniu przekazu.

Sam autor nie podał jednoznacznej interpretacji, co jak najbardziej odpowiada charakterowi całej poezji Piotra Zawadzkiego i z czego można się tylko cieszyć, gdyż, jak pokazuje doświadczenie, jednoznaczne interpretacje „zabijają” poezję. Niemniej jednak poeta uchylił rąbka tajemnicy, stwierdzając: *Dla mnie defenestracja jest przede wszystkim aktem rewolucyjnym. Aktem zmian, aktem wypchnięcia w nową rzeczywistość. Przez ten tytuł chciałem zachęcić do stawiania pytań o sens, głębsze znaczenie kryjące się pod warstwą tekstową, w której trzeba „pogrzebać”.*

Zamiarem poety było uczynienie tomiku zagadką, przygodą, w przeżywanie której chciał wciągnąć czytelnika. *A może „defenestracja” to zabieg, który ja przeprowadzam na sobie samym?- rozważał autor podczas wieczoru - Pokazuję zbyt wiele? Przeprowadzam twórcze samobójstwo?*



[fot. Rafał Mielnik, archiwum MBP]

Na to pytanie każdy czytelnik powinien odpowiedzieć sobie sam, jednak być może jakąś wskazówką do choćby częściowego odszyfrowania poezji Piotra Zawadzkiego, która - jak przyznał Suwiński - nie należy do łatwych, okaże się otwierający „defenestrację” wiersz pt. „Awaria światła” będący, według słów Zawadzkiego, jego manifestem poetyckim:

Awaria światła

Zacerować rozdarcie po sobie, wydrzeć coś z mięsa

materii wiszącego wokół, zszyć i pożerać, jak nie myśleć inaczej?

W tych kilku iskrach, które się w nas tłuką,

można rodzić słońca, zagotować wodę. Może

ktoś trze o nas niedopałki nocy

które osiadają pyłem ognia,

płynem żaru? Zarządzić przeprowadzkę poza sezonem

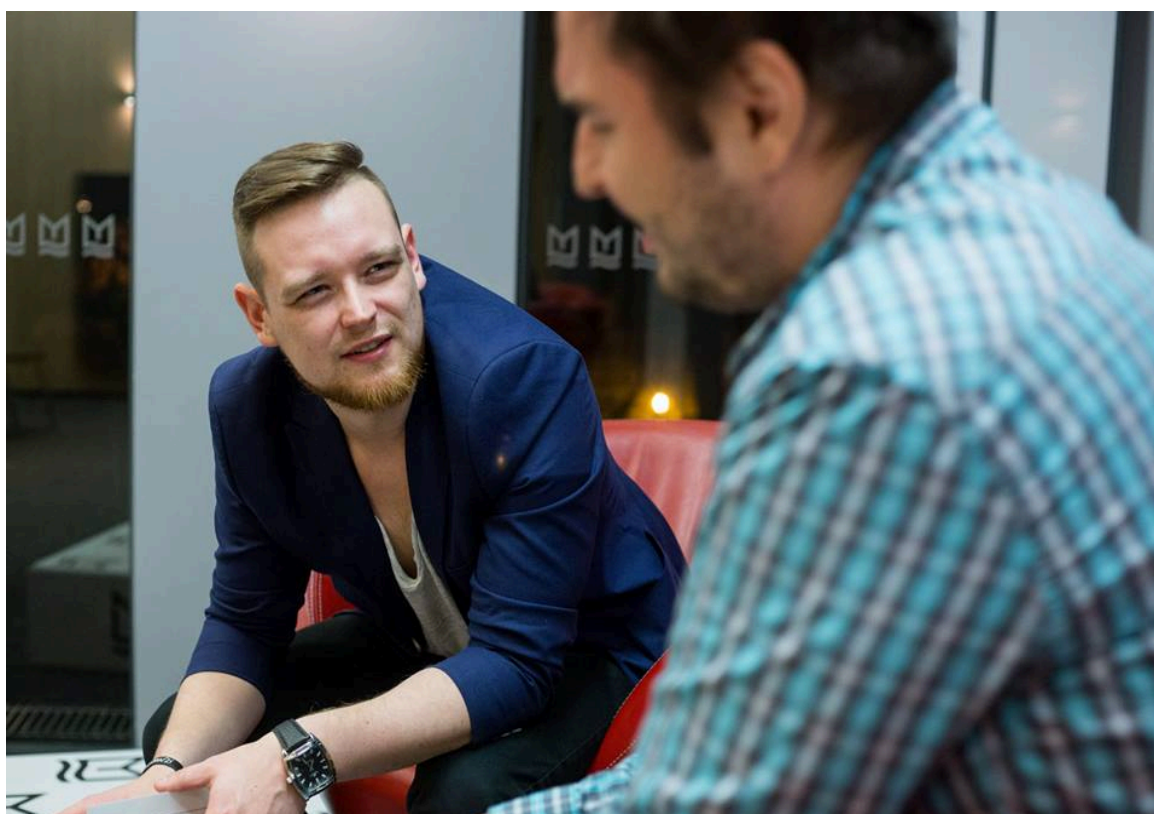
grzewczym, zostać na bruku poetą bruku,

z bruku rzeźbić słowotok,

do bruku dotrzeć drąc mięsisty beton,

nie dziwić się awariom światła.

Tym, których „Awaria światła” nie zachęciła do poczytania poezji Piotra Zawadzkiego, wypada jedynie zaproponować zaopatrzenie się w tomik i spędzenie z nim dłuższej chwili. Tym bardziej, że „Awaria światła” to tylko jeden z 22 intrygujących tekstów, nad którymi można się pochylić, pomedytować, mówiąc potocznie „rozgryźć”.



[fot. Rafał Mielnik, archiwum MBP]

Jak można było przekonać się podczas wieczoru, tematami najczęściej przewijającymi się w wierszach zamieszczonych w „*defenestracji*” są relacje międzyludzkie, ludzkie odruchy, Bóg, świat, przyroda, miasto, media społecznościowe - wszystko to jednak przedstawione w inny, niecodzienny, nietypowy dla poezji (ale typowy dla Zawadzkiego) sposób. Wierszem, który - sądząc po reakcji zgromadzonych w sali konferencyjnej MBP - wzbudził największe uznanie, był utwór pt. „Jak co dzień”:

Jak co dzień

Wgryzłem się za głęboko, ości tej śliskiej sprawy

tłuką w przetyku. Ontologia – to brzmi jakbym kłął.

*Ontologia mać! Powiesz: dzień jak co dzień, ja jednak
wiem, że przed chwilą nadleciała wagnerowska apokalipsa
a Wszechmocny wskrzesił nas w erze jednego mrugnięcia,
koliber zaplątany w powiekach, skurcz i rozkurcz
bytu. Ontologia, to brzydkie słowo, które mnie brudzi
moje myśli, to śluz metafizyki, brudne majtasy epistemologii.
Powiedz: apokalipsa, jak co dzień.
W ciemnościach szeptał Ojciec, wtedy to się skończy.*

W wierszu widać inspiracje filozoficzne, co jest owocem m. in. pięcioletnich studiów filozoficznych, które autor odbył na Uniwersytecie Opolskim. Drugim wyraźnym motywem, przewijającym się w wielu wierszach Piotra Zawadzkiego, jest motyw Boga. Autor otwarcie przyznał, że jest chrześcijaninem, a zapytany o autorytety, które miały wpływ na jego życie, wskazał na Jezusa Chrystusa. Nie jest jednak poezja Zawadzkiego prostą czy nachalną ewangelizacją. Ukazany w niej Bóg w żaden sposób poezji tej nie „ugrzecznia”. Wręcz przeciwnie - ma się wrażenie, że tylko nadaje tej poezji delikatności i głębi, zwłaszcza przed nadchodzącymi świętami Wielkanocy.

Wierzę, że jesteśmy dialogiem z czymś odległym – mówił autor podczas spotkania. – Jedni zakłócają ten dialog celowo, inni rzeczywiście coś słyszą, jeszcze inni mają urojenia. Ale widzę w tym, że ten dialog jest formą ratunku dla nas. Poszukiwanie Boga i sensu jest lekarstwem na rozkład, który zachodzi w dzisiejszej kulturze.

Jak już zostało powiedziane, Piotr Zawadzki określa siebie jako poetę miejskich bruków. Rzeczywiście środowisko miejskie, konkretnie opolskie, jest jednym z elementów częściej występujących w jego utworach – niekoniecznie jako temat główny, raczej stanowiąc tło do rozważań metafizycznych czy społecznych. Przykładem takiego utworu jest „Kolejna próba”:

Kolejna próba

*Budzisz się wyszarpięta ze swoich krain. Pisano cię brajlem,
dukano czytając – posiadałem stwardniałe opuszki palców, zasuptane
linie papilarne, na zewnątrz też znieczulica. Postacie w płaszczech
dryfujące na lotnych parasolach to roześmiani nihiliści. Tylko tacy potrafią
w tym mieście. Inni kryją się po kamienicach,*

wychodzę na deszcz.

Jak wygrzebać odpowiednie słowa ze sterty miasta? Zalany

mżawką ląduję w art cafe, zaciekle bełtam

wzorek średniej latte. Paproć lub liść palmy. Wypijam,

myśląc, że to paproć – to mnie wprowadza w tekst, inny niż to. Rzeczywistość

napędza iluzjonistę, wiersze nie przychodzą

na świat, są wyciągane na siłę i bite w twarz. Muszą kłamać.

Wracam do ciebie, jesteś już na jawie, płaczesz,

to dobry znak.

Na pytanie prowadzącego: Jak wygrzebać odpowiednie słowa ze strefy miasta? Jak poeta czuje się w mieście?, autor odpowiedział: *Ta cała chemia która mieści się w mieście – to mnie zawsze inspirowało a z drugiej strony dobijało. Z jednej strony moment zachwytu, z drugiej strony – moment odurzenia. Kochamy to miasto, kochamy też Opole. Wydaje mi się, że to jest ciężka miłość, ale jednak miłość. Podoba mi się mitologizowanie miasta. Miasto opowiada jakąś historię. Chcę jej słuchać. To jest też moja historia. Odczytuję tę rzeczywistość trochę jak tekst. To miasto jest poezją, staram się ją odczytać.*



[fot. Rafał Mielnik, archiwum MBP]

Ze spotkania poetyckiego z Piotrem Zawadzkim każdy za pewne wyszedł z innymi odczuciami. Dla jednych liczyła się inspiracja tekstem, dla drugich przekazanie wartości, dla jeszcze innych – inspiracja osobowością poety. Najlepszym podsumowaniem będzie może zdanie jednej z osób siedzących w tym dniu w roli słuchacza, która jednak na co dzień sama pisze wiersze (na razie tylko „do szuflady”). Z uznaniem wyraziła się o Zawadzkim krótko, ale wymownie: *Żeby być poetą, nie można być grzecznym. Piotr nie jest grzeczny, on jest szalony!*

- KOMPUTER W BIBLIOTECE -

Łukasz Brudnik

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

Komputer w bibliotece: Khan Academy jako przykład, że Internet to nie tylko rozrywka, ale również i nauka.

Wstęp

Nie jest żadnym odkryciem stwierdzenie, że w Internecie, jeżeli nie ma wszystkiego, to na pewno jest prawie wszystko. Nikogo też nie zaskoczę mówiąc, iż częstym problemem w odnajdowaniu interesujących treści stanowi zwykle brak świadomości, że wbrew pozorom bardzo łatwo do nich dotrzeć. Wszystko zależy od słów-kluczy, z których skorzystamy, a dokładniej mówiąc od wyrażenia, jakie wpisujemy w wyszukiwarkach.

Podobnie sprawa wygląda z uczeniem się przy pomocy Internetu. Istnieje masa stron umożliwiająca w ten, czy inny sposób, bezpłatne poszerzenie własnej wiedzy z jakiejś konkretnej dziedziny. Wystarczy wpisać w Google np. nauka angielskiego za darmo. W wyniku wyszukiwania, otrzymujemy listę stron oferujących kursy, lekcje on-line z poszukiwanego zagadnienia. Oczywiście pamiętać należy, że strony te znacząco mogą się różnić między sobą zarówno w kwestii merytorycznej, jak i wizualnej. Trzeba więc poświęcić troszeczkę czasu, aby znaleźć tę, która będzie nam najbardziej odpowiadać.

Pozostańmy na chwilę jeszcze przy językach obcych, a konkretnie przy stronach Angprofi i MowimyPoFrancusku.pl (znaleziono po wpisaniu odpowiednio „angielski za darmo” i „francuski za darmo”). Pierwsza z nich, jak pisze sam autor, będący na co dzień lektorem języka angielskiego, powstała w wyniku zamiłowania, jakim jest nauczanie innych. Docelowo zawierać ma 60 lekcji (aktualnie jest 41 plus 4 dodatkowe), składających się z teorii, słowniczka i ćwiczeń. Do każdej lekcji dołączone są również nagrania głosowe, dzięki którym można poćwiczyć własną wymowę.

Start

Zapraszamy na darmowy kurs angielskiego

kurs angielskiego Angprofi

Czy chciałbyś bez problemów porozumiewać się w języku angielskim? Płynnie i bez przeszkód? Móc czytać angielskie strony internetowe, pisać maile czy rozmawiać z osobami z całego świata?

Strona główna Angprofi [dostęp 06.02.2015 r.]

O ile Angprofi jest projektem czysto hobbistycznym, skierowanym do różnych grup wiekowych, to MowimyPoFrancusku.pl powstało z myślą o dzieciach w wieku 10-12 lat w ramach programu Akademia Orange. Zawarte tutaj lekcje posiadają króciutkie filmiki sytuacyjne, teorię oraz ćwiczenia. Ponadto istnieje także możliwość sprawdzenia, jak poprawnie wymawiać poszczególne słowa bądź zwroty (w tym celu należy mieć zainstalowaną wtyczkę QuickTime), a także zapoznać się z kulturą i zwyczajami panującymi we Francji.

Strona główna MowimyPoFrancusku.pl

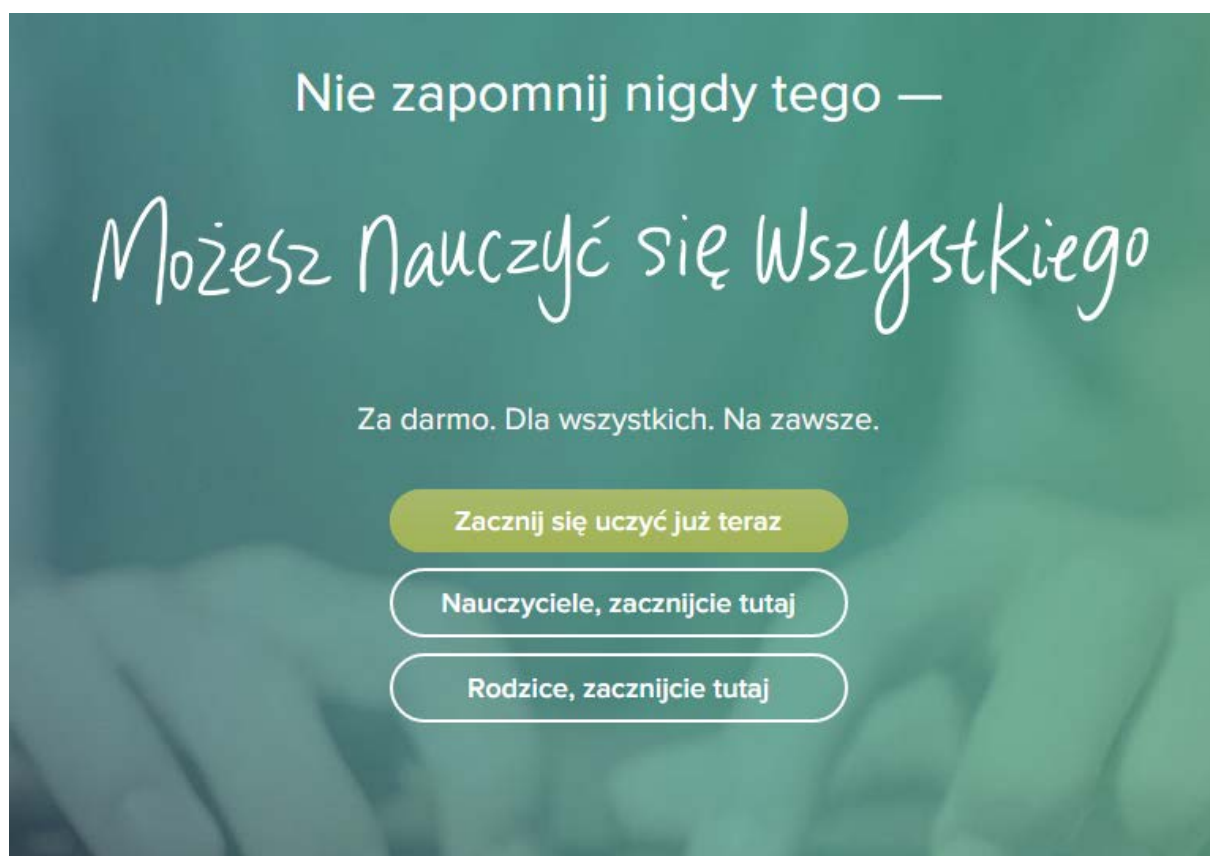
Jak widać na powyższych przykładach warto czasami znaleźć chwilkę, aby poszukać i gdzieś zanotować adresy kilku interesujących w naszym odczuciu stron dotyczących matematyki, biologii, czy chemii. Kto wie, może pewnego dnia do naszej biblioteki przyjdzie czytelnik z jakimś problemem, a my zamiast odprawić go z kwitkiem powiemy mu: „przepraszamy, ale akurat nie posiadamy książek z tej konkretnej dziedziny, ale istnieje strona, na której znajdziesz odpowiedzi na swoje pytania”. **Zawsze też można utworzyć specjalne stanowisko przeznaczone tylko do „elektronicznej” nauki.** Odpowiednio skonfigurować przeglądarki, by przekierowywały do jak największej liczby stron. I przede wszystkim - nie bać się uczestniczyć w darmowych projektach. Te wszystkie czynności nie zaszkodzą, a mogą tylko zwiększyć liczbę osób odwiedzających naszą placówkę.

Co to jest Khan Academy

Khan Academy to platforma umożliwiająca bezpłatną naukę z różnych przedmiotów. Nie jest to alternatywa dla szkół, ale ciekawe ich uzupełnienie. Przy pomocy filmików i ćwiczeń dzieci mogą uzupełniać i poszerzać swoją wiedzę z konkretnej dziedziny.

Zakładanie konta

Aby móc w pełni korzystać z funkcjonalności serwisu Khan Academy należy najpierw założyć na nim konto. Są ich trzy rodzaje: jako uczeń, jako nauczyciel, lub jako rodzic. Pierwsze z nich służy do samodzielnej nauki, pozostałe umożliwiają monitorowanie postępów uczącej się młodzieży. Na początek proponuję wybrać opcję „Zacznij się uczyć już teraz”.



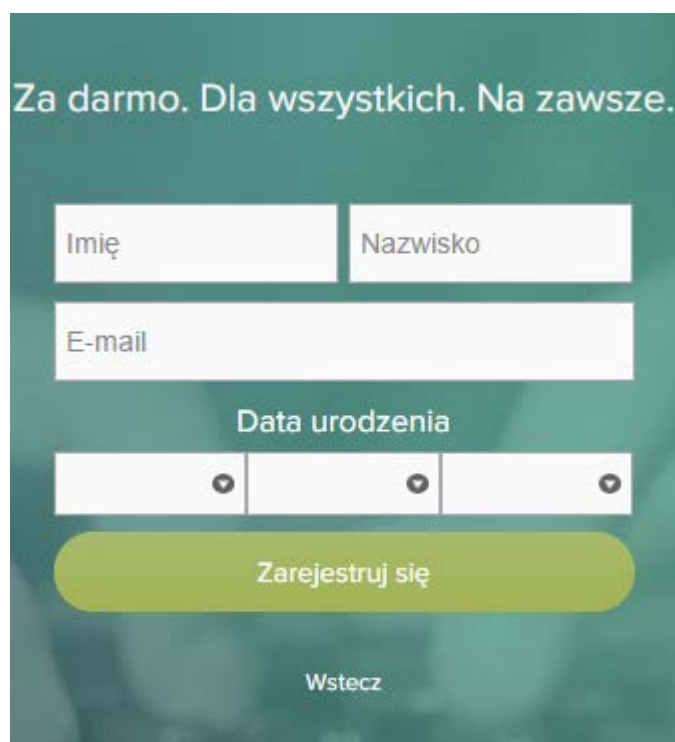
Rys. Strona główna polskiej wersji językowej Khan Academy

W kolejnym kroku ustalamy, w jaki sposób chcemy założyć konto (przy pomocy Facebooka, konta na Gmailu, lub własnego adresu email).



Rys. Wybór formy rejestracji do Khan Academy

Po zaznaczeniu trzeciej opcji („Zarejestruj się za pomocą emaila”) pojawia się formularz rejestracyjny, zawierający takie pola jak: imię, nazwisko, adres email, na który serwis przyśle nam link aktywacyjny oraz datę urodzenia.



Za darmo. Dla wszystkich. Na zawsze.

Imię Nazwisko

E-mail

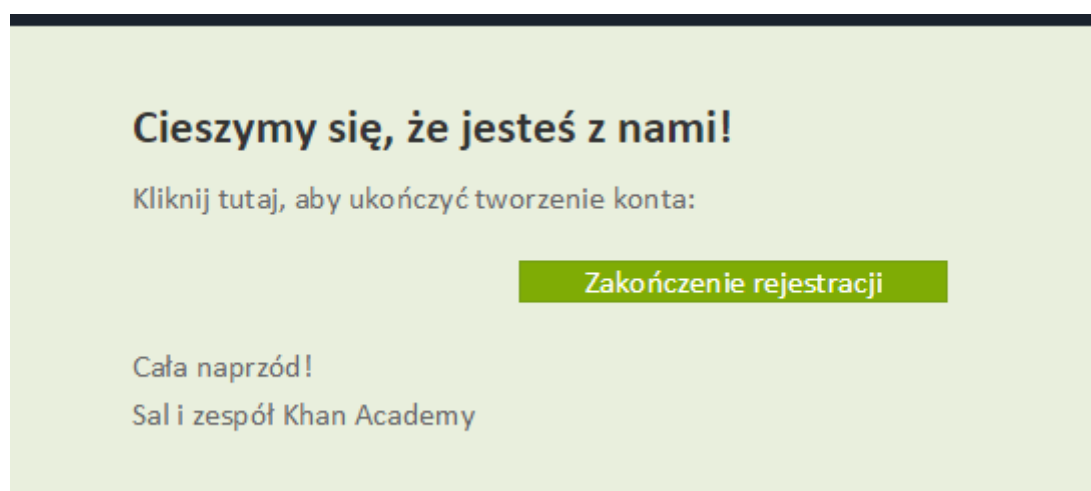
Data urodzenia

Zarejestruj się

Wstecz

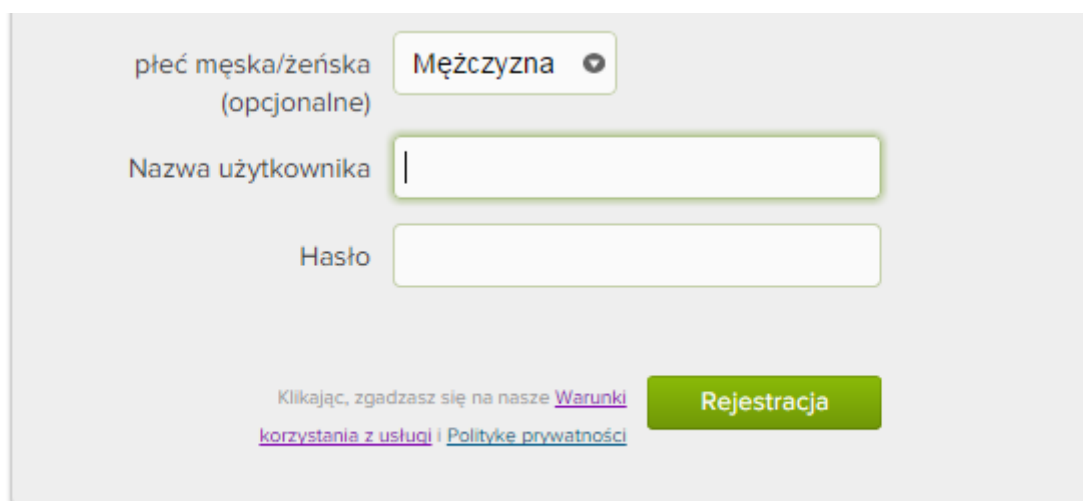
Rys. Rejestracja

Po kliknięciu na „Zarejestruj się” otrzymujemy komunikat, że na adres podany przy rejestracji została wysłana wiadomość w celu utworzenia konta na Khan Academy. W przesłanym mailu przyciskamy na „Zakończenie rejestracji”.



Rys. Treść otrzymanego maila

Konto zostało utworzone. Na zakończenie jesteśmy poproszeni o ustalenie nazwy użytkownika oraz hasła, potrzebnych do logowania się w przyszłości do systemu.



pleć męska/żeńską (opcjonalne)

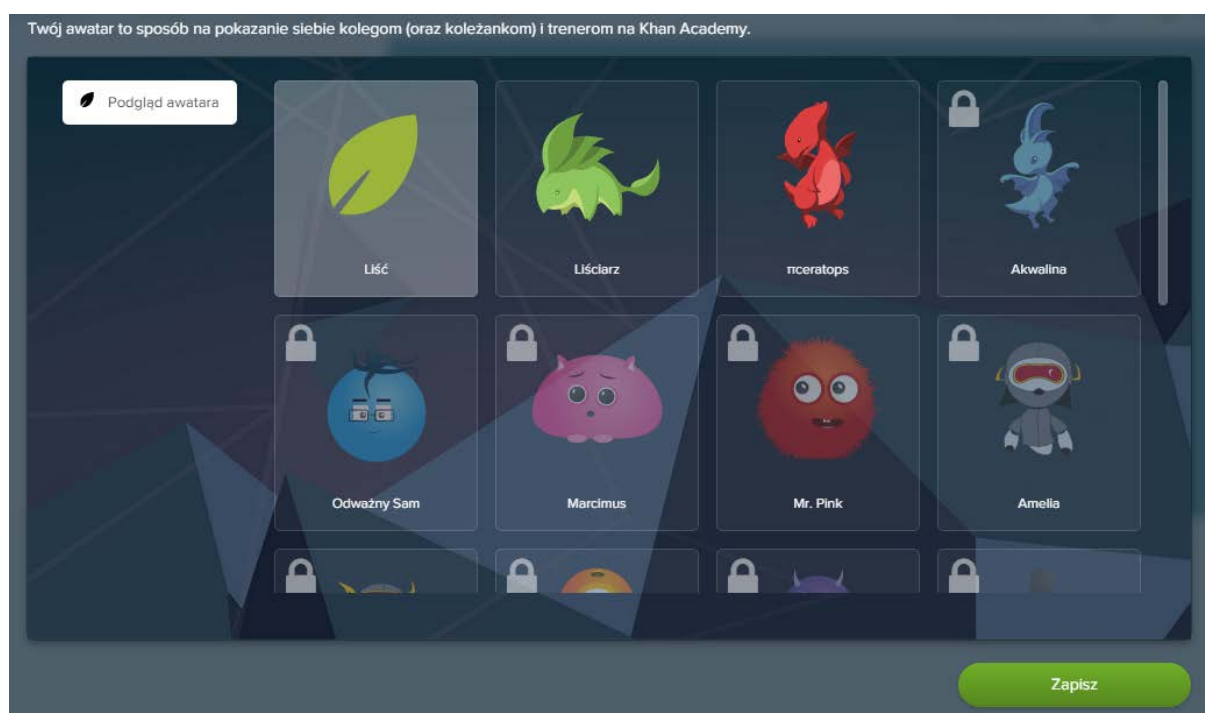
Nazwa użytkownika

Hasło

[Klikając, zgadzasz się na nasze Warunki korzystania z usługi i Politykę prywatności](#)

Rys. Ustalanie danych potrzebnych do logowania się do Khan Academy

Ostatnią rzeczą, o którą musimy wykonać, to określenie własnego awatara. Na początku dostępnych jest tylko kilka obrazków, jednak wraz wzrostem liczby zdobywanych punktów odblokowywane są kolejne.

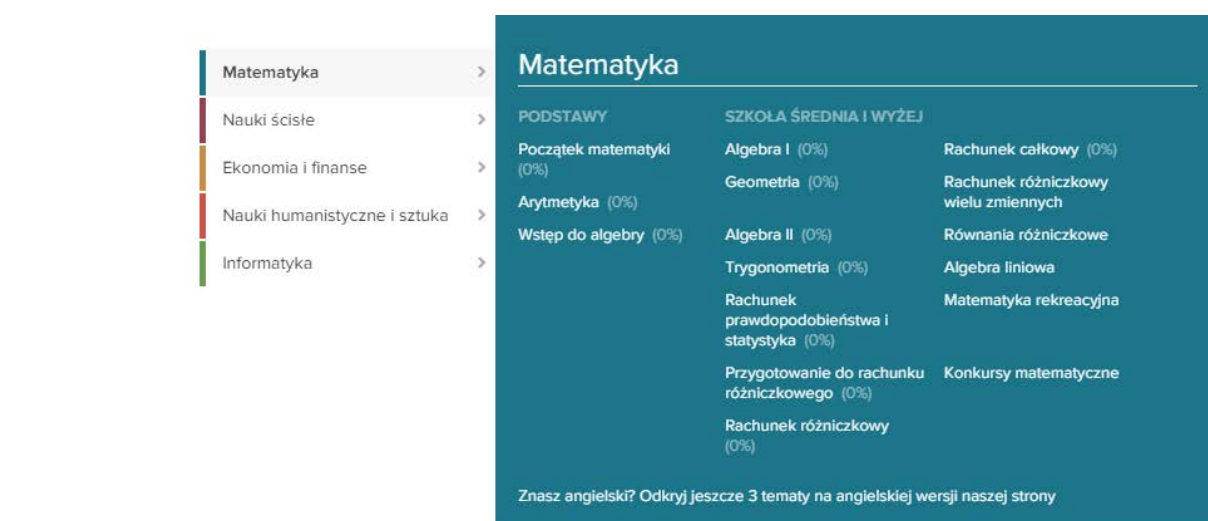


Rys. wybór awatara

Uczymy się matematyki

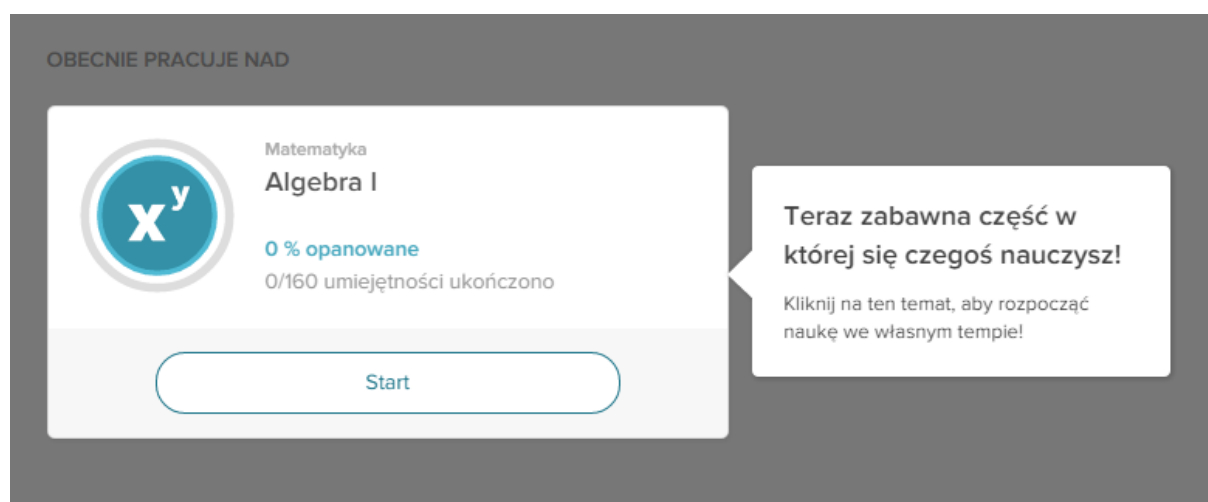
W Khan Academy wszystkie zagadnienia zostały odpowiednio przypisane do jednej z pięciu grup tematycznych: „Matematyka”, „Nauki ścisłe”, „Ekonomia i finanse”, „Nauki humanistyczne i sztuka” oraz „Informatyka”. Nauczanie odbywa się przede wszystkim przy pomocy filmików, na których wyjaśniana jest wszelka teoria.

Gdziekolwiek pojawiają się również zadania do wykonania samemu. Najlepiej pod tym względem wygląda moduł „Matematyka”, dlatego od niego chciałbym rozpocząć prezentację możliwości Khan Academy.



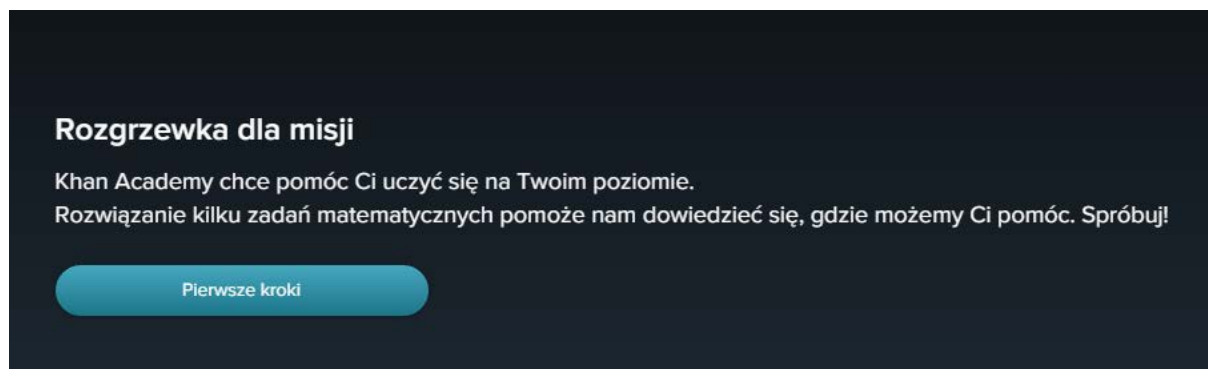
Rys. Moduły tematyczne w KHAN ACADEMY

W module „Matematyka” wybieram np. „Algebra I” i klikam na start.



Rys. Potwierdzenie wyboru tematu „Algebra I”

Nim przejdziemy do tematów powiązanych z algebrą musimy na początku rozwiązać parę zadań weryfikujących naszą wiedzę z wybranego zagadnienia (opcja ta dostępna jest tylko dla matematyki).

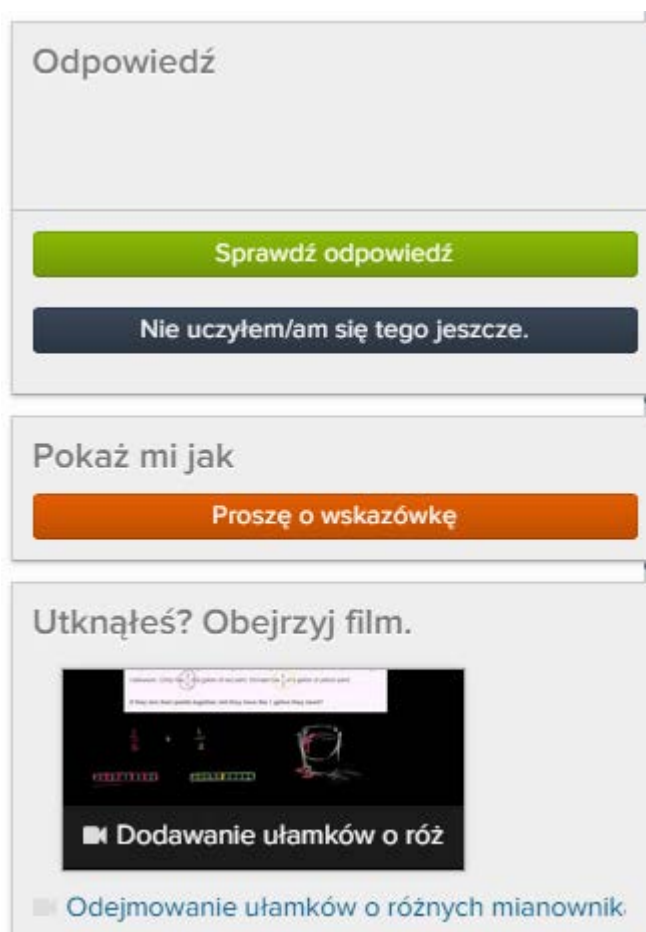


Rys. komunikat o kilku zadaniach sprawdzających naszą wiedzę z wybranego zagadnienia

Rys. Rozgrzewka dla misji

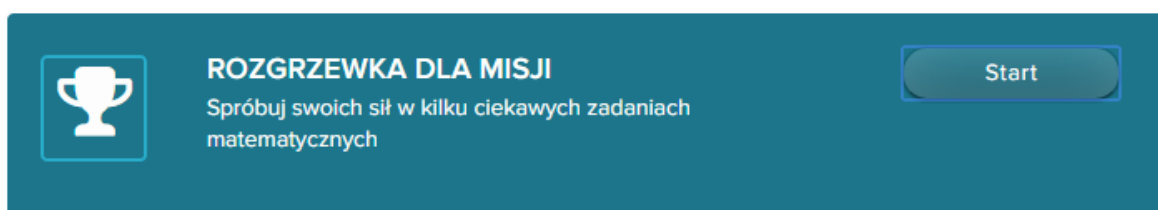
Rys. Przykładowe zadanie

W opcjach po prawej stronie oprócz zgłaszania zakończenia wykonywanego zadania, możemy również zasygnalizować, że danego problemu nie jesteśmy w stanie rozwiązać, gdyż jeszcze tego się nie uczyliśmy, poprosić o podpowiedź, lub przejść do filmiku na którym omówiona jest teoria związana z rozwiązywanym ćwiczeniem.



Rys. Dostępne opcje przy wykonywanych zadaniach





W każdej chwili istnieje możliwość zamknięcia naszego „szybkiego sprawdzianu”, jednak tylko przebrnięcie przez niego odblokuje dalszą część kursu. Jeżeli nie chcemy brać w nim udziału należy wybrać, że się nie uczyło tego wcześniej.



Ukończ swoją rozgrzewkę do misji żeby odblokować spersonalizowane umiejętności do przećwiczenia!

Rys. Komunikat jaki wyświetla się, gdy przerwiemy „Rozgrzewkę dla misji”

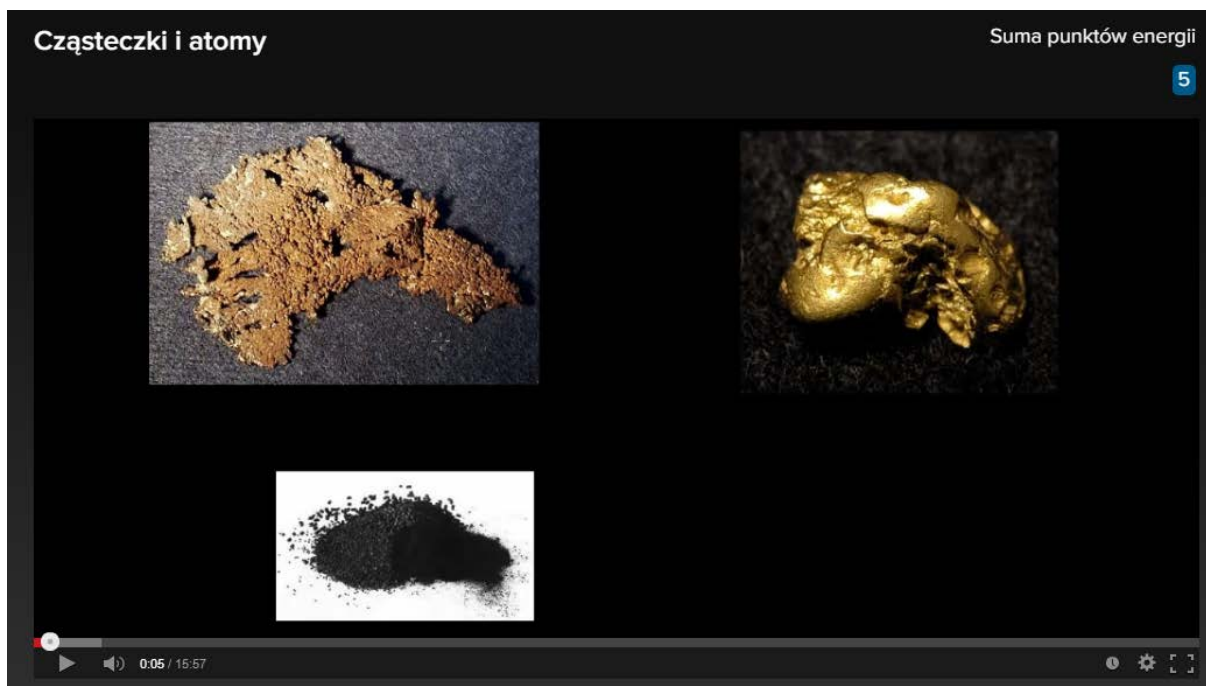
Po ukończeniu tak zwanej „Rozgrzewki dla misji” mogę przystąpić do nauki z algebry.

	Dodawanie ułamków dziesiętnych 2 Usuń	Ćwicz
	Zadania z wielkością mianowaną - 0.5 Usuń	Ćwicz
	Dodawanie i odejmowanie ułamków zwykłych o różnych mianownikach - zadania tekstowe Usuń	Ćwicz
	Przybliżenie pierwiastków kwadratowych Przybliżenie pierwiastków kwadratowych Usuń	Oglądaj

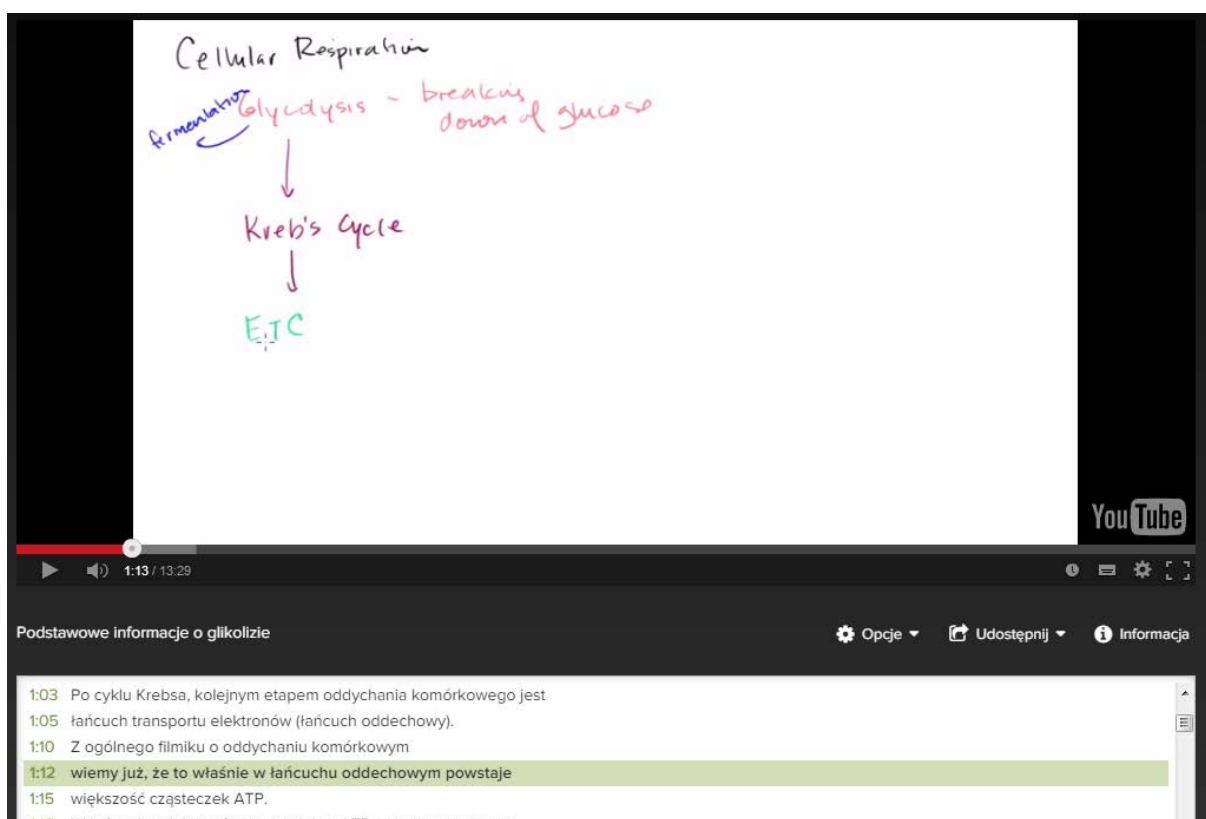
Rys. Dostępne zagadnienia związane z algebrą

Nauka

Jak już wcześniej wspomniałem nauczanie odbywa się przede wszystkim przy pomocy filmików, na których omawiana jest cała teoria. Ze względu na to, że cały czas trwają prace nad tłumaczeniem materiałów zawartych w Khan Academy, obecnie tylko część z nich została przetłumaczona na język polski. Filmy te albo na nowo są nagrywane z polskim lektorem, albo uzupełniane są o napisy w języku polskim. Ten drugi sposób posiada jednak drobną - moim zdaniem - wadę. Tekst wyświetla się poniżej obrazu, dlatego mi osobiście ciężko jest się skupić na jednoczesnym oglądaniu i czytaniu tłumaczenia. Takie rozwiązanie idealnie sprawdza się dla osób dobrze znających język angielski, gdyż w razie niezrozumiałego terminu będą mogły zapoznać się z jego polskim odpowiednikiem.



Rys. Jeden z filmików dotyczących chemii



Cellular Respiration

Fermentation

Glycolysis - breaks down of glucose

Krebs's Cycle

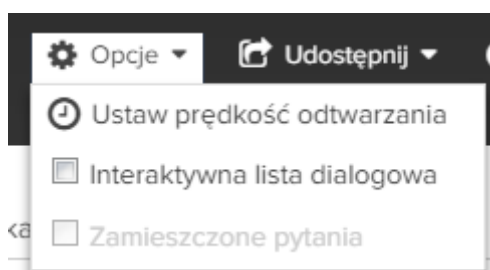
ETC

Podstawowe informacje o glikolizie

- 1:03 Po cyklu Krebsa, kolejnym etapem oddychania komórkowego jest
- 1:05 łańcuch transportu elektronów (łańcuch oddechowy).
- 1:10 Z ogólnego filmiku o oddychaniu komórkowym
- 1:12 wiemy już, że to właśnie w łańcuchu oddechowym powstaje
- 1:15 większość cząsteczek ATP.
- 1:45 W łańcuchu elektronów do produkcji ATP wykorzystuje się

Rys. Film z dołączonym tłumaczeniem

Aby uruchomić wyświetlanie tekstu należy wybrać „Opcje” (znajdują się z prawej strony pod filmami) i zaznaczyć „Interaktywna lista dialogowa”.



Rys. Uruchamianie napisów

Konto rodzica

Rejestracja rodzica przebiega podobnie jak w przypadku konta indywidualnego, z tą różnicą, że na końcu będziemy musieli utworzyć konto dla swojego dziecka, bądź je do naszego przypisać, jeżeli dziecko już wcześniej zapisało się do Khan Academy.

Rys. Tworzenie konta dla dziecka z pozycji rodzica

W przypadku, gdy to my będziemy zakładać konto, najpierw zapytani zostaniemy o datę urodzin dziecka, w dalszej kolejności, czy posiada ono własnego maila oraz będziemy musieli wybrać dla niego login i hasło.

Stwórz konto Twojego dziecka na Khan Academy.

Urodziny Twojego dziecka

Czy Twoje dziecko posiada email? Tak Nie

Utwórz nazwę użytkownika i hasło dla Twojego dziecka

Porady: Zapisz nazwę użytkownika i hasło, które wybierzesz dla swojego dziecka.

Nazwa użytkownika dziecka
Nazwa użytkownika może zawierać tylko litery i cyfry, bez spacji.

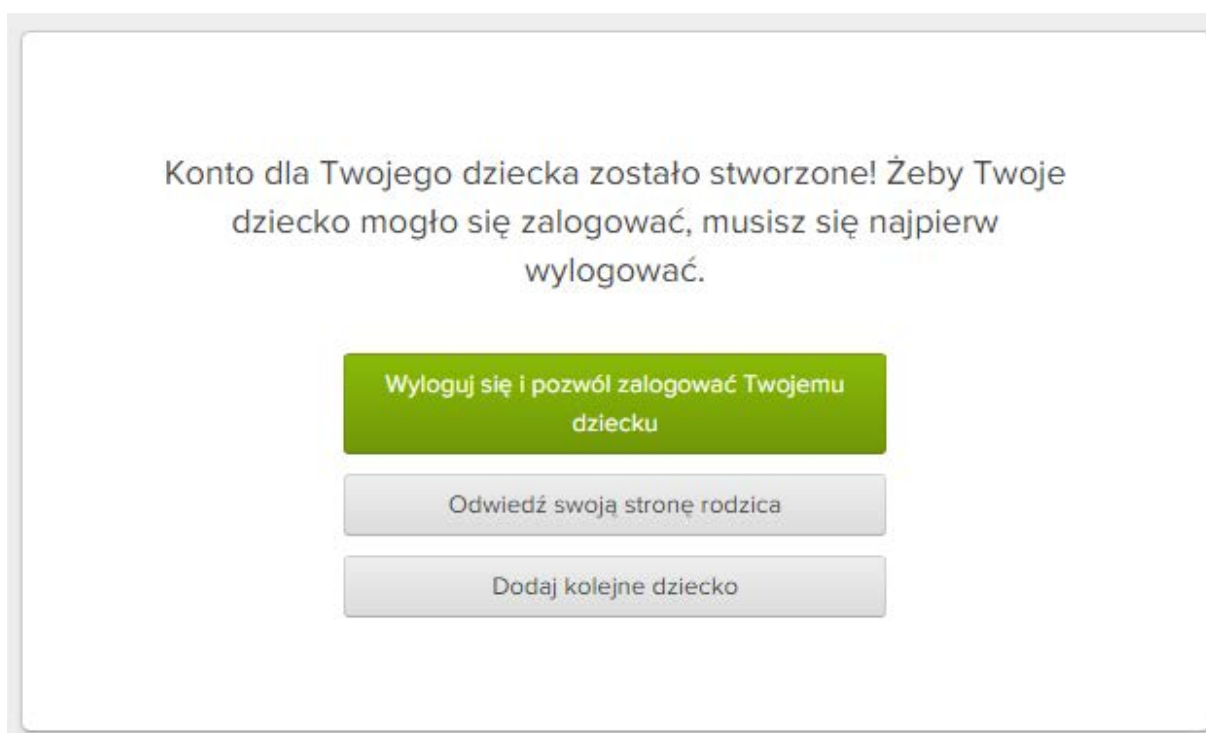
Hasło dziecka
System odróżnia małe i wielkie litery. Hasło musi mieć co najmniej 5 znaków.

Klasa szkolna

Mężczyzna/Kobieta

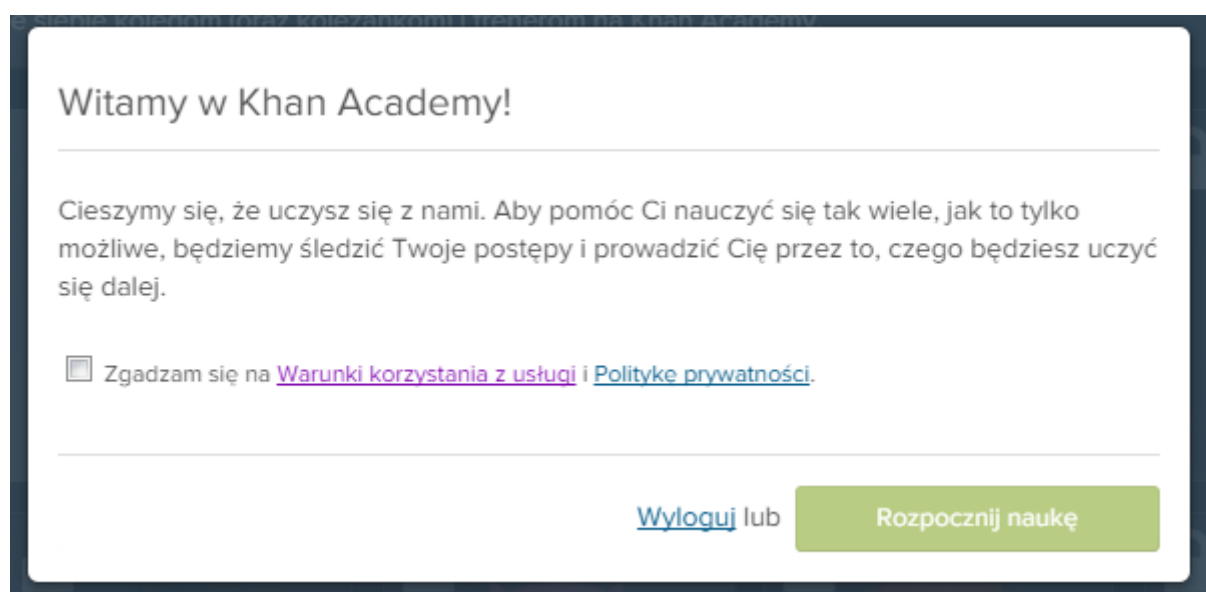
[object Object]

Rys. Tworzenie konta dla dziecka z pozycji rodzica



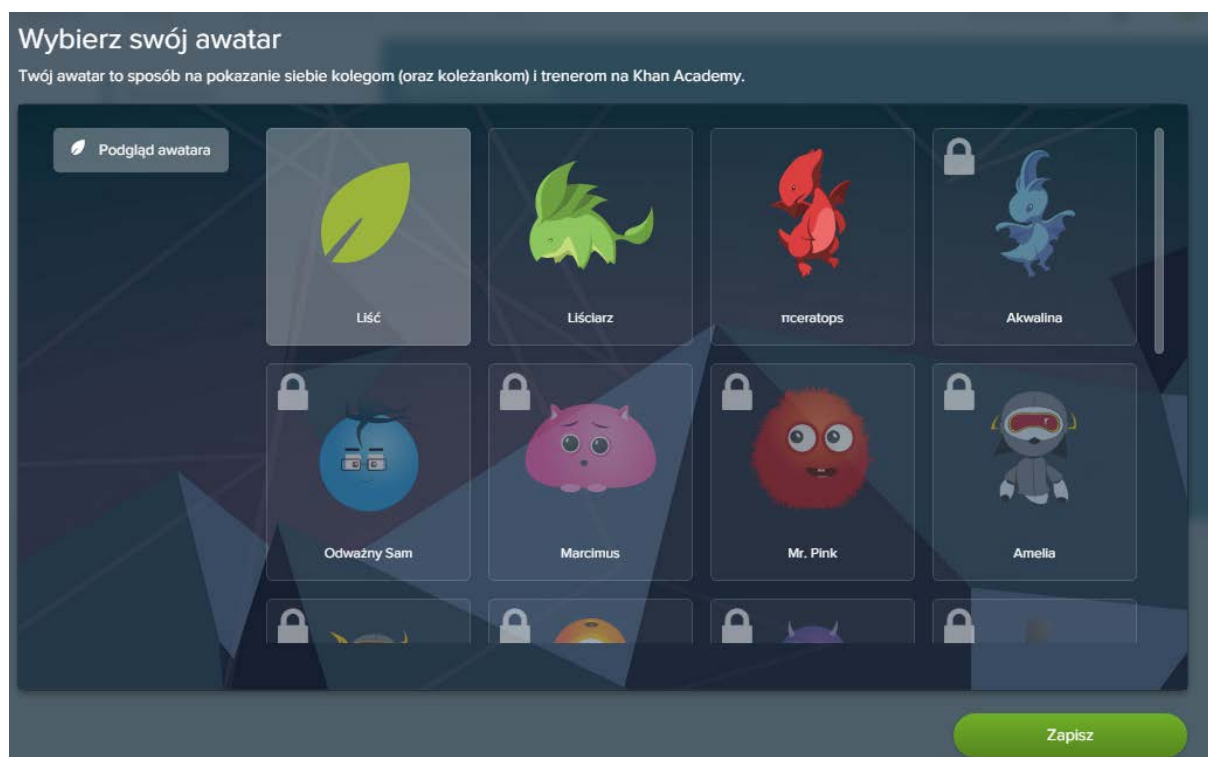
Rys. Potwierdzenie założenia konta dla dziecka

Gdy dziecko zaloguje się po raz pierwszy do systemu pojawi się okienko powitalne, w którym będzie musiało wyrazić zgodę na warunki korzystania z usługi oraz na politykę prywatności panującą w Khan Academy.



Rys. Okno powitalne przy pierwszym logowaniu się dziecka

Po wykonaniu tej czynności pozostanie mu już tylko wybór awatara.



Rys. Wybór awatara

Sprawdzanie wyników nauczania

Oprócz samej nauki, otrzymujemy także możliwość analizy postępów dziecka. Sprawdzenia, czy nasza pociecha regularnie korzysta z serwisu, jakie osiąga wyniki, jakie tematy ją najbardziej interesują. Po zalogowaniu się na koncie rodzica, na stronie głównej otrzymujemy skrócony raport obejmujący ostatnie 7 dni.

dziecko2000
OSTATNIE 7 DNI

11 minutes w ostatnich 7 dniach

dziecko2000 pracował(a), ale **MUSI JESZCZE POPRACOWAĆ** nad **5 umiejętnośći**, m.in.:

Dodawanie i odejmowanie ułamków zwykłych o różnych mianownikach - zadania tekstowe
10 minutes - 1 question

Whole number exponents with integer bases 2
1 minute - 1 question

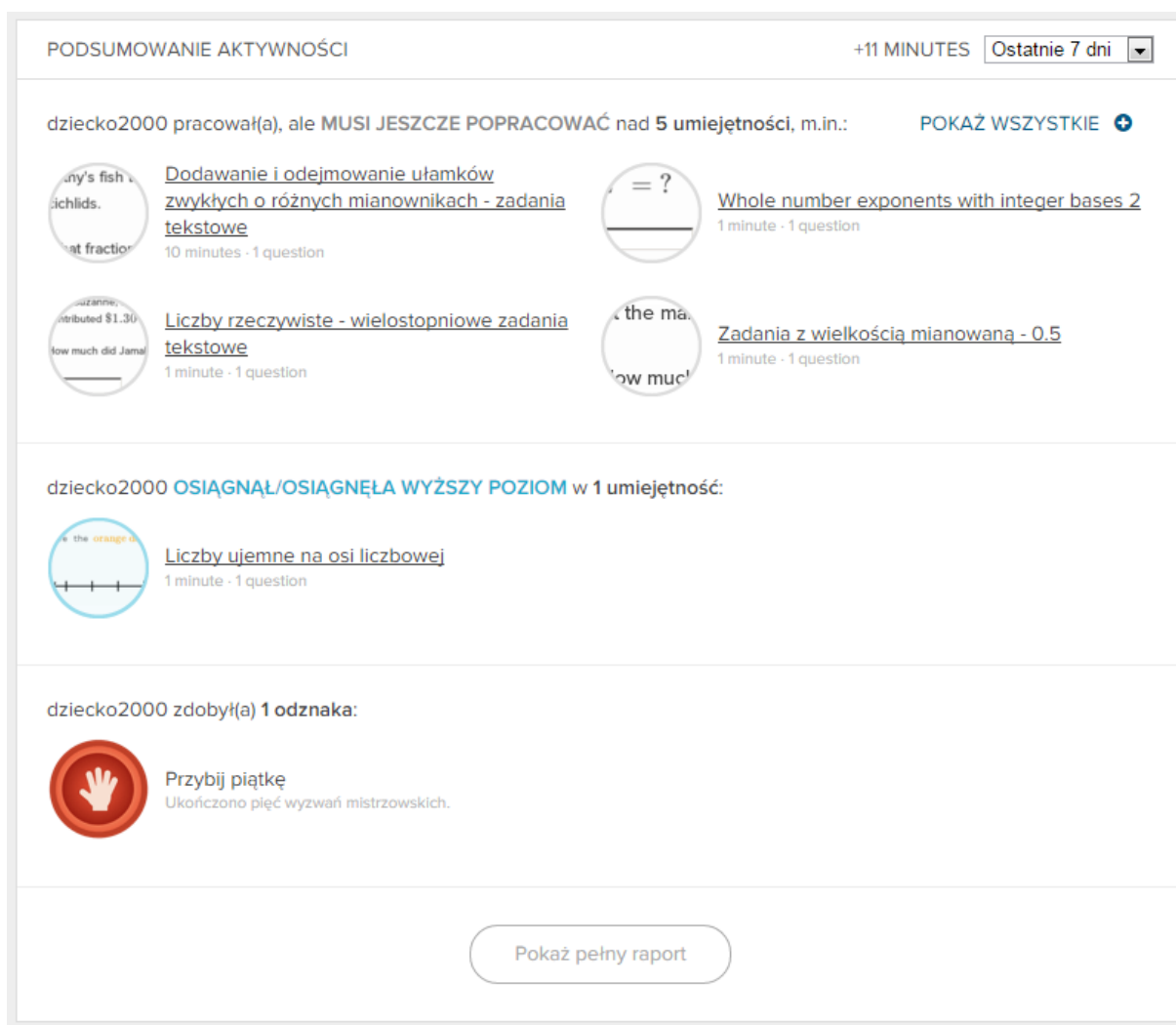
dziecko2000 **OSIĄGNĄŁ/OSIĄGNĘŁA WYŻSZY POZIOM** w **1 umiejętność**:

Liczby ujemne na osi liczbowej
1 minute - 1 question

Wyświetl podsumowanie

Rys. Wstępne informacje dotyczące nauki dziecka w Khan Academy

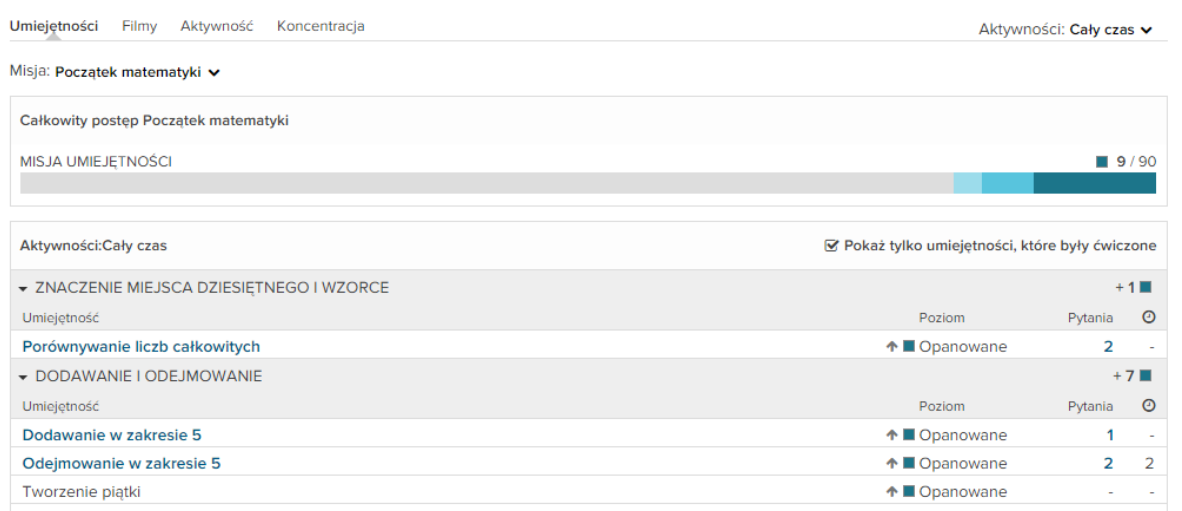
Po wybraniu „Wyświetl podsumowanie” pojawiają się bardziej szczegółowe informacje dotyczące zachowania ucznia w Khan Academy. Na obrazku poniżej widać, iż oprócz danych dotyczących tematów, jakie były uruchamiane, widnieje także informacja o liczbie zdobytych odznak. Za każde wykonane zadanie, bądź obejrzenie filmu przydzielane są punkty. Im ich więcej, tym odblokowywane są kolejne odznaki.



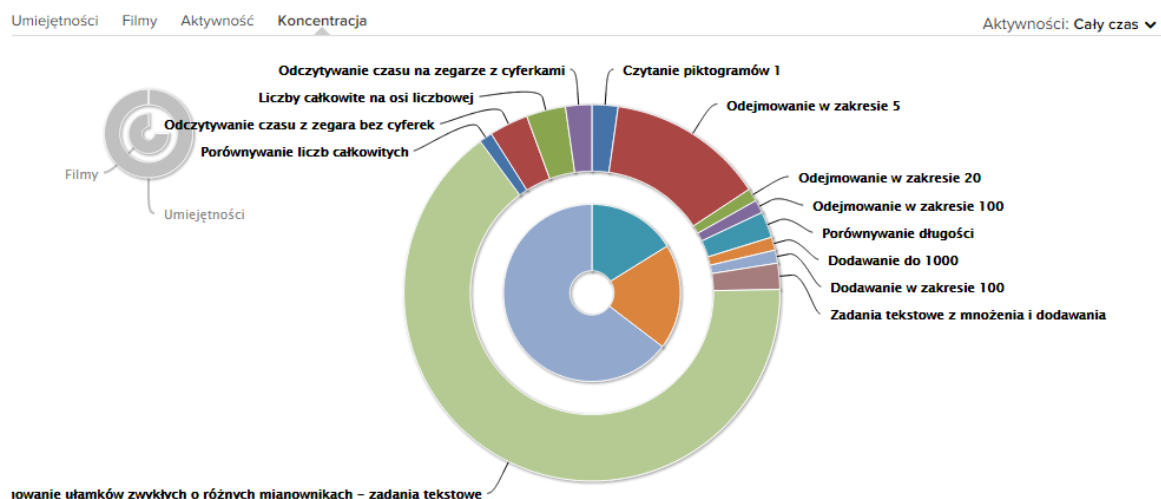
Rys.

Szczegółowe informacje dotyczące nauki dziecka w Khan Academy

Jednak dopiero wybranie „Pokaż pełny raport” pozwoli nam na szczegółową analizę wyników nauczania dziecka (zdjęcie poniżej przedstawia zachowanie ucznia od założenia jego konta).

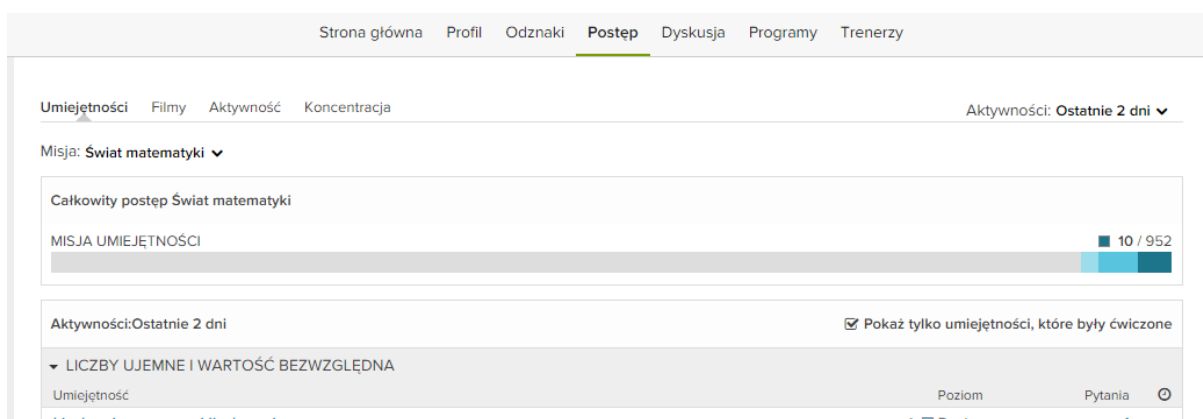


Rys. Pełny raport z postępów nauczania



Rys. Wykres przedstawiający na jakich tematach najbardziej była skupiona koncentracja

Oczywiście nie tylko z pozycji konta rodzica, czy nauczyciela można śledzić własne wyniki nauczania. Również będąc zalogowanym na koncie indywidualnym otrzymujemy pełny dostęp do statystyk. W tym celu w górnym menu trzeba wybrać „Postęp”.



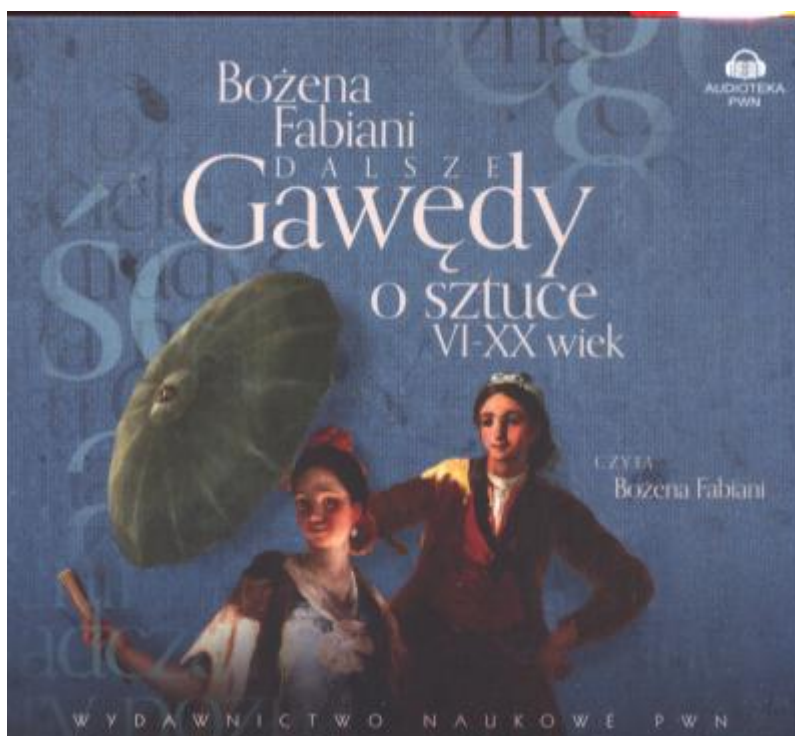
Rys. Analiza wyników nauczania

Podsumowanie

Khan Academy to bardzo interesujący projekt, niosący ze sobą wiele możliwości. Niewątpliwym jego atutem jest jego pełna darmowość. Cieszy też, iż dołączyła do niego grupa Polaków, którzy podjęli się zadania przetłumaczenia go w całości na język Polski. Choć i bez tego Khan Academy warto poznać, na przykład by podszlifować własną znajomość języka angielskiego.

KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO

Małgorzata Pindera
Dział Udostępniania Zbiorów
WBP w Opolu

Audiobooki z bibliotecznej kolekcji

Dalsze gawędy o sztuce : VI-XX wiek
Bożena Fabiani. - Warszawa : [Wydawnictwo Naukowe PWN](#), 2013.

1 płyta CD (11 godz 09 min)

Jak powstawały majestatyczne gotyckie katedry, które po dziś wprawiają nas w zachwyt? Jak to się stało, że we Florencji i Flandrii – dwóch niezależnych ośrodkach, narodziło się w tym samym czasie malarstwo renesansowe? Który XVIII- wieczny malarz, zdaniem André Malraux, był *prekursorem sztuki współczesnej, która wzięła początek ze swobody jego środków wyrazu* ?

Na te i wiele innych nurtujących pytań odpowiada Bożena Fabiani w "Dalszych gawędach o sztuce: VI – XX wiek". Książka, jak łatwo się domyślić, jest kontynuacją wcześniejszych publikacji autorki, znanej historyczki i popularyzatorki historii kultury. Poprzednio ukazały się:

- „Gawędy o sztuce : wiek XIII-XV”;
- "Moje gawędy o sztuce : dzieła, twórcy, mecenas : wiek XV-XVI”;

- oraz "Dalsze gawędy o sztuce : XVII wiek".

Pozycje te, zarówno w formie tradycyjnej, jak i mówionej, dostępne są w Wypożyczalni WBP w Opolu.

Moją „przygodę” z pogadankami Bożeny Fabiani postanowiłam zacząć od końca, tzn. od ostatniego tomu „Gawęd” ponieważ już tytuł sugerował największą rozpiętość czasową i tematyczną omawianych zagadnień.

Dzięki 25 gawędom:

- poznamy burzliwe życiorysy wybranych artystów na tle wydarzeń danej epoki,
- dowiemy się, jakie były okoliczności powstania wybranych dzieł,
- zajrzemy na dwory możnowładców, którzy chętnie zatrudniali wybitnych malarzy. Sami artyści zaś często zabiegali o to, by trafić „do wyższych sfer”, do wymarzonego świata arystokracji.

Ta swoista „podróż” po świecie historii sztuki rozpoczyna się w Rawennie – mieście słynnych mozaik i wczesnochrześcijańskich bazylik, z kościołem San Vitale na czele. Poznamy przy tej okazji cesarza Justyniana i jego żonę Teodorę - postaci, uwiecznione właśnie dzięki mozaikom.

Następnie przeniesiemy się do czasów późnego średniowiecza, do okresu, kiedy w architekturze narodził styl gotycki. Jak, kiedy, gdzie i dlaczego powstały wzniosłe katedry i komu zawdzięczamy ich powstanie? O tym opowie autorka w rozdziale zatytułowanym „Ten barbarzyński gotyk”.

Flamandzcy artyści: Robert Campin, niezwykle, bo porównywany z samym Leonardem da Vinci, Jan van Eyck oraz Roger van der Weyden będą tematem kolejnych gawęd. Warto zwrócić uwagę na znany obraz Jana van Eycka „Portret małżonków Arnolfinich” z 1434 roku, który dziś możemy podziwiać w National Gallery w Londynie. Co sprawia, że obraz wyróżnia się spośród innych XV-wiecznych malowideł? Otóż, jak zauważa autorka: artysta *po raz pierwszy od czasów starożytnych ukazał zwykłych ludzi (...) w całej postaci*. Po raz pierwszy zatem „zwykli” (choć zamożni), mieszczanie, a nie władcy, czy święci okazali się kimś godnym portretu. Dzięki van Eykowi możemy także zajrzeć do wnętrza XV-wiecznego mieszczańskiego mieszkania i przyjrzeć się osobliwym strojom sportretowanej pary.

Twórczość Niemców o wyjątkowym talencie malarskim: Hansa Memlinga, Albrechta Dürera (określanego mainaem *człowieka renesansu Północy*) oraz Matthiasa Grünewalda – to temat kilku kolejnych rozdziałów.

W tomie tym znalazło się miejsce dla znakomitych Hiszpanów: El Greca (malarza kontrreformacji), Diego Velázquez czy genialnego Francisca Goi. To właśnie u tego XVIII-wiecznego malarza zobaczymy po raz pierwszy: gwałtowność, deformację, brzydotę, makabrę - środki wyrazu charakterystyczne dla przyszłych ekspresjonistów.

Ciekawym uzupełnieniem tych tematów jest jest rozdział zatytułowany „Karły w życiu i sztuce”. Autorka opowiada w nim o modzie „na karły” panującej na królewskich dworach w XVI i XVII wieku. Trudno w to uwierzyć, ale ówczesne europejskie dwory rywalizowały ze sobą w gromadzeniu rozmaitych „atrakcji”. Zbierano egzotyczne zwierzęta, otwierano gabinety osobliwości. „Towarem” często poszukiwanym stali się *pokrzywdzeni przez los ludzie bardzo niscy, do tego często kalecy, opóźnieni w rozwoju czy szaleni*. Byli oni *wdzięcznym tematem dla malarza i wielu je malowało*. Zdaniem autorki Velázquez i Rembrandt należeli do nielicznych artystów, którzy *nie robili z upośledzonych ludzi zabawek i traktowali ich z całą powagą*.

Po wizycie na hiszpańskich dworach przeniesiemy się do Francji, gdzie „szaleje” Wielka Rewolucja Francuska. W tym czasie zaistniał sympatyzujący z Robespierre' em Jacques Louis David. Jego obraz „Przysięga Horacjuszy” stał się symbolem rewolucji. Artysta zastąpił także dzięki malowidłom rejestrującym ówczesne wydarzenia polityczne. Sportretował m.in. Marię Antoninę wiedzioną na szafot czy „Śmierć Marata” - obraz zapowiadający sztukę nową, zaangażowaną we współczesność.

Twórczość kolejnego Francuza, Théodora Géricault *romantyka ze złamanym sercem* to już temat kolejnej gawędy. Data wystawienia jego „Tratwy Meduzy” nie przez przypadek zbiega się z umownym początkiem Romantyzmu. Malarz powoli odchodzi od wzorców klasycyzmu, ukazując m.in. *dynamikę, żywioł morski, tragedię ludzką, światło modelujące ciało*, (...) *wydarzenie aktualne* - typowo romantyczne cechy.

Tom kończą gawędy poświęcone sztuce sakralnej zatytułowane „Malarz wobec Ewangelii”. Autorka opowiada w nich o zmaganiach artystów ilustrujących sceny ewangeliczne. Najciekawsze wydało mi się omówienie w tym kontekście twórczości Salvadora Dali. Ten awangardowy artysta, uchodzący za ekscentryka i prowokatora stworzył oryginalną, zaskakująco ascetyczną i przepelnioną duchowością „Ostatnią wieczerzę”. Odsyłam do jednego z ostatnich rozdziałów tomu, w którym poznamy nieznaną twarz Dalego - „mistyka nuklearnego” .

I tak kończy się fascynująca, 11-godzinna „podróż” śladami wybitnych artystów. Jest o opowieść o ludziach różnych czasów, którzy nie bali się odejść od utartych ścieżek, schematów i konwencjonalnych rozwiązań. Dzięki talentowi, pracy, poszukiwaniom nowych środków artystycznego wyrazu wytyczali nowe kierunki w sztuce. Miłośników dawnego malarstwa odsyłam do pierwszych tomów „Gawęd”, co sama również bardzo chętnie uczynię.

Agnieszka Hałubiec

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

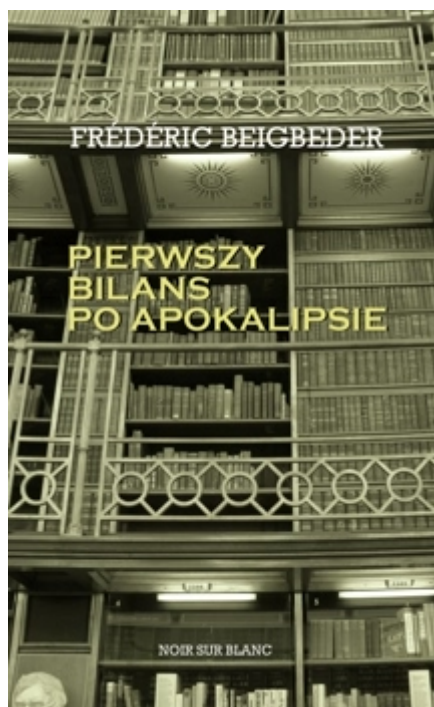
Na regale

Przegląd nowości wydawniczych

Regał: Literatura - historia

Pierwszy bilans po apokalipsie : esej / Frédéric Beigbeder ; przeł. Magdalena Kamińska-Maurugeon. - Warszawa : Oficyna Literacka Noir sur Blanc, cop. 2014. - 395, [5] s. ; 24 cm.

Ostatnie czytania na papierze?



W odbiorze literatury zaszły pewne zmiany, a konkretnie zmiany w formie i sposobach percepcji książki, dzięki jej ucyfrowieniu. Od kilkunastu lat (w Polsce może od kilku), zintensyfikowana praca nad książką elektroniczną i urządzeniami do jej odczytu, stopniowo wytwarza nowy model czytelnictwa i czytelnika. Nie wszystkim te zmiany przypadają do gustu czytelnicy „zakochani” w papierze z obawą patrzą w przyszłość, wieszcząc kiepski los książki papierowej. Jak się okazuje „tradycyjne” czytanie z woluminem w rękę – a nie z e-readerem – to cały szereg uświęconych i sentymentalnych gestów. To zapach papieru, to wyjątkowy kontakt i percepcja najwyższej jakości. Nie rozprasza warstwowa literatura z linkami, multimediami, nic nie męczy wzroku – czyste, piękne doświadczenie czytelnicze. Taką argumentację mogą zrozumieć zapewne jedynie wytrawni i mocno zaangażowani czytelnicy z pokolenia tradycjonalistów, „nie urodzeni dla cyfry”. Bibliofile, bibliotekarze pielęgnujący swoje woluminy na uginających się regałach. Myślę, że przede wszystkim dla nich doskonałą lekturą będzie książka Frédéric’a Beigbeder’a „Pierwszy bilans po apokalipsie”.

Wstęp nie pozostawia złudzeń, po której stronie stoi autor. Książka papierowa jest piękna na wieki! W uroczym i zabawnym wywodzie autor pokazuje, jak wiele dla niego znaczy książka w klasycznej postaci. To wspomnienie dzieciństwa i młodości, to wyjątkowe spotkania z literackim światem na papierze, podróże dalekie i wyjątkowe. Ale nie tylko w sentymentalizmie autor tonie. Jest również kilka konkretnych argumentów nad wyższością książki papierowej nad elektroniczną. Beigbeder zatrzymuje się również nad losem klasycznej powieści i jej odchodzeniu, nad impasem klasycznej narracji. A powieść to esencja

czytelnicza! „Wielkogodzinna lektura powieści dawała mi coś w rodzaju nadrzędnej wolności. Była sposobem na przeniesienie się do życia innego niż moje własne, piękniejszego i bardziej ujmującego” – zdradza autor.

Beigbender jest obrońcą książki papierowej, pokazuje różnice między czytaniem na papierze a na czytniku, często są to sentymentalne argumenty, ale kto powiedział, że mniej ważne?

Autor tworzy listę 100 najważniejszych dla niego książek, które należy przeczytać na papierze nim będzie za późno. Czy ta obawa jest uzasadniona? Trudno być dziś prorokiem w tej sprawie. Jacek Dukaj swoją najnowszą książkę wydaje tylko jako e-book, a w Azji powstaje już pokolenie digital natives.

Beigbender tworzy oczywiście subiektywną listę, to co trzeba przeczytać tuż przed ostateczną apokalipsą dla papieru. A co na niej można znaleźć? I klasykę i coś poza nią. Salinger, Houellebecq, Hesse, Modiano, ale również Curt Cobain widnieje na tej prywatnej liście TOP 100.

„Pierwszy bilans po apokalipsie”, to książka w gruncie rzeczy bardzo inspirująca – pasjonaci książki papierowej, twórcie własna listę TOP 100 – nim będzie za późno!

Regał: Opowiadanie dziecięce polskie

Instrukcja obsługi pieska Jacósia / Andrzej Marek Grabowski ; rys. Katarzyna Kołodziej ; [konsultacja kynologiczna oraz list od cioci Bisi: Sybilla Berwid-Wójtowicz]. - Łódź : Wydawnictwo Literatura, 2014. - 109, [1]



Rzadko się zdarza, aby instrukcja obsługi była pisana dla istoty żywej. A jednak mimo tego, iż zwierzę to nie zabawka, wypada znać szereg reguł i zasad, gdy się pod swój dach przyjmuje zwierzątko, aby nie zrobić krzywdy jemu i sobie. Wiele dzieci chce mieć psa, kota lub inne zwierzątko. Psiaki przeważnie dominują. Można się do tego dobrze przygotować, dzięki lekturze „Instrukcja obsługi pieska Jacósia”. Tak, tak, „Jacósia”, nie ma tu błędu. Autor, Andrzej Marek Grabowski, tak właśnie swojego psiego bohatera nazwał – a dlaczego – dowiaduje się czytelnik u kresu opowieści. Dotrzeć do finału fabuły nie będzie trudne, bowiem jest to książka zabawna, dowcipna i nie pozbawiona przygody wraz z cenną garścią informacji o tym, jak należy odpowiedzialnie traktować zwierzę.

Książka łączy to, co w literaturze dla dzieci najcenniejsze – humor i wiedzę. Jak przekonać nie przekonanych rodziców, aby wziąć pieska do domu, kiedy nieodgadniony los stawia nam go na drodze? Czy wypada odrzucić taką szansę, gdy się goniło za takim marzeniem? Kasia dobrze o tym wie, że teraz

albo nigdy.

Znaleziony w śmietniku szczeniaczek to przeznaczenie. Dziewczynka zmagą się z wieloma przeciwnościami losu i uwikłana jest w przeróżne perypetie, aby dotrzeć do szczęśliwego finału. Przy okazji czytelnik dowiaduje się, jakie piesek może mieć potrzeby, a jego właściciel – obowiązki.

Książka wzbogacona jest w „instrukcję obsługi” psa, gdzie fachowa wiedza jest ciekawie podana, a przy tym jest bardzo przydatna, szczególnie jeśli dopiero chcemy się na pieska zdecydować.

Jacós jest naprawdę uroczym szczeniakiem, również dzięki rysunkom Katarzyny Kołodziej, która zabawnie zilustrowała psiego bohatera. Dla miłośników psów i dobrej zabawy lektura obowiązkowa i bardzo przyjemna.

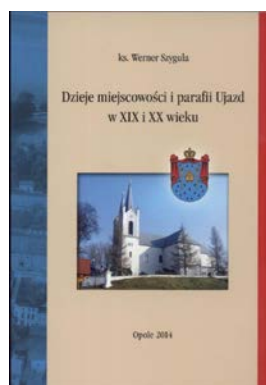
- REGION -

Hanna Jamry

Dział Informacji, Bibliografii i Promocji WBP w Opolu

NOWOŚCI O ŚLĄSKU OPOLSKIM propozycje do księgozbioru podręczne

Dzieje miejscowości i parafii Ujazd w XIX i XX wieku / Werner Szygula. - Opole : Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, 2014. - 359 s., XLVIII tabl. : il. - (Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku ; 82)

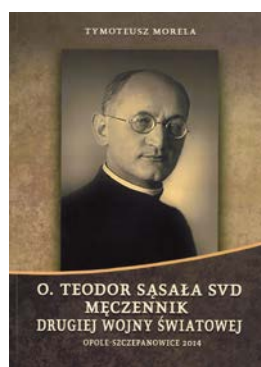


Ujazd jest jednym z najstarszych miast na Śląsku i w całej Polsce. Jego właścicielami do połowy XV w. byli biskupi wrocławscy. Potem właściciele Ujazdu dosyć często się zmieniali. Dzisiaj jest niewielkim miasteczkiem, leżącym na Górnym Śląsku w powiecie strzeleckim. W 2014 r. obchodził 790. rocznicę otrzymania praw miejskich i 400. rocznicę istnienia kościoła parafialnego. Autor książki przez ponad 40 lat był proboszczem tutejszej parafii, pracę swoją oparł o źródła drukowane i rękopiśmienne, dzięki czemu udało się odtworzyć i wyjaśnić wiele dziedzin życia i spraw związanych z przeszłością Ujazdu.

Kronika Klasztoru OO. Franciszkanów w Głogówku 1945-1975 / [oprac.] Zdzisław Gogola. - Głogówek : Klasztor św. Franciszka z Asyżu w Głogówku, 2014. - 171, [3] s. : il.



W roku 1264 Władysław Opolczyk podarował franciszkanom miejsce pod budowę kościoła i klasztoru w Głogówku, a dziesięć lat później biskup wrocławski, w swoim sprawozdaniu do Rzymu, mógł już pochwalić działalność pierwszych minorytów. W późniejszych czasach kościół i klasztor był wielokrotnie burzony i spustoszony, w 1810 r. rząd pruski dokonał kasaty klasztoru i przez blisko pół wieku mieściło się w nim seminarium nauczycielskie. W 1945 roku, po 135 latach nieobecności, franciszkanie powrócili do Głogówka. Niniejsza kronika to źródło wiedzy o życiu i pracy duszpasterskiej zakonników, którzy w istotny sposób wpłynęli na kształt duchowy i kulturowy Głogówka.

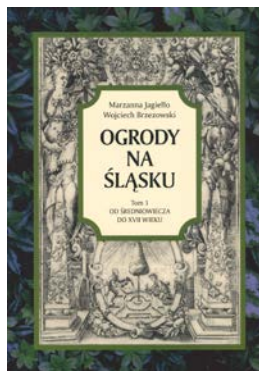


O. Teodor Sasała SVD męczennik drugiej wojny światowej / Tymoteusz Morela. - Opole-Szczepanowice : Wydawnictwo "Maria", 2014. - 172 s. : il. - Bibliogr. s. 157-167

Owocem okrucieństwa II wojny światowej była śmierć męczeńska wielu księży, zakonników i sióstr zakonnych. O. Teodor Sasała ze Szczepanowic k. Opola należał do najstarszych spośród werbistów, którzy zostali uwięzieni już na początku drugiej wojny światowej i osadzeni w obozach koncentracyjnych. W pracy przedstawiono sytuację polityczną i religijną w XIX i w pierwszej połowie XX wieku w Europie i na Śląsku, w drugim

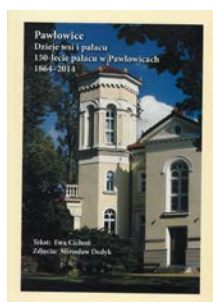
rozdziale omówiono życie i działalność o. Teodora Sasały, trzeci rozdział został poświęcony ostatnim dniom życia o. Sasały i jego męczeńskiej śmierci w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen.

Ogrody na Śląsku / Marzanna Jagiełło, Wojciech Brzezowski. - T. 1 : Od średniowiecza do XVII w. - Opole : Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, 2014. - 349 s. : mapy. - Bibliogr. s. 295-302



To pierwsza część z kilkutomowej opowieści o historii ogrodów na Śląsku, obejmująca omówienie założenia od czasów średniowiecza, poprzez renesans, aż po XVII wiek, kiedy większość powstałych wówczas ogrodów nosiła w sobie jedynie nieśmiałą zapowiedź wyrafinowania sztuki następnego stulecia. Książka przybliży czytelnikowi w bardzo atrakcyjny sposób temat sztuki ogrodowej. Autorzy wykazali się benedyktyńską pracą w zebraniu i przebadaniu pozostałości wielu założenia. Okazuje się, że Śląsk był krainą wykwintnych ogrodów, nieodbiegających skalą i bogactwem od tego, co działo się niegdyś na terenie Europy.

Pawłowice : dzieje wsi i pałacu, 150-lecie pałacu w Pawłowicach 1864-2014 / Ewa Cichoń; zdj. Mirosław Dedyk. - Opole : Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża , 2014. - 131, [1] s. : il.



Niewiele opolskich wsi może poszczycić się posiadaniem kompleksu pałacowego. 150 lat temu w Pawłowicach rozpoczęto budowę reprezentacyjnej rezydencji arystokratycznej rodziny von Pannwitz w modnym w tym czasie stylu eklektycznym. Po II wojnie światowej pałac służył placówkom oświatowym. Potem, niszczący obiekt, przejęli Ewa i Benjamin Godyla, po remoncie został zaadaptowany dla potrzeb hotelu. Pałac jest przykładem dbałości o dziedzictwo kulturowe regionu, a zarazem dobrej inwestycji rodzinnego biznesu.

Śląsk Opolski w warunkach transformacji ustrojowej państwa od 1989 roku / Michał Lis. - Opole : Państwowy Instytut Naukowy - Instytut Śląski w Opolu ; Stowarzyszenie Instytut Śląski , 2013. - 220 s.



Na treść książki składają się wyniki badań prowadzonych w Państwowym Instytucie Naukowym – Instytucie Śląskim w Opolu, dotyczące wpływu relacji Polski i Niemiec na sytuację społeczności Opolszczyzny. Kolejne rozdziały autor poświęca omówieniu obrazu społeczeństwa Śląska Opolskiego po drugiej wojnie światowej, województwa na tle kraju przez 1989 rokiem, przejścia opolskiej gospodarki na rynkowe zasady działania, organizowania się mieszkańców deklarujących niemieckość w warunkach rodzącej się demokracji, współodpowiedzialności za region mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie.

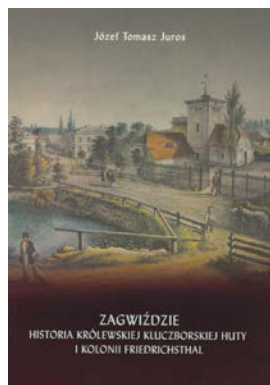
Ujarmianie Odry : regulacja rzeki w XIX wieku w obrębie rejencji opolskiej / koncepcja wystawy Urszula Zajączkowska ; scenariusz wystawy Bogna Szafranec. - Opole : Muzeum Śląska Opolskiego ; Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, 2014. - 83 s. : il.



Muzeum Śląska Opolskiego posiada w swoich zbiorach ciekawy zespół prac Johanna i Augusta Katzbachów, którzy byli autorami licznych fotografii Opola, m.in. najstarszych ujęć powodzi w mieście w 1876 r. oraz inwestycji realizowanych na Odrze pod koniec XIX. Muzeum w 2014 roku zorganizowało wystawę i wydało tę ciekawą publikację opisującą zarówno atelier braci

Katzbachów w Opolu jak i historię żeglugi na Odrze począwszy od XVIII wieku, poprzez główne inwestycje, ogromne nakłady wydane na regulację i modernizację górnej Odry w XIX wieku.

Zagwizdzie : historia Królewskiej Kluczborskiej Huty i kolonii Friedrichsthal / Józef Tomasz Juros. - Ozimek-Zagwizdzie : Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi ; Gmina Murów, 2014. - 198 s., [8] k. tabl. kolor. : il. - Bibliogr. s. 193-198



Kiedy władze pruskie przejmowały teren Śląska, w lasach opolskich pełno było niedźwiedzi, wilków i rysiów. W takim terenie król pruski Fryderyk II postanowił założyć nowe osady, m.in. utworzyć hutę żelaza na dziewiczym wówczas terenie dzisiejszego Zagwizdzia. Powstałe wówczas ośrodki hutnicze, m.in. Huta Kluczborska, odgrywały strategiczną rolę w planach państwa pruskiego. Józef Tomasz Juros od wielu lat zajmuje się zabytkami i śladami hutnictwa w dolinie Małej Panwi, a obecna książka jest dopełnieniem dotychczasowych dokonań autora.

Kordian Michalak
Dział Informacji, Bibliografii i Promocji WBP w Opolu

Znani i nieznani z regionu

Malowanie słowem – rozmowa z Ludmiłą Małgorzatą Sobolewską



Ludmiła Małgorzata Sobolewska

Kordian Michalak: Mówi się o kimś czasem: to urodzony poeta/ poetka. Czy myślisz, że poetą trzeba się urodzić?

Ludmiła Małgorzata Sobolewska: Myślę, że pewne predyspozycje trzeba mieć: wrażliwość, umiejętność obserwacji, ciekawość świata, skłonność do refleksji.

KM: Kiedy poczułaś, że nie dość, że możesz stworzyć wiersz, to jeszcze możesz odważyć się pokazać go światu? Pisanie jest przecież rzeczą dość intymną. Innymi słowy: jakie były jego początki?

LMS: Późno, jak na debiut, odważyłam się zaprezentować własne wiersze. Miałam czterdzieści lat. W czasie dorocznego artystycznego pleneru nauczycieli w Cieplicach ogłoszono konkurs na najkrótszy utwór literacki o

wierze, nadziei i miłości. Na tym plenerze byłam w grupie malarskiej, ale chodziłam na spotkania literatów. Ich rozmowy interesowały mnie i inspirowały. Pomysł na tę krótką formę literacką był rodzajem olśnienia. Takim stanem, w którym tekst przychodzi do nas niespodziewanie jakby ktoś nam go dyktował. Przychodzi gdzieś z głębi nieuświadomianej sfery naszego umysłu. Przypomniał mi się sen, który stał się osnową tej króciutkiej prozy poetyckiej. Można rzec, że to było tłumaczenie snu. Gdy w gronie tam zebranych, często z dorobkiem literatów uznano go za najlepszy, ośmieliłam się pisać dalej, a w końcu zaprezentować to co stworzyłam na spotkaniu Nauczycielskiego Klubu Literackiego. Przeczytanie tych pierwszych wierszy rzeczywiście było przełamaniem pewnej bariery intymności. Wiersze spotkały się z akceptacją, stwierdziłam z wielką radością, że ten sposób wypowiedzi daje mi ogromną satysfakcję. Potem nagrody i wyróżnienia w konkursach poetyckich dały mi poczucie trafności własnych poczynań. Jednak ostatecznie nie one wyłącznie stanowiły siłę napędową do pisania. Potrzebowałam tego.

KM: Jak u Ciebie rodzi się wiersz? Jest to bardziej wena, natchnienie czy praca?

LMS: Niestety wiersz musi do mnie przyjść, wena jest bardzo kapryśna i delikatna. Nie potrafię usiąść przy komputerze i powiedzieć sobie – teraz napiszę wiersz. Tak by było bardzo dobrze. Pewnie wtedy byłoby ich bardzo dużo. Jestem bardzo krytyczna wobec tego, co napiszę, w związku z tym wiele tekstów pozostaje wciąż wyłącznie w pliku. Wiersz, który napiszę musi swoje odleżeć. Zaglądam do niego co pewien czas i poprawiam, skracam.

KM: Pomysły, inspiracje – skąd? Bo wydaje się jasne, że po tematy sięgasz nie tylko w głąb siebie...

LMS: Pomysły przychodzą zewsząd, ale żeby je związać potrzeba zaskakujących skojarzeń, które się rodzą w nas i tu znów wracam do roli tego, co nieuświadomiane. Nie mogą być zwykłym referowaniem rzeczywistości, stałyby się zbyt oczywiste, nie byłyby poezją.

KM: Czy w takim razie poezja jest bardziej „czystą” literaturą, czy pamiętnikiem, zapisem przeżyć i przemyśleń autora?

LMS: Myślę, że poezja przez zapis jednostkowego doświadczenia powinna znajdować odniesienie do odczuć, które nam są wspólne, albo na tyle oryginalnie osobiście sformułowane, że zafascynują czytelnika.

KM: Zdarza się, że przychodzą do Ciebie wiersze w prozaicznych sytuacjach - w autobusie, pociągu, restauracji, w poczekalni do lekarza?

LMS: Oczywiście, tak powstaje większość wierszy - w zetknięciu z chwilami dnia i to jest problem, bo wiele pomysłów umiera dlatego, że nie miałam czasu albo kartki, żeby je zapisać. A życie biegnie dalej i pomysły giną w morzu codzienności.

KM: Czy spośród poetów jest ktoś, na kim się wzorujesz? Kto to i dlaczego?

LMS: Nie mogę powiedzieć, że na kimsz się wzoruję, bo i jak to robić? Pewnie, że chciałoby się pisać tak jak najlepsi, lecz na to trzeba znaleźć własny sposób, własną drogę. To przecież, co wyróżnia sztuki wszelkiego rodzaju, to dążenie do oryginalności. Naśladowanie to rzemiosło, a sztuka wymaga czegoś nowego. Najgorzej, że podobno wszystko już było, ale możliwości nowych permutacji i kombinacji słów, kompozycji i założeń pisania są chyba nieskończone.

KM: Kogo poza tym lubisz czytać?

LMS: Teraz czytam na przykład Dona DeLillo „Cosmopolis”. Fascynująca futurystyczna wizja świata, który poniekąd już się staje. Wiele uniwersalnych prawd dotyczących antroposfery. Właśnie wyszły wiersze Tymoteusza Karpowicza z przedmową pracownika Uniwersytetu Opolskiego Bartosza Małczyńskiego. Do tego pragnę się zabrać. Wróciłam do „Cesarza” Kapuścińskiego, czytam „15 listów” Marka Wawrzkiwicza. Moje lektury są różnorodne, wynikają z poszukiwań związanych z pracą doktorską oraz przygotowań do spotkań. W konsekwencji tego „śledztwa” zaznaję wielkiej przyjemności czytelniczey.

KM: Na co zwracasz uwagę czytając wiersze innych poetów?

LMS: Zwracam uwagę na formę, świat skojarzeń. Uwielbiam jak twórca mówi językiem dla mnie egzotycznym, pochodzącym z innego obszaru kulturowego.

KM: Osoby, które miały znaczenie w Twojej drodze twórczej to...

LMS: Było ich wiele. Rozumiem, że interesują Cię te, które wpłynęły na moje podejście do literatury. Oczywiście rodzice. Potem Ci, którzy mnie wsparli dodawali energii i otuchy, a byli dla mnie autorytetami. Wiesiu Malicki - myślał aforyzmami, można rzec był przez nie opętany. Co chwilę wychodził z jego ust nowy. Zygmunt Dmochowski. Andrzej Pałosz, który mówił taką piękną polszczyzną. Jak dzwonił pytał: Jak się czuje Twoja Macierz? Karolina Turkiewicz - Suchanowska, która w tak interesujący sposób komentowała nasze wystąpienia. Nikt, tak jak ona nie potrafił odnieść się do tekstu w czasie wieczorów literackich i spotkań warsztatowych. Obecnie moją przewodniczką po świecie słowa jest profesor Elżbieta Dąbrowska. To osoby, które znam osobiście. Poeci? Cyprian Kamil Norwid, Leśmian, Mickiewicz, Rilke, Eliot, Charles Bukowski. Myślę, że czasem nie cały dorobek, lecz wiersz stawał się tym ważnym, dla którego pokochałam poetę. Kawafis, Celan, i nasi polscy Zagajewski, Szymborska, Miłosz, Herbert, Podsiadło, Różycki. To pierwsi o jakich myślę. Jeszcze Krynicki, Karpowicz...

KM: Kiedy wiesz, że praca nad wierszem jest ukończona? Czy jest w ogóle taki moment?

LMS: Poezja to wieloznaczność. Przekładając na język sztuki – to nakładające się na siebie kreski i plamy. To palimpsest wrażeń. Przenikają się i nigdy do końca nie jestem pewni wiersza, tak jak nie wiem czy we właściwym momencie zakończyłam obraz. To jest ważne zatrzymać się we właściwym momencie. Zostawić pole dla interpretacji. To jest bardzo interesujące, że różni ludzie odczytują ten tekst potem na swój sposób.

KM: Nie tylko piszesz, ale i malujesz, fotografujesz. Czy te obszary Twojej działalności twórczej mają na siebie wzajemnie jakiś wpływ?

LMS: Oczywiście, że doświadczenia, które buduję w zakresie uprawiania każdej z tych dziedzin zachodzą na siebie jak koła, gdy wrzucamy do wody garść kamieni.

KM: Czy można w ogóle określić, czy bardziej „wolisz” malować niż pisać lub odwrotnie? Spełniasz się bardziej jako poetka czy malarka?

LMS: Moja córka zrobiła mi wizytówkę. Widnieje na niej pióro ptasie zakończone włosiem pędzla. To najlepsza odpowiedź na Twoje pytanie. Jednak najbardziej cenię to, co przychodzi mi najtrudniej. Dobry wiersz jest bardziej wymagający. Pisanie wierszy to stan szczególny, który - mogę powiedzieć - mnie zaszczycza sobą jak kapryśny kochanek. Malowanie przychodzi łatwiej. W każdej chwili mogę wziąć się za pędzel, znaleźć inspirację w oglądanym krajobrazie.

KM: A co było pierwsze u Ciebie: pióro czy pędzel?

LMS: Szybciej skupiłam się na malarskiej formie wypowiedzi. Chociaż pamiętam swój pierwszy wiersz. Miał tytuł „Wróbelek”, napisałam go w drugiej klasie. Tak poważnie jednak: najpierw było Ognisko Plastyczne, plany na studia na Akademii Sztuk Pięknych, potem działania artystyczne w gronie nauczycieli oraz ostatecznie przynależność do Związku Polskich Artystów Plastyków „Polska Sztuka Użytkowa”. W 2002 pojechałam na Artystyczne Spotkania Nauczycieli i wtedy zaczęła się moja przygoda z wierszem.

KM: Nie myślałaś kiedyś o połączeniu tych dwóch dziedzin? Coś na przykład na kształt „malowanego wiersza”...?

LMS: *Ut pictura poesis* realizuję w pracy doktorskiej, którą obecnie piszę. W jaki sposób? Boję się mówić dopóki nie zakończę. To jeszcze potrwa, więc na razie, żeby nie zapeszyć, milczę.

KM: A przed czym masz zazwyczaj większą treść – przed wernisażem, czy przed spotkaniem autorskim?

LMS: Oczywiście, że przed spotkaniem. Najbardziej przed tym, które sama prowadzę. Mówienie o tym, co jest nam bliskie jest łatwe. Rozmawiać z kimś o jego twórczości wymaga przygotowania i umiejętności komunikacji, dlatego szanuję spotkania dobrze przygotowane, w czasie których relacje między prowadzącym, a autorem są proporcjonalnie rozłożone i mimo wysiłku odczuwa się wrażenie lekkości, która sprawia, że podziwia się elokwencję i wiedzę rozmówców. Nie znoszę, gdy prowadzący zdominuje autora swoimi laudacjami, albo gdy odwrotnie: odnosi się wrażenie, że przed chwilą dowiedział się z kim będzie rozmawiał. Dlatego lubię jak Ty prowadzisz spotkanie Kordianie.

KM: Bardzo dziękuję. Twoja mama – Teresa Nietyksza – także jest poetką. Jaki wpływ na Ciebie, jako twórcę, miał fakt, że wyrastałaś w domu, gdzie ze słowem pisanym obcowało się na co dzień?

LMS: W dzieciństwie przeczytałam mnóstwo książek, to był mój dominujący sposób spędzania wolnego czasu. Nigdy nie miałam problemu z wypowiedzią pisemną. Myślę, że pewnych skutków nie uświadamiam sobie. Są dla mnie naturalne. Malował dziadek, malowała mama, chodziłam na zajęcia do Ogniska Plastycznego w Opolu. Jednak mama też pisała, tato był dziennikarzem, a dziadek – nauczyciel - napisał trzy tomy opasłych pamiętników dla swoich wnucząt.

KM: Jesteś rodowitą opolanką, mieszkasz tu i pracujesz – czy darzysz Opole jakimś szczególnym sentymentem? Jest ono dla Ciebie taką „małą ojczyzną”?

LMS: Moi rodzice przyjechali tu z innych stron Polski, jak wielu po wojnie. Tato wraz z expatriantami, mama później w innych okolicznościach. Przez wzgląd na to, że tu urodziłam się i mieszkam całe dotychczasowe życie tutaj, mogę nazwać Opole moim miastem. Sądzę, że jestem z nim tak związana, że nie chciałabym go opuszczać. Tu są moi bliscy, praca, i stowarzyszenia, dzięki którym mogę wpisywać się w jakąś historię, coś wspólnie tworzyć. Jestem bardzo przywiązana do tego miasta, jego ulic i ludzi. To nie znaczy, że jestem wobec niego bezkrytyczna. Jednak akceptuję je z wszystkimi wadami i zaletami.

KM: Wbrew narzekaniom niektórych, moim zdaniem w Opolu sporo się dzieje, i to właśnie w dziedzinie kultury właśnie. Wiem, że Ty też uczestniczysz regularnie w życiu kulturalnym stolicy regionu...

LMS: Zgadzam się z Tobą. Jest wielu ludzi pozytywnie zakręconych, także wśród młodego pokolenia. Bardzo cenię Opolskie Lamy, których twórcą jest Rafał Mościcki, poczynania Seweryna Ptaka wraz ze stowarzyszeniem OPAK. Staram się dokładać swoją cegiełkę do opolskiej kultury w ramach działalności ZPAP PSU oraz NKL-u. Może to

zabrzmi pompatycznie, ale Nagroda Miasta Opola w Dziedzinie Kultury zobowiązuje mnie, żeby nie osiadać na laurach, póki jest to komuś potrzebne.

KM: Czy dzisiejszy świat jest w ogóle obszarem dla poetów i poezji?

LMS: W dzisiejszym świecie jest tak jak mówi Wisława Szymborska w swoim wierszu „Niektórzy lubią poezję”. Jest to zarazem też świat, gdzie dostęp do środków masowego przekazu, do Internetu sprawił, że wielu pisze, a niewielu czyta. Taka pauperyzacja poezji. Wiele bylejakości dochodzi do głosu. Nie wiem czy jestem temu przeciwna. Jednak uważam, że trzeba być wobec siebie krytycznym. Jak ktoś mówi, że się czuje poetą, bo napisał określoną liczbę wierszy, a nie wie kim jest Tomasz Różycki, to jest pewne, że będzie wyważał otwarte drzwi z przekonaniem, że dokonał odkrycia. Z kolei nie uważam, żeby pisanie wierszy mogło być zarezerwowane dla wybrańców. Ostatnio czytałam, że w Etiopii nauka poezji w przykościelnych kościołach stanowiła bardzo ważny etap edukacji. Mówię o nauce pisania poezji, a nie nauce o poezji. Takie umiejętności opanowywało się w konsekwencji wielu ćwiczeń i nie można było czekać na natchnienie. W polskich szkołach uczymy o poezji, ale nie uczymy pisania wierszy. Na osobie, która ma takie ambicje ciąży obowiązek samokształcenia, odpowiedzialności za słowo. A ile ono może zdziałać, to wiemy. Wielu lekkomyślnie i nieodpowiedzialnie podchodzi do tego, co robi. Między nimi są Ci, którzy piszą.

KM: Kim, według Ciebie, jest poeta, a dokładniej: poetka, w drugim dziesięcioleciu XXI wieku?

LMS: Chyba dokładnie tą samą osobą, jaką był poeta zawsze. Dlatego czytamy chętnie wiersze starożytnych, z okresu baroku, poetów romantycznych, polskich i obcojęzycznych. Odpowiadają na nasze odwieczne pytania i rozterki egzystencjalne, a że operują pewną ambiwalencją wypowiedzi, paradoksem i niedopowiedzeniem, są tych odpowiedzi w stanie udzielić. Nie potrafi tego zrobić prozaik, zbyt jest dosłowny, nawet w prozie magicznej. Tylko poeta może powiedzieć, że coś jest i zarazem nie jest w sposób przekonujący. Poezja odzwierciedla też postawy etyczne, na przykład poezja Herberta. Różnie to widzą uczeni. Profesor Nycz podaje, że dawniej przez codzienność przeświecała wieczność i to, co ponadczasowe i uniwersalne miała wyrażać poezja, obecnie twórczość ma wyrażać, że jedyne co wieczne to przemijanie. Nie stawiałabym przed poetami żadnych zadań, sami je sobie wyznaczają. Sama jestem ciekawa, co jeszcze w tej dziedzinie się stanie. Na razie cytujemy klasyków, rzeczywistość. Wszystko już zostało wcześniej powiedziane. Chciałabym, żeby poeta pełnił straż. Mi osobiście odpowiada Przesłanie Pana Cogito i słowa psalmu: „Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce.”

KM: Wrażliwość (czy też nawet nadwrażliwość – jak to u artystów) to dla Ciebie dar, czy przekleństwo?

LMS: Pozwolę sobie przytoczyć własny wiersz: „Obdarzyłeś mnie Panie hojnie/jestem jak sprzęt najwyższej klasy/Duży zakres wzruszeń/ Różne fale nadawania i odbioru/Superwysoka czułość/odbiera gradacje barw i dźwięków/Bogaty wachlarz lęków/ Masz ci los - powiedziałaś”

Taki los i nie ma co się zastanawiać. Żyje się lepiej, bo więcej. To tak jakbyś zapytał: czy wolisz oglądać film na 24-calowym ekranie siedząc w fotelu, czy wolisz pojechać w daleką podróż i sam to przeżyć? Myślę, że taka jest ta różnica.

KM: A w takim razie co jest, według Ciebie, ważniejsze – intelekt czy emocje?

LMS: Czym dłużej świat robi na nas wrażenie, jeżeli możemy patrzeć, zadziwiać się i zastanawiać - życie dostarcza więcej materiału do „zyciopisania”. Jeżeli zaś posługujemy się chłodnym rozumem, możemy napisać wiele

mądrych rzeczy, które już zostały napisane tylko je inaczej skompilować. Najlepiej, gdy współpracują – serce i rozum.

KM: A czego najbardziej się boisz?

LMS: Śmierci, starości, nieudolności, straty bliskich. Chyba tego, czego warto się bać.

KM: Jeżeli czasem świat za mocno Cię dopadnie, to gdzie się chowasz? W literaturę właśnie? W sztukę?

LMS: Taaak. Zamykam się w swoim domu. Piszę, czytam, maluję.

KM: Napisałaś w jednym z wierszy: „Szczęście jak Yeti/ wciąż idę po śladach” – czy możesz powiedzieć, że te ślady doprowadziły Cię już do celu...?

LMS: Jeszcze nikt Yeti nie spotkał. Dalej było „Ty jesteś jak Rosja, bardziej cię czuję niż rozumiem”. To o niemożliwości zatrzymania szczęścia oraz posiadania drugiego człowieka,. Sądzę, że nie będę się nudzić i najlepiej jak nie mam czasu myśleć o szczęściu. Woźniak śpiewa. To moja ulubiona piosenka: „Szczęście to jest taki ptak, który śpiewa sobie tak. Złap mnie pan za ogon. Złap” A drugie zdanie, które może być odpowiedzią zaczerpnę z książki Olgi Tokarczuk. „Celem każdego pielgrzyma jest drugi pielgrzym.” Cytujemy, cytujemy, cytujemy... Podobno właśnie stan tworzenia jest czymś, co daje nam poczucie największego i nieprzemijającego szczęścia, a życie wyobrażam sobie tak, jak o nim mówi wiersz Kawafisa o Itace. Szczęściem jest wędrówka, a nie cel, który osiągniemy.

KM: Od 2008 r. pełnisz funkcję prezesa Nauczycielskiego Klubu Literackiego przy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Opolu – co daje Ci tego typu działalność?

LMS: Dobrze już sobie przemyślałam ten temat, gdy zastanawiałam się czy pełnienie tej funkcji dalej ma sens. Ta funkcja daje mi możliwość aktywnego współuczestniczenia w życiu kulturalnym miasta. Kontakt z ludźmi, których łączy miłość do poezji, gorzej jeżeli jest tak jak powiedział mój znajomy artysta plastyk z Podlasia Aleksander Grzybek: „To co nas łączy to miłość do mnie...”

KM: Koordynowałaś kiedyś bardzo ciekawy cykl spotkań literackich *Bez maski w „Masce”* – nie żal Ci, że już się nie odbywają?

LMS: Nie żal, ponieważ potem były spotkania w Atelier-BP. Po nich pozostał smutek związany z odejściem Bolka Polnara i Rysia Rzepki, których śmierć zakończyła działania w tym miejscu. Teraz jesteśmy gośćmi w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. To bardzo mnie cieszy i daje takie same możliwości poczynić. Jeżeli żal, to zawsze raczej ludzi niż miejsc.

KM: Otrzymałaś m.in. nagrodę marszałka województwa opolskiego dla animatorów kultury – czym dla Ciebie była ta nagroda? Czym w ogóle są dla nagrody jako twórcy? Jakie mają znaczenie?

LMS: Pewnie, że ma znaczenie. To ogromne wyróżnienie dla mnie. Nagrody twórcom są potrzebne. To, że ktoś dostrzeżł ich wysiłek, sukcesy, że staną w świetle jupiterów, zyskają sprzymierzeńców, a czasem zazdrosnych wrogów.

KM: Znajdujesz jeszcze czas dla siebie w tym nawale obowiązków, prowadząc tak intensywną działalność? Czy po prostu realizujesz się właśnie w owej działalności i nie potrzebujesz innych obszarów, żeby czuć się spełniona?

LMS: Mało czasu, mało dla siebie, jako kobiety, córki i matki. Mam nadzieję, że moje ukochane kobiety mi to wybaczą. Rozumieją, bo same są aktywne twórczo i zawodowo, to takie rodowe przekleństwo. „Wariatki” mówiła o nas moja kochana babcia.

KM: Jakie są Twoje najbliższe plany artystyczne?

LMS: Wiersz. O tym co najbardziej oczywiste jak struga chłodnego powietrza wciągana przez nozdrza. Potem może o drodze, która nie wiadomo dokąd prowadzi. A tak prozaicznie - książeczka z moimi prozami poetyckimi i oprawą graficzną córki Martyny oraz wystawa w Galerii WuBePe.

KM: Trzymam więc kciuki za ich spełnienie i pięknie dziękuję za rozmowę.

Oprac. Ewa Ledwoń
Dział Informacji, Bibliografii i Promocji WBP w Opolu

ABC gmin powiatu opolskiego

Historia i współczesność gminy Turawa

Cz. 1: Bierdzany, Kadłub Turawski, Kotórz Mały, Kotórz Wielki

Gmina Turawa położona jest w środkowo-wschodniej części województwa opolskiego. Zajmuje powierzchnię 171 km², posiada 9,5 tys. mieszkańców. W jej skład wchodzi jedenaście wsi: Bierdzany, Kadłub Turawski, Kotórz Mały, Kotórz Wielki, Ligota Turawska, Osowiec z przysiółkiem Trzęsina, Rzędów, Turawa z przysiółkiem Marszałki, Węgry, Zakrzów Turawski i Zawada. Przez gminę płynie rzeka Mała Panew, której malownicza dolina ściąga licznych miłośników turystyki wodnej.

Ponad połowę (52%) powierzchni zajmują lasy, wchodzące w skład kompleksu borów stobrawsko-turawskich. Większość tych kompleksów znajduje się w granicach krajobrazu chronionego; znajdują się w nich liczne ostoje zwierząt i ptactwa. 12% powierzchni gminy zajmują wody, w tym najbardziej znane jeziora: Duże, Średnie, Małe i Srebrne, cieszące się dużym powodzeniem wśród wczasowiczów.

Przemysł praktycznie tu nie istnieje. Usługami i drobną produkcją zajmuje się ok. 270 zakładów o charakterze jednoosobowym lub rodzinnym.

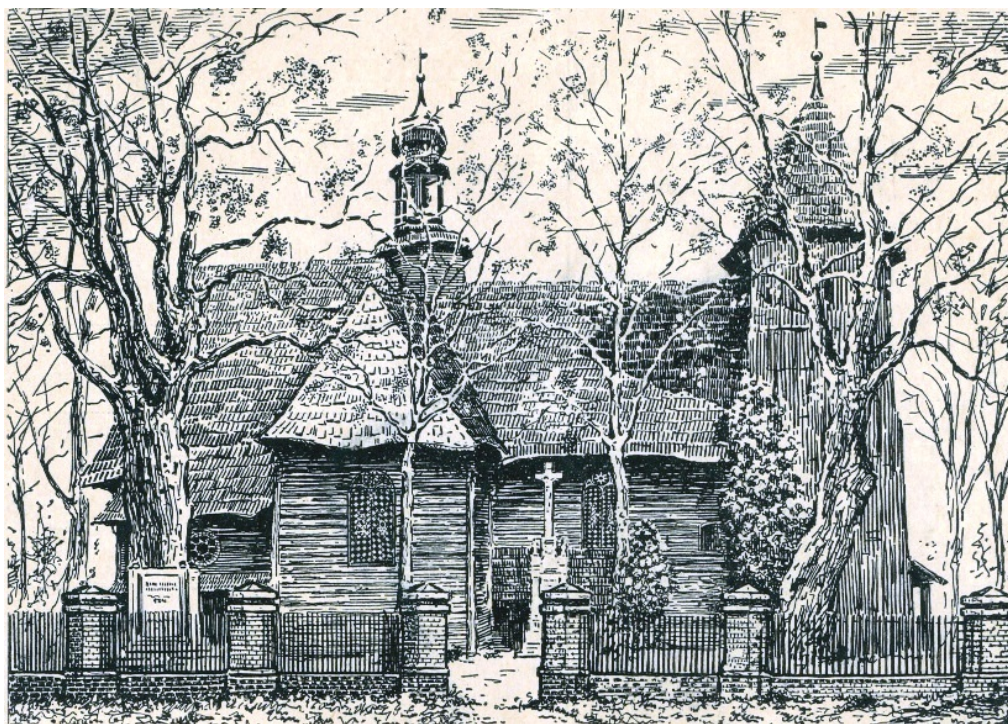
Bierdzany

Najstarsza miejscowość gminy Turawa. Jej nazwa wywodzi się prawdopodobnie od nazwy plemienia Bierdzany lub wyrazu *bardo* – wzgórze, pagórek i na przestrzeni wieków ulegała licznym zmianom: Bierdzan, Bircan, Berdzan, Burzan, Burzany, Bierczana, Byrdzan.

Pierwsza informacja o wsi pochodzi z 1279 r., kiedy to książę opolski Bolesław I Opolski podarował dodatkowe zobowiązania z dwóch wsi klasztorowi w Czarnowąsach, a świadkiem tego wydarzenia był hrabia Bogumilo de Bircan, pierwszy wymieniony na piśmie właściciel Bierdzan. W 1531 r. biskup wrocławski Jakub i książę Jan z Opoła wydali dokument, w którym zobowiązali Bierdzany do płacenia dziesięciny na rzecz kolegiaty św. Krzyża w Opolu.

W 1557 r. ówczesny właściciel Bierdzan Wittrot von Eisdorf odstąpił je Henrykowi Donwiczowi, zwanemu Stwolinsky. W dalszych latach wieś zmieniała właścicieli, zwiększała się też ilość mieszkańców. W 1731 r. w Bierdzanach mieszkało 10 kmieci, 2 półkmieci, 22 zagrodników i 2 chałupników. Znajdował się tu największy w dobrach turawskich folwark, pański dom mieszkalny, młyn, karczma i kilka stawów rybnych.

W wyniku pokoju wrocławskiego z 1742 r., kończącego I wojnę śląską, Bierdzany znalazły się w granicach Prus. W owym czasie wieś należała do rodziny von Loevencron, a potem – w efekcie małżeństwa wdowy po Antonie von Loevencron, Anny Barbary z Franzem von Gaschin – przeszła na własność rodziny von Gaschin.



Ze zbiorów WBP w Opolu

W 1842 r. Bierdzany liczyły 395 mieszkańców. Mieściła się tu szkoła z jednym nauczycielem dla 149 dzieci, 2 folwarki, młyn wodny, tartak, gorzelnia i leśniczówka. W 1874 r. Bierdzany zostały siedzibą Amtsbezirk (odpowiednik dzisiejszej gminy). Jego pierwszym urzędnikiem był właściciel dóbr turawskich Karl von Garnier. W 1896 r. erygowano parafię. Poprzednio istniała tu lokalia. Miejskowy kościół, wybudowany w 1711 r., do XIX w. pozostawał pod wezwaniem św. Walentego, a następnie św. Jadwigi Śląskiej. Kościół ten jest niezwykle cennym zabytkiem drewnianej architektury sakralnej ze względu na zdobiące go stare polichromie wykonane w technice temperowej, będące przykładem tzw. Biblii dla ubogich, której podstawowym zadaniem było przekazywanie poprzez obraz treści religijnych ludziom nie znającym pisma. W 1898 r. polichromie zamalowano białą farbą olejną i ponownie światło dzienne ujrzęły dopiero w trakcie rozpoczętego w 1970 r. remontu kościoła. Prace konserwatorskie, trwające do 1979 r., pozwoliły na nowo podziwiać niezwykle urodę polichromii i sztuki artystycznej XVIII-wiecznych twórców.

W okresie międzywojennym w Bierdzanach założono straż pożarną i przedszkole. Wieś posiadała dwie karczmy, dwie rzeźnie i trzy sklepy spożywcze, piekarnię, tartak i folwark. W 1945 r. znaczna część zabudowań i miejscowy pałac zostały spalone przez żołnierzy Armii Czerwonej. Część mieszkańców wyjechała do Niemiec, pozostali odbudowali swoje gospodarstwa. Obecnie w Bierdzanach mieszka ok. 1025 osób. Do 1960 r. działała tu Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, a od 1977 r. Państwowe Gospodarstwo Rolne. Obecnie funkcjonuje Szkoła Podstawowa, Ochotnicza Straż Pożarna, LZS „Sokół” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Jaźwinki”.

Kadłub Turawski

Nazwa wsi oznacza wydrążony kłoc drewna, wkopywany do ziemi dla gromadzenia wody (studzienka). Po raz pierwszy pojawiła się w 1295 r. w dokumencie biskupa wrocławskiego Jana, który otoczył opieką duszpasterską kilka wsi, w tym również Kadłub (Kadlup). W 1427 r. właścicielem wsi był prawdopodobnie opolski książę Bernhard, w późniejszych latach często przechodziła ona z rąk do rąk, by w roku 1638 stać się – wraz z dobrami turawskimi – własnością Nikolausa von Blankowsky. Był to okres bardzo trudny w dziejach Kadłuba. W wyniku

wojny trzydziestoletniej cała okolica została zniszczona przez przeciągające wojska, ponosząc też ogromne straty w ludności. Również Kadłub popadł w ruinę, a jego mieszkańcy wraz z dobytkiem uciekali do lasu w obawie przed bestialstwem walczących armii.

Do 1679 r. Kadłub należał do parafii w Kotorzu Wielkim, od 1687 r. do kościoła w Ligocie Turawskiej, a od 1813 r. do lokalii w Ligocie Turawskiej. W latach 1723-1725 wieś posiadała kościół katolicki, wiatrak, smolarnię karczmeńską i kuźnię. Wydobywano rudę darniową, a w Poliwodzie wytapiano żelazo.

W latach 1736 i 1739 długotrwałe opady deszczu spowodowały nieurodzaj i klęskę głodu, natomiast w połowie XIX w. (1846-1847) okolicę nawiedziła susza, głód i tyfus. Listę nieszczęść dopełnił wielki pożar, który zniszczył prawie całą zabudowę wsi. Mimo to bardzo szybko ją odbudowano, a w 1873 r. liczyła już 700 mieszkańców.

W 1784 r. Kadłub należał do rodziny von Gaschin. Zamieszkiwały go 193 osoby, w tym 20 kmieci, 10 zagrodników i 6 chałupników. Znajdował się tu wtedy wiatrak, smolarnia i liczne pasieki. W 1890 r. we wsi mieszkało 807 osób, ale dziesięć lat później już tylko 680. Spadek ten tłumaczyć można pogarszającą się stopą życia i przeludnieniem, co skłoniło część mieszkańców do wyjazdu w poszukiwaniu pracy.

W 1866 r. w Kadłubie zbudowano parterową szkołę, którą rozbudowano w 1886 r., zapewniając również mieszkania dla nauczycieli. W 1900 r. uczęszczało do niej 131 uczniów, pobierających lekcje w trzech pomieszczeniach klasowych. Patronat nad szkołą sprawował graf von Garnier, właściciel dóbr turawskich. W latach 1911-1912 dokonano kolejnej rozbudowy szkoły.



Ze zbiorów WBP w Opolu

W 1910 r. powstała straż pożarna, licząca 24 strażaków. Wieś posiadała też stróża nocnego, czuwającego nad bezpieczeństwem mieszkańców. W okresie międzywojennym w Kadłubie mieściła się poczta, a ślubów udzielał miejscowy kierownik szkoły. W 1925 r. wieś liczyła 812 mieszkańców. Był to bardzo pomyślny okres w historii Kadłuba. Dominujące do tej pory budownictwo drewniane wyparte zostało przez murowane. Mieszkańcy znajdowali pracę w Hucie „Małapanew” w Ozimku i Fabryce Dziewiarskiej w Dylakach. W latach trzydziestych wiele osób pracowało przy budowie jeziora turawskiego i osiedla dla kolonistów. Niestety, w 1945 r. wojska Armii

Czerwonej nie oszczędziły wsi. Mieszkańcy doznali wszelkich okrucieństw wojny, a większość mężczyzn została wywieziona na roboty do radzieckich obozów pracy. Tylko część z nich przeżyła i wróciła do domu.

W 1946 r. w Kadłubie mieszkało 620 osób, w 1965 r. – 735, a obecnie ok. 500. Działają: Społeczna Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym, Ochotnicza Straż Pożarna, ekspozytura Banku Spółdzielczego w Łubnianach, świetlica środowiskowa. Dzięki społecznej działalności mieszkańców Kadłub Turawski jest jedną z najładniejszych i najbardziej zadbanych wsi w gminie.

Kotórz Mały

Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1295 r. Mówi o Chotorzu należącym do parafii w Chrzumczycach. Nazwa ta ulegała częstym zmianom: Cotorz (1300 r.), Chotors (1312 r.), Chottorz, Kotórz (1562 r.); prawdopodobnie wywodzi się od czeskiego słowa *choterex, choterce* – wybieg dla kur lub od imienia Chotor.

W 1300 r. występują już dwa Kotorze. Wieś miała trzech właścicieli: Domano, Stanico i Jacob Cocus. Kotórz Mały był początkowo osadą służebną. Mieszkańcy zajmowali się bartnictwem i rolnictwem. W następnych latach wieś często zmieniała właścicieli. W 1312 r. Kotórz Mały otrzymał lokację na prawie niemieckim od księcia Bolesława I. Jego mieszkańcy mieli tylko jeden obowiązek – dostarczanie 20 garncy miodu rocznie.

Pod koniec XVI w. ówczesna właścicielka wsi Katarzyna Kokorz zyskała sobie wdzięczność miejscowej ludności, regulując (prostując) bieg rzeki Mała Panew, która przepływając przez obydwie Kotorze często je zalewała. W zamian mieszkańcy zobowiązali się dostarczać rocznie określoną ilość jęczmienia. W 1689 r. wieś zamieszkiwało 19 kmieci, z których każdy musiał dostarczać proboszczowi z Kotorza Wielkiego 1 miarę żyta i owsa.

W 1723 r. był tu sołtys, 20 kmieci, 14 zagrodników i chałupników. Miejscowość należała wówczas do rodziny von Loewencron, następnie do von Gaschinów i von Garnierów, którzy władali dobrami turawskimi do II wojny światowej.

W pierwszej połowie XIX w. w Kotorzu Małym funkcjonował młyn wodny. Należał do niego również przysiółek Ogon, w którym znajdowała się karczma. W 1855 r. wieś zamieszkiwały 533 osoby, a ich liczba w następnych latach regularnie rosła (do 1059 w 1939 r.).



Źródło: Farys J. Księga historii Ziemi Turawskiej. Cz.1, Opole 2013

W roku 1888 zbudowano linię kolejową na trasie Opole – Kluczbork ze stacją w Kotorzu Małym. W 1903 r. wybuchł największy w historii Kotorza pożar, w wyniku którego spłonęła większość zabudowań. Wieś udało się szybko odbudować dzięki wielkiej pomocy hrabiego Hubertusa von Garniera, który podarował na ten cel 100 000 cegieł oraz pieniądze przekazanych przez cesarza Niemiec. Przy tej okazji wykopano co najmniej pięć studzien kręgowych, a w okresie przed i powojennym zatrudniano dwóch stróżów wiejskich.

W 1913 r. oddano do użytku 3-klasową szkołę z dwoma nauczycielami. W 1926 r. Kotorz Mały liczył 877 mieszkańców; 127 rodzin prowadziło samodzielne gospodarstwa domowe. Katolicy uczęszczali do kościoła w Kotorzu Wielkim, a ewangelicy do kościoła w Grabiach. Wielu kotorzan zajmowało się rolnictwem, nie brakowało również rzemieślników. Wieś posiadała wiele sklepów i zakładów usługowych, a także dwie restauracje. W 1939 r. liczyła 1059 mieszkańców, w 1946 r. – 826, obecnie ok. 930.

Współczesny Kotorz Mały jest miejscowością, w której wiele się dzieje. Działają tu różnego rodzaju zakłady rzemieślnicze i usługowe, ma tu swą siedzibę otwarty w 1984 roku zakład stolarski, założony przez braci Huberta i Henryka Dudków. Obecnie jest to już duża firma, zatrudniająca wielu pracowników i produkująca coraz szerszy asortyment towarów, z których większość jest eksportowana do krajów skandynawskich. Od 1999 r. pracuje duża oczyszczalnia ścieków. Działa stacja „Caritas”, przedszkole, LKS „Silesius”, koło DFK, grupa śpiewacza „Heimatglocken” i in. Młodzi mieszkańcy z własnej inicjatywy zbudowali boisko do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej.

Kotorz Wielki

Najwcześniejsze informacje o Kotorzu Wielkim pochodzą z 1295 r., zawarte są w księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego oraz w dokumencie biskupa Jana III z Wrocławia. Słowo *Wielki* zaczęto dodawać już od roku 1300. Pierwszym udokumentowanym właścicielem wsi był Bolko de Cotorz. W 1399 r. książę Władysław Opolczyk podarował Luboszyce dominikanom z Opola, a mieszkańcom Kotorza i sąsiednich miejscowości nakazał mielenie zboża w tamtejszym młynie. Informacje z następnych lat dotyczą głównie zmieniających się właścicieli Kotorza. Na dłużej dobra turawskie, w skład których wchodził Kotorz, pozostały w rękach rodziny von Blankowsky (1638-1712). Za ich rządów został poddany gruntownej renowacji i rozbudowie miejscowy, XVI-wieczny drewniany kościółek.

Kolejnymi właścicielami dóbr turawskich zostali von Loewencronowie. W 1723 r. Kotorz posiadał sołtysa, 19 zagrodników i chałupników oraz 9 kmieci, w 1731 r. znajdował się tu kościół z proboszczem, karczma i przytułek utrzymywany przez właścicieli wsi, zamieszkałej w owym czasie przez 32 rodziny (ok. 170 osób).

W 1782 r. z inicjatywy dziedzica Franza von Gaschina i jego żony Anny Barbary rozpoczęto budowę nowego kościoła w Kotorzu Wielkim. W 1796 r. Anna Barbara ufundowała jeszcze nową plebanię, stajnię i oborę.

W 1804 r. dobra turawskie objął Franz Xaver von Garnier. Doprowadził on do administracyjnego połączenia przysiółków: Lyczyna, Rosocha z Marszałkami i Turawę, tworząc samodzielną wieś Turawę, która była główną siedzibą rodziny von Garnier.

W 1840 r. Kotorz liczył 385 mieszkańców. Funkcjonował przytułek i olejarnia. Wybudowano nową szkołę, do której uczęszczały dzieci z Kotorza Wielkiego, Kotorza Małego z przysiółkiem Trzęsiona oraz Turawy i jej przysiółków. W szkole pracował jeden nauczyciel i jego pomocnik. W 1897 r. liczba uczniów wynosiła 214, wszyscy byli wyznania katolickiego, tylko czworo z nich mówiło po niemiecku. Szkoła działała do 1980 r., po czym została zamknięta z powodu małej ilości dzieci.

W XIX w. Kotorz Wielki nawiedziło kilka dotkliwych klęsk. W latach 1839, 1849 i 1854 wystąpiły powodzie, w 1865 r. pożar strawił wiele zabudowań i pochłonął życie trojga dzieci. Poszkodowani otrzymali pomoc finansową, a władze wydały decyzję o budowaniu domów wyłącznie murowanych. Kolejne dwie wielkie powodzie nawiedziła Kotorz Wielki w 1903 r. W wyniku obfitych opadów deszczu Mała Panew zmieniła wówczas koryto i zalała całą okolicę, niszcząc po drodze most w Kucharach.



Źródło: Farys J. Księga historii Ziemi Turawskiej. Cz.1, Opole 2013

Lata 20. XX w. były bardzo niepomyślne dla mieszkańców Kotorza Wielkiego. Hiperinflacja w Niemczech doprowadziła wiele osób do utraty pracy i pieniędzy. Do tego niebotycznie wzrosły ceny żywności. W 1925 r. przeprowadzono pierwszy spis ludności Kotorza. Wykazał on, że mieszkały tu wówczas 482 osoby, a 115 rodzin prowadziło samodzielne gospodarstwa domowe. Większość mieszkańców zajmowała się rolnictwem; było również kilkudziesięciu rzemieślników. Opiekę duszpasterską nad miejscowymi ewangelikami sprawował kościół Grabiach.

W czasie budowy jeziora turawskiego części mieszkańców zabrano pola pod budowę, kilka rodzin przesiedlono do Dębskiej Kuźni. Wszyscy otrzymali stosowne odszkodowania.

Podczas II wojny światowej Kotorz Wielki stracił 42 mieszkańców. Przejście wojsk radzieckich również pozostawiło za sobą kilka ofiar oraz zgliszcza spalonych budynków. W 1946 r. wieś liczyła 419 mieszkańców (w 1939 r. – 474). Niektórzy zostali wysiedlona, a ich gospodarstwa przejęli repatrianci. W 1965 r. w Kotorzu mieszkały 563 osoby, obecnie ok.380. Spadek ten wiąże się m.in. z wyjazdami do Niemiec w latach 80. XX w.

Mieszkańcy Kotorza Wielkiego chętnie uczestniczą w wielu przedsięwzięciach na rzecz swojej wsi. W 2003 r. zakończyli remont budynku po byłej szkole. Obecnie znajduje się w nim dom sołecki „Sala pod lipą”. Zbudowano również wiatę, pod którą kotorzanie spotykają się przy różnych okazjach oraz rozbudowano remizę strażacką miejscowej OSP, założonej w 1934 r. We wsi działa ponadto Dzielne Centrum Seniora, koło DFK oraz chór parafialny. Na obrzeżach wsi budowane jest osiedle w stylu śląskiego budownictwa ludowego.

Wielkim atutem Kotorza Wielkiego jest jego położenie w pobliżu jezior turawskich i otaczających je lasów. Liczne pensjonaty ściągają tu wczasowiczów i turystów z różnych stron kraju i zza granicy.

Bibliografia

1. Dzieje kościoła i parafii p. w. św. Jadwigi Śląskiej w Bierdzanach / Jerzy Farys. – Żyrardów : Wydawnictwo ARSGRAF, 2013
2. Historia Rzymskokatolickiej Parafii pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Ligocie Turawskiej / Jerzy Farys. – Opole : Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, 2010
3. Księga historii Ziemi Turawskiej. Cz. 1: Dzieje gminy / Jerzy Farys. – Turawa : Urząd Gminy, 2013
4. Powiat opolski : szkice monograficzne / [aut. Jan Baron i In.] ; Instytut Śląski w Opolu. – Opole : IS, 1969

- LOKALNE PRAWO BIBLIOTECZNE -

UCHWAŁA NR LIII/612/14 RADY MIASTA KĘDZIERZYN-KOŻŁE z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie nadania Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu

POROZUMIENIE NR RW.3153.1.2015 z dnia 2 lutego 2015 r. w sprawie powierzenia Gminie Krapkowice prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej

ANEKS NR 3 do porozumienia nr 1/2012 z dnia 29 marca 2012 r. w sprawie powierzenia Gminie Nysa zadań przewidzianych dla Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nysie

UCHWAŁA NR IV/15/15 RADY GMINY PAWŁOWICZKI z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminnej Biblioteki Publicznej w Pawłowiczkach

UCHWAŁA NR XL/274/2014 RADY GMINY SKARBIMIERZ z dnia 17 września 2014 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminnej Biblioteki Publicznej w Skarbimierzu

POROZUMIENIE NR OZ-I.031.1.2015 POWIATU PRUDNICKIEGO I GMINY PRUDNIK z dnia 2 stycznia 2015 r. w sprawie powierzenia Gminie Prudnik zadań przewidzianych dla Powiatowej Biblioteki Publicznej w Prudniku

Treść uchwał dostępna w archiwum Bibliotekarza Opolskiego

<http://www.bibliotekarzopolski.pl/archiwum.html>

W bibliotecznym obiektywie. Spotkania – wernisaże – jubileusze (zdjęcia z archiwum WBP w Opolu)

Zdjęcia z wernisażu wystawy "Ekslibrisy Jana Pawła II" ze zbiorów Krzysztofa Świątały (30.03.2015 r.)

30 marca w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbył się wernisaż wystawy "Ekslibrisy Jana Pawła II" ze zbiorów Krzysztofa Świątały.



Zdjęcia ze spotkania z Elżbietą Zapendowską (26.03.2015 r.)

26 marca w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie ze specjalistką od emisji głosu, nauczycielką śpiewu, osobowością telewizyjną, Elżbietą Zapendowską, otwierające cykl imprez pod hasłem "Sławni Opolanie". Spotkanie prowadził Piotr Szwarc.



Zdjęcia z wieczoru literackiego z okazji Dnia przyjaźni polsko – węgierskiej (23.03.2015 r.)

23 marca w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbył się wieczór literacki z okazji Dnia przyjaźni polsko – węgierskiej „Mihály Vörösmarty In memoriam”.

Okazją do spotkania była 160. rocznica śmierci poety i dramaturga, wybitnego twórcy romantyzmu na Węgrzech.



Zdjęcia ze spotkania poetyckiego „Wiosenne rozmowy wierszem” (20.03.2015 r.)

20 marca w sali konferencyjnej pałacyku przy ul. Piastowskiej 20 miało miejsce spotkanie poetyckie zatytułowane „Wiosenne rozmowy wierszem”. Swoje wiersze prezentowali członkowie Nauczycielskiego Klubu Literackiego w Opolu.



Zdjęcia ze spotkania "Edward Spyрка prezentuje: HELENA MAJDANIEC" (17.03.2015 r.)

17 marca w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie zatytułowane "Edward Spyрка prezentuje: HELENA MAJDANIEC". W spotkaniu wziął udział Rafał Podraza, autor książki „Helena Majdaniec, Jutro będzie dobry dzień”.

**Zdjęcia z 16. koncertu „Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki” (12.03.2015 r.)**

12 marca w Galerii WuBePe przy ul. Piastowskiej 20 odbył się 16. koncert z cyklu „Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki”

**Zdjęcia ze spotkania "Genealogiczne podróże po Kresach z Martą Czerwieniec" (11.03.2015 r.)**

11 marca w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie zatytułowane "Genealogiczne podróże po Kresach z Martą Czerwieniec" zorganizowane przez WBP oraz Opolskich Genealogów.



Zdjęcia z wernisażu wystawy twórców Towarzystwa Plastyków Polskich z Grodna na Białorusi (5.03.2015 r.)

5 marca w Galerii WuBePe miał miejsce wernisaż wystawy twórców Towarzystwa Plastyków Polskich z Grodna na Białorusi. Współorganizatorem wystawy było Stowarzyszenie „WSPÓLNOTA POLSKA”

**Zdjęcia z promocji reprintu książki "Augustyn Weltzel" (3.03.2015 r.)**

3 marca w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 miało miejsce spotkanie promocyjne wydanego przez WBP reprintu książki Josepha Gregora "Augustyn Weltzel". Z udziałem ks. biskupa Jana Kopca, dr Weroniki Pawłowicz z Biblioteki Śląskiej oraz Chóru Cantores Opolienses LEGENDA.



Zdjęcia ze spotkania z Agnieszką Tomczyszyn - Harasymowicz (26.02.2015 r.)

26 lutego w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie poetyckie z Agnieszką Tomczyszyn - Harasymowicz z udziałem Prezesa ZLP, Marka Wawrzekiewicza.

W programie spotkania znalazł się też monodram „Wiersze na kartki” w wykonaniu Grupy Teatralnej "Lustro" z CK w Głuchołazach.

**Zdjęcia ze spotkania z dr. Adamem Szymańskim (24.02.2015 r.)**

24 lutego w sali konferencyjnej przy ul. Piastowskiej 20 odbyło się spotkanie z dr. Adamem Szymańskim zatytułowane „Skarby złotnictwa rosyjskiego”.



Zdjęcia ze spotkania z dr Anną Bruską (22.01.2015 r.)

22 stycznia w sali konferencyjnej w pałacyku przy ul. Piastowskiej 20 odbyło się spotkanie z dr Anną Bruską zatytułowane „Miejsca pielgrzymkowe Europy Zachodniej”.

**Zdjęcia ze spotkania z gen. Marianem Zacharskim (19.01.2015 r.)**

19 stycznia w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie autorskie z legendą polskiego wywiadu gen. Marianem Zacharskim. Spotkanie prowadził prof. Aleksander Wolny.



Zdjęcia z wernisażu wystawy prac Mariana Wojewody (15.01.2015 r.)

15 stycznia w Galerii WuBePe miał miejsce wernisaż prac Mariana Wojewody - członka Związku Polskich Artystów Plastyków „Polska Sztuka Użytkowa”.

**Zdjęcia ze spotkania poetyckiego "Wiersze pachnące jedliną" (13.01.2015 r.)**

13 stycznia w sali konferencyjnej WBP odbyło się spotkanie "Wiersze pachnące jedliną", prezentujące wiersze członków i sympatyków Nauczycielskiego Klubu Literackiego. Spotkaniu towarzyszył występ zespołu "Loretino" prowadzonego przez Stanisława Młynarskiego.

